

KURIER POZNANSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chelmiński, wiadomości potocznych Witold Urbański, za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr 494

Wydanie P

Poznań, czwartek dnia 28 października 1937

Rok 34



Gen. Józef Dowbor Muśnicki

Dziś rano otrzymaliśmy telefonem z Lusowa żałobną wiadomość, że wczoraj wieczorem zmarł w swym Batorowie nagle na udar serca śp. generał Józef Dowbor Muśnicki, przeżywszy lat 70. Wiadomość ta odbija się serdecznym, silnym echem w społeczeństwie polskim, szczególnie zaś w społeczeństwie wielkopolskim oraz wśród wszystkich rodaków, którzy bezpośrednio lub choćby pośrednio związani byli z organizacją polskich sił zbrojnych na terenie rozpadającej się, w bolszewizmie tonącej Rosji.

Z krwi i kości żołnierz, śp. generał Dowbor Muśnicki wysunął się już w armii rosyjskiej na wybitne stanowisko zarówno talentem organizacyjnym, jak duchem bojowym. Zalety te objawił w wybitnej mierze, gdy przez rodaków powołany został do ratowania z morza bolszewickiego żołnierzy Polaków i tworzenia z nich polskiej siły zbrojnej, pierwszego korpusu.

Jakim śp. Dowbor Muśnicki był organizatorem armii, wie najlepiej społeczeństwo wielkopolskie, które Dowborowi zawdzięcza, że w kilka miesięcy powstało doskonałe wojsko, sterowane dłoń energiczną. Dzięki temu wyszkoleniu i przepojeniu duchem karności i bojowości, wojska wielkopolskie już w zaraniu swego powstawania tak chlubnie odznaczyły się pod Lwowem przy odpieraniu band ukraińskich, czy na wschodzie w walkach z najazdem bolszewickim.

Trudno było od żołnierza, który w całym swym sposobie myślenia i działania był żołnierzem, wymagać także zalet politycznych. Zmysł polityczny i podyktowane nim przewidywanie polityczne zawiodły śp. Dowbora Muśnickiego, gdy z młodą swą siłą zbrojną znalazł się między morzem bolszewickim a napierającą falą wojsk niemieckich. Nie zorientował się też później politycznie należycie śp. Dowbor-Muśnicki, gdy w kraju wkroczył na teren polityczny.

Przed naszymi jednak oczyma stoi dziś energiczna postać generała Dowbora Muśnickiego jako jednego z najwybitniejszych twórców polskich sił zbrojnych, przede wszystkim jako organizatora armii wielkopolskiej. Postać ta pozostanie zawsze w dobrej i serdecznej pamięci społeczeństwa naszego. Rysów jej nie zamażą intrzygi, którymi za życia śp. Dowbora tak miętnie przeciwko niemu operowali ci, którzy zniszczyć usiłują wszelkie wybitniejsze w Polsce indywidualności, o ile pleców nie gną przed bożkami.

To, że śp. generał Dowbor Muśnicki do końca życia był sobą, że był hardy i twardy, czyniło go społeczeństwu ziem zachodnich szczególnie wartościowym.

Cześć Jego pamięci! Niech mu ziemia wielkopolska, do której się przyluli w latach ostatnich, lekka będzie.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Józef Dowbor Muśnicki urodził się dnia 25 października 1867 r. w majątku rodzinnym Garbów Ziemi Sandomierskiej z ojca Romana i matki Antoniny z Wierzbickich, jako najmłodszy z sześciorga rodzeństwa.

Do gimnazjum uczęszczał w Rado-

miu. Mając lat 14 wstąpił do korpusu kadetów w Petersburgu. Szkołę kadecą ukończył w r. 1886 w stopniu podoficerskim, po czym wstąpił do

Warszawę. Brał też udział w wielkiej bitwie pod Łodzią.

W listopadzie 1914 r. jako dowódca 14. pułku strzelców syberyjskich w bi-



GEN. JÓZEF DOWBOR MUŚNICKI
naczelnym dowódcą polskich sił zbrojnych b. dzielnicy pruskiej.
Rysował Leon Prauziński

Konstantynowskiej Szkoły Wojskowej. Awansowany w r. 1888 na porucznika piechoty, po 11 latach służby został ze względu na swe wybitne zdolności wojskowe przyjęty w r. 1899 do Akademii Sztabu Generalnego w Petersburgu, którą ukończył w r. 1902.

Krótko potem wysłany został na Daleki Wschód na front japoński. W r. 1908 Dowbor Muśnicki przeniesiony został do sztabu X. korpusu. Już wtedy, na sześć lat przed wybuchem wojny światowej, przewidując nieunikniony konflikt zbrojny Rosji z Niemcami i Austrią, oddał się całkowicie badaniom przyszłego teatru wojny. Ówczesne badania i prace wojskowe Dowbora umożliwiły zmianę planu przyszłej mobilizacji rosyjskiej i przeprowadzenia jej w chwili wybuchu wojny w r. 1914 o kilka dni wcześniej, niż pierwotnie planowano, co dało koalicji duży atut w ręce.

Mianowany szefem sztabu XI. a następnie VII. dywizji piechoty, Dowbor Muśnicki, wówczas pułkownik sztabu generalnego, wyruszył w pole. Początkowo walczył na froncie austriackim przyczyniając się do rozgromienia drugiego korpusu austriackiego, co pociągnęło za sobą zdobycie mocno ufortyfikowanych pozycji Jarosławia. Następnie Dowbor został przerzucony ze swą dywizją pod Warszawę, gdzie nad Pilicą przyczynił się do odparcia wojsk niemieckich, napierających na

długo potem, awansowany na generała-porucznika sztabu generalnego, został dowódcą 38. korpusu armii rosyjskiej.

Posiadał wszystkie bojowe order rosyjskie, Oficerski Krzyż św. Jerzego, Złotą Szablę za waleczność, chiński order Podwójnego Smoka, order Korony Włoskiej i angielski Komandorski Krzyż Orderu Łaźni (otrzymany za bitwę pod Przasnyszem).

Po rewolucji rosyjskiej powstał, jak wiadomo, w Rosji Naczelny Polski Komitet Wojskowy, któremu Dowbor-Muśnicki oddaje się do dyspozycji. W końcu lipca 1917 r. obejmuje stanowisko dowódcy I. Korpusu Polskiego w Rosji, do którego weszli oficerowie i żołnierze Polacy, wydzieleni z szeregów rosyjskich. W organizację korpusu wkłada mnóstwo wysiłku, inicjatywy i talentu.

W dniu 19 stycznia 1918 r. postawił bolszewikom, którzy dążyli do podporządkowania sobie korpusu, „ultimatum”. Doszło do ostrych walk, wskutek których I. Korpus Polski znalazł się między młotem niemieckim a kowadłem bolszewickim. Korpus, przyparty przez armię niemiecką pod Bobrujskiem, zmuszony został w czerwcu r. 1918 do złożenia broni i uległ demobilizacji.

Gen. Dowbor Muśnicki powrócił do kraju i osiadł w Staszowie w Ziemi Sandomierskiej, w pobliżu swych miejsc rodzinnych.

Kiedy Wielkopolska zerwała się do walki o wyzwolenie spod jarzma pruskiego i kiedy formujące się w zmaganiach z zaborcą jednostki, bojowe wielkopolskie trzeba było ująć w karby prawidłowej organizacji wojskowej, Naczelna Rada Ludowa zwróciła się do gen. Dowbora Muśnickiego o objęcie stanowiska dowódcy armii wielkopolskiej. Dnia 26 stycznia 1919 r. na placu Wolności w Poznaniu gen. Dowbor-Muśnicki złożył uroczystą przysięgę, którą odebrał od niego pierwszy Prymas odrodzonej Polski, ks. arcybiskup Dalbor.

Z powierzzonego mu zadania gen. Dowbor Muśnicki wywiązał się doskonale. Zaświadczyły o tym późniejsze sukcesy wojsk wielkopolskich pod Lwowem oraz na froncie wschodnim.

Z chwilą ukończenia walk i zamknięcia okresu samodzielności formacji wojskowych wielkopolskich gen. Dowbor Muśnicki usunął się w zacisze życia domowego osiedlając się w Batorowie pod Poznaniem.

W wojsku polskim miał rangę generała broni.

W Batorowie, siedzibie gen. Dowbora

Przyczyna nagłego zgonu gen. Dowbora Muśnickiego był atak serca. Zmarły spędził wtorek w Poznaniu, gdzie załatwiał

(Ciąg dalszy na str. 6)



SP. GENERAL DOWBOR MUŚNICKI NA ŁOŻU ŚMIERCI

Mowa tronowa króla Jerzego VI

Uroczyste otwarcie sesji jesiennej parlamentu brytyjskiego — Zapowiedź wizyt zagranicznych monarchów — Debaty w obu izbach

Londyn (ATE) Na otwarcie sesji przybyła para królewska do sali obrad Izby Lordów, poprzedzona przez lorda Halifaxa, niosącego miecz, jako tradycyjny symbol władzy państwowej.

Krótko przed tym przyćmiono świeżo założoną instalację elektryczną, oświetlając salę rzeźbiąc gdy wkroczyli idący na czele orszaku heroldowie odziani we wspaniałe szaty. Z chwilą wejścia do Izby Lordów pary królewskiej w koronach i uroczystych szatach, obecni członkowie powstali z miejsc a dopuszczone do uroczystości w liczbie 130 małżonki lordów złożyły przepiękny prawem, głęboki ukłon.

Przed zajęciem miejsc na ustawionym tronie, król zawiązał, stosownie do ustalonego ceremoniału, przedstawicieli Izby Gmin, którzy zjawili się ze swym przewodniczącym na czele. Wówczas lord kanclerz przykleknął, włożył na jedno kolano, wręczył mowę tronową, którą monarcha odczytał głosem wzruszonym.

Londyn. (PAT) Król dokonał otwarcia jesiennej sesji obu izb, przy czym, wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

„Stosunki W. Brytanii z zagranicznymi mocarstwami, oparte na zasadach przyjaźni, rozwijają się pomyślnie. W listopadzie bieżącego roku przybędzie do Londynu z wizytą król belgijski, a na wiosnę przyszłego roku — król rumuński. Odwiedziny tych monarchów w stolicy W. Brytanii zostaną powitane przeze mnie z radością i żywym nadzieją, iż doprowadzą do konsolidacji przyjacielskich stosunków”.

Nawiązując do zagadnienia hiszpańskiego, oświadczył król:

„Ministrowie moi śledzą z wzrastającym zaniepokojeniem rozwój zatargu w Hiszpanii. Przekonani oni są, że ściśle stosowanie międzynarodowej polityki nieinterwencji przyczyni się w znacznym stopniu do zakończenia tej wojny”.

W sprawie zatargu na Dalekim Wschodzie stwierdził król, iż rząd jego ma zamiar stosować politykę współpracy z innymi mocarstwami, bez względu na to, czy są one członkami Ligi Narodów.

W dalszym ciągu oświadczył, iż wkrótce będzie mógł wybrać się w podróż do Indii.

Omawiając zagadnienia wewnętrznej polityki, stwierdził Jerzy VI, że dobrobiecie oraz wykonanie programu obrony narodowej czynią szybkie postępy tak, iż ludność Anglii będzie wkrótce zabezpieczona przed atakami lotniczymi. Projekt odpowiedniej ustawy, dotyczącej tego zagadnienia, zostanie niebawem przedłożony parlamentowi.

Rząd brytyjski nie ustanie w wysiłkach, mających na celu rozwój przemysłowy kraju. Będzie wydana osobna ustawa o połączeniu królewskich kopalń węgla i o reorganizacji przemysłu węglowego.

Premier Neville Chamberlain był nieobecny z powodu ataku ischiasu na otwarcie parlamentu. Po południu zastąpił go w Izbie Gmin podczas debaty nad mową królewską sir John Simon.

Londyn (PAT) W ciągu najbliższych kilku miesięcy Londyn gościć będzie aż 4 królów.

W przyszłym tygodniu przyjedzie z wizytą nieoficjalną Borys bułgarski z królową Joanną. Odbywa on podróż incognito pod nazwiskiem hr. Rylskiego. 16 listopada zawita z oficjalną wizytą król Leopold belgijski. W grudniu spodziewany jest nieoficjalnie król grecki Jerzy, a na wiosnę jak głosi mowa tronowa przybędzie z oficjalną wizytą król Karol rumuński.

Londyn (ATE) Po odczytaniu mowy para królewska opuściła Izbę Lordów, udając się do Buckingham. Podczas tego przejazdu byli oni przedmiotem gorących owacji ze strony ludności.

Następnie zebrały się izby w celu ułożenia odpowiedzi na mowę tronową. Zostały złożone jednogłośnie wnioski. W Izbie Gmin wniosek złożyli Balfour i Mabane, przybrani w

uroczyste szaty i przyjęci hucznymi oklaskami.

Debatę parlamentarną rozpoczął przewodca opozycji mjr. Attlee, który podkreślił w mowie tronowej pewne przeoczenia, dotyczące dziedziny polityki międzynarodowej i stawiał różne zarzuty gabinetowi. Uroczyste posiedzenie zakończone zostało mową kanclerza skarbu sir Johna Simona, który bronił stanowiska rządu pod nieobecność premiera Chamberlaina.

Palestyna wciąż na wulkanie

Jerozolima (ATE) Z całej Palestyny nadchodzą wiadomości, że akcja terrorystyczna, nie ustaje zwłaszcza w okolicy Lyddy organizacje arabskie popełniają liczne zamachy na połączenia telefoniczne i kolejowe.

W Ramleh urządzono napad na oddział policyjny. Pomiedzy Nablus i Dulkarem samochód ciężarowy, zała-

dowany policją, został zaatakowany. Na trakcie Jerozolima — Hebron, w okolicy zwanej Dębem Salomona, zniszczono barykady, wzniesione w celu zatamowania komunikacji. W pobliżu Raffa Arabom udało się przeciąć połączenie telefoniczne pomiędzy Palestyną a Egiptem.

W żadnym z powyższych wypadków nie zdołano wykryć sprawców.

Koniec kariery płka de la Rocque?

Paryż. (PAT) W Lyonie rozpoczął się proces ks. Pozzo di Borgo z pękiem de la Rocque, który zarzuca swemu byłemu współpracownikowi rozsiewanie fałszywych wieści na temat subwencjonowania go przez rządy Tardieu i Laval. Ks. Pozzo di Borgo wystąpił na drogę sądową ze skargą o znieważenie.

Na proces ten wezwano wielu wybitnych polityków w charakterze świadków, a m. i. b. premiera Tardieu, b. premiera Laval, naczelnego redaktora „Gringoire” Carbuca.

Tardieu w całej rozciągłości potwierdził wiadomości prasowe na te-

mat de la Rocque'a. Powiedział on mianowicie, iż w czasie, gdy był członkiem rządu, tj. prawie bez przerwy od 1926 r. do 1932 r., widywał się z pękiem de la Rocque, który już za drugim razem prosił o subwencję. Potwierdził wyraźnie, iż subwencji tych udzielał płkowi de la Rocque, a następnie ustępując z rządu polecił go premierowi Lavalowi.

Zeznania Tardieu wywołały wielką sensację w kołach politycznych.

Lyon (PAT) Wyrok w procesie Pozzo di Borgo — la Rocque ogłoszony będzie 8 listopada.

Napady na Morzu Śródziemnym

Paryż. (PAT) Opanowane stanowisko prasy francuskiej wobec ostatnich wydarzeń na terenie Komitetu Londyńskiego ustąpiło poważnemu niepokojowi, spowodowanemu wydarzeniami na Morzu Śródziemnym.

Zatopienie statku handlowego „Qued Mellach” i zbombardowanie „Chasseura”, należącego do marynarki wojennej, a służącego chwilowo linii lotniczej „Air France”, wywołało duże poruszenie.

Rząd natychmiast po otrzymaniu wiadomości o ataku przedsięwziął energiczne kroki. Francuscy agenci konsularni na terenie Hiszpanii o-

trzymał rozkaz przeprowadzenia dochodzeń celem ustalenia napastnika. Jednocześnie podjęto środki, mające na celu przeciwdziałanie powtórzeniu się podobnych zjawisk.

Na Minorce do portu Mahon wysłano francuski okręt wojenny celem zabezpieczenia stacji linii lotniczej „Air France”. Jednocześnie wydano polecenie, aby statki pasażerskie i handlowe, które w najbliższym czasie mają opuścić Marsylię z przeznaczeniem do Oranu, Algeru czy innych portów Afryki północnej, eskortowały okręty wojenne.

Na Zamku

Warszawa (ATE) Pan Prezydent przyjął prezesa Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowskiego oraz wicepremiera inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego, którzy informowali Pana Prezydenta o bieżących pracach rządu.

Odprawa b. legionistów

Warszawa (Tel. wł.) Odprawa prezesów okręgowych Zw. Legionistów, wyznaczona na 30 bm., odbędzie się w Prezydium Rady Ministrów.

W odprawie wezmą udział przedstawiciele POW. Zarówno marsz. Śmigły Rydz jak i płk. Koc mają wygłosić odpowiednie przemówienia. (w)

Pod kołami pociągu

Gdynia. (Tel. wł.) Na szlaku Gdynia — Chylonia 31-letni Leon Selim z Jastarni w pewnej chwili potknął się i prawa jego stopa została uwieczniona pomiędzy szynami. Kolejarz nie potrafił sam wyswobodzić nogi a koledzy jego pracowali dość daleko. Tymczasem z dala ukazały się światła nadjeżdżającego pociągu.

Sytuacja kolejarza stała się tragiczną. Nieszczęśliwy nieludzkim głosem zaczął wzywać pomocy — na próżno.

Gdy pociąg znalazł się już w pobliżu, kolejarz padł na wznak, rezygnując z wysiłków oswobodzenia nogi.

krętowego „Briseis”, który zatonął w dniu 1 października. Ludność nie wyłączając dzieci rzuciła się na beczki z winem i racząc się bez miary różnymi trunkami.

W wyniku tej libacji policja była zmuszona wkraczać wielokrotnie. Podczas bijatyki pewien mężczyzna odniósł ciężkie obrażenia i odwieziono go do szpitala. Władze wydały zarządzenie, zapowiadające nałożenie grzywny do 200 funtów szterl. za znalezienie u mieszkańców wina pochodzącego z ładunku zatopionego statku.

Statek płonie

Nantes (PAT). Holenderski statek naftowy „Megara” (7.900 ton), znajdując się na wysokości wyspy Jeu, nadawał sygnały S. O. S.

Z wybrzeży Sardynii widziano płynący okręt, wysłane jednak statki ratownicze nie mogły go odnaleźć. Francuski parowiec „Bourbonais”, który mijał się z „Megarą” nie otrzymał wezwania.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań. 27. 10. 1937 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poz. konwers. — grube odcinki — 61,—, drobne odcinki ofiarowano po 58,— bez obrotu; poza tym obracano 4% prem. dol. po 38,75.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano jedynie 4% listami zast. konwert. po 49,50 w zaofiarowaniu; poza tym ofiarowano — bez obrotu — 4½% listy zast. złote w złocie po 54,— oraz 4½% złotowe listy zast. po 54,50.

Z akcyj bankowych ofiarowano Bank Polski po 106,— bez obrotu.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poz. konwers. większe odc. 61,— P.

4% poz. prem. dol., seria III 38,75 + 4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 49,50 O.

Tendencja spokojna.

Urzędowa cedula

Giełdy Zbożowej i Towarowej

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca za 100 kg.

Poznań. 27. 10. 1937 r.

Standarty: 1) żyto 712 g/l., 2) pszenica 742 g/l., 3) owies I. stand. 480 g/l., 4) owies II. stand. 450 g/l.

Ceny orientacyjne:

Zyto	22,00—22,25
Uspokobienie spokojne.	
Pezenica	26,75—27,25
Uspokobienie spokojne.	
Jęczmień browarowy	23,00—24,00
Uspokobienie spokojne.	
Jęczmień 700—717 g/l.	22,00—22,25
Jęczmień 673—678 g/l.	21,00—21,50
Jęczmień 638—650 g/l.	20,25—20,75
Uspokobienie elabe.	
Owies I. stand.	21,00—21,25
Uspokobienie spokojne.	
Owies II. stand.	20,00—20,25
Uspokobienie spokojne.	
Maka żytnia gat. I 0-50%	30,75—31,75
Maka żytnia gat. 0-55%	29,25—30,25
Maka żytnia gat. II 50-65%	22,25—23,25
Uspokobienie spokojne.	
Maka pszen. gat. I wyś. 0-30%	46,25—46,75
Maka pszen. gat. I 0-50%	42,25—42,75
Maka pszen. gat. I-A 0-55%	40,25—40,75
Maka pszen. gat. II 30-55%	37,25—37,75
Maka pszen. gat. II A 50-65%	32,25—32,75
Maka pszen. gat. III 65-70%	29,25—29,75
Uspokobienie spokojne.	
Otreby żytnie stand.	15,00—15,75
Otreby pszenne grube stand.	16,00—16,25
Otreby pszenne średnie stand.	14,75—15,25
Otreby jęczmienne	15,75—16,75
Rzepak zimowy	58,00—60,00
Siemie lniane	49,00—52,00
Gorzecza	38,00—40,00
Groch Wiktoria	24,50—26,50
Groch Folgera	24,00—25,50
Mak niebiek	77,00—80,00
Ziemniaki jadalne	2,50—3,00
Ziemniaki fabr. za kilo %	0,18
Makuch lniany w taflach	23,75—24,00
Makuch rzepak w taflach	20,25—20,50
Makuch słon. w taflach 42—43%	24,75—25,50
Srut Soja	24,50—25,50
Stoma pszen. luzem	5,95—6,20
pszen. prasowana	6,45—6,70
żytnia luzem	6,30—6,55
żytnia prasowana	7,05—7,30
ows. luzem	6,35—6,60
ows. prasowana	6,85—7,10
jęczm. luzem	6,05—6,30
jęczm. prasowana	6,55—6,80
zwykłe luzem	7,60—8,10
zwykłe prasowane	8,25—8,75
nadnoteckie luzem	8,70—9,20
nadnoteckie prasowane	9,70—10,20

Ogólne uspokobienie elabe.

Ogólny obrót: 2405,8 tonn, w tym żyta 425 tonn, pszenicy 141 tonn, jęczmienia 70 tonn, owsa 135 tonn.

Zdradzieckie beczki

Londyn (ATE). Na brzeg małej wyspyki Guernsey w kanale La Manche fale wyrzuciły kilka tuzinów kadzi z winem pochodzących z ładunku o-

Czytajcie i abonujcie

„Ilustrację Polską”

Wiadomości

Obchodzą Trzecie Istnienie najliczniejsza organizacja Trzeciej Rzeszy Niemiecki Front Pracy, obejmująca dziś 12,4 miliona członków, pracujących w 453 000 przedsiębiorstwach.

Dzielnia partia o mistrzostwo szachowe świata między Buwe i Aliechinem zakończyła się na remisie. Stan rozgrywek: Aliechin — 5½ pkt., Buwe — 3½ pkt.

Fiński minister oświaty Hannula opuścił Budapeszt po podpisaniu umowy kulturalnej węgierskiego ministra oświaty Homana.

Przyciągać, a nie zadawałać się ciążeniem

Poznań posiada bezsprzecznie wszystkie walory dużej stolicy regionalnej, a w wielu dziedzinach, tak materialnych, jak umysłowych i politycznych, jest głównym ośrodkiem ziem zachodnich Polski.

Tej pozycji Poznania, utrwalonej pracą pokoleń, nikt nie kwestionuje, ale stwierdzić należy, iż w praktyce miasto nasze nie korzysta dostatecznie ze swojego stołecznego i centralnego stanowiska. Poznań zamiast okazywać aktywność i z biegiem lat potęgować swoją siłę przyciągania, zadawała się często rolą bierną i samym faktem ciążenia ku niemu pewnych polaci i skupień ziem zachodnich.

Zamiast czynnego procesu przyciągania — widzimy często tylko bierny proces ciążenia.

Bardzo przekonującym przykładem na twierdzenie to jest w dziedzinie materialnej sprawa pociągów popularnych z Poznania i do Poznania, sprawa, którą, jako ważny element „społeczności” danego ośrodka, pragniemy tutaj omówić.

W polityce tariff osobowych, stosowanych przez Polskie Koleje Państwowe, kwestia pociągów popularnych, umożliwiających szerokim rzeszom dotarcie do pewnych miejscowości i nawiązanie osobistych kontaktów z ich mieszkańcami, posiada pierwszorzędne znaczenie tak pod względem gospodarczym, jak i społecznym. Nie zapominajmy o tym, iż wysokie ceny indywidualnych przejazdów kolejowych zezwalają na podróż wielu osobom do danej miejscowości dopiero w ostateczności i że z powodu drogiego biletu kolejowych nie jest możliwa dla szerokich mas normalna komunikacja kolejowa pomiędzy danymi ośrodkami, komunikacja, którą uniemożliwiają również ciężkie warunki bytowania społeczeństwa. Pewnym środkiem zaradczym są tu pociągi popularne. Nie należą do wyjątków takie fakty, że nie tylko członkowie rodzin odkładają wizyty u krewnych w danym mieście do chwili uruchomienia pociągu popularnego, lecz nawet kupcy i przemysłowcy czekają na ten pociąg, by osobiście załatwić tę lub tamtą sprawę, lub dokonać tej lub innej transakcji.

Nie wchodząc w nienormalność tych stosunków komunikacyjnych stwierdzamy w odniesieniu do Poznania, że polityka pociągów popularnych — taka polityka też istnieje — jest prowadzona wbrew interesom tego miasta i jakby na szkodę stołecznej tradycji i stołecznych obowiązków.

Choć Poznań poza wartościami nie przemijającymi posiada liczne elementy atrakcyjne, tak stałe, jak i dorywcze, mimo to nie zabiega się dostatecznie o ściąganie gości i klientów w mury naszego miasta.

Bilans pociągów popularnych do Poznania, gdzie jest tyle do zobaczenia i usłyszenia, jest stale ujemny. Znacznie więcej wysiła się pociągów popularnych z Poznania, aniżeli odwrotnie ściaga tych pociągów do grodu Przemysława. Poza tym — jest to bardzo ważne — pasażerowie pociągów popularnych, wysyłanych z Poznania z dużymi ułatwieniami i niemniej dużą konsekwencją, wywożą z tego miasta wielką ilość pieniędzy i mają możliwość je wydać, bo pociągi popularne z Poznania wysyłane są na dłuższy okres, aniżeli kilkanaście godzin i nie tylko w niedziele i święta.

Pociągi popularne do Poznania przychodzą natomiast prawie bez wyjątku tylko w niedziele i święta, kiedy składają się pozamykane, a poza tym w większości przywożą publiczność finansowo słabą.

Przyjrzenie się cyfrom, dotyczącym ruchu pociągów popularnych z Poznania i do Poznania w okresie od 1 stycznia r.b., przekona o prawdziwości naszych twierdzeń.

Oto w przeciągu ostatnich 10 miesięcy — od 1 stycznia r.b. — wypuszczono z Poznania przeszło 50 pociągów popularnych, które miały 43 tysiące pasażerów. Z liczby tej do samej Warszawy skierowano przeszło 15 tysięcy osób.

Odwrotnie — w tym samym okresie czasu — przybyło do Poznania niespełna 30 pociągów popularnych, z czego aż siedemnaście (22 tysiące osób) na kongres ku czci Chrystusa Króla. Resztę stanowiły pociągi na Targi Międzynarodowe (2 tysiące osób), na wystawę „Sztuka, Kwiaty, Wnętrze” (tysiąc osób) i rewizyta Kaliszan (2.500 osób) — razem około 28 tysięcy pasażerów, z czego prawie wszyscy przyjechali do Poznania w niedziele i święta

i bawili w naszym mieście najwyżej po kilkanaście godzin. Zaznaczyć jeszcze należy, że prawie 90 procent pasażerów pociągów popularnych do Poznania ściągnęła w bieżącym roku nie inicjatywa władz miejskich lub kolejowych, lecz instytucji religijnych (Akcja Katolicka) i biur podróży, względnie osób prywatnych.

W roku ubiegłym liczba pasażerów pociągów popularnych do Poznania — nie było wtedy kongresu — była jeszcze mniejsza, natomiast z Poznania kierowano pociągi popularne aż do Wilna, gdzie pieniędzmi mieszkańców Poznania napchano m. i. kieszenie żydowskich futrzarzy.

Uważamy, że Poznań, przede wszystkim czynniki do tego powołane, winien starać się najusilniej o to, by liczba pociągów popularnych do naszego miasta uległa zwiększeniu. Szczególnie



kostka Kuro-Franck!
doskonała przyprawa do
kaw o wyśmienitym smaku
w praktycznych kostkach!



Pr 33 811 12 42 314 23

winny być kierowane do Poznania pociągi popularne z innych dzielnic. Dalej ważne jest, aby pociągi te nie przyjeżdżały do Poznania tylko na niedziele i święta. W ten sposób wyrównałoby się chociaż w części straty, które Poznań ponosi przez umożliwianie jego mieszkańcom tanich podróży do innych ośrodków.

Nie jesteśmy przeciwnikami wymiany pasażerów pociągów popularnych pomiędzy poszczególnymi miastami Polski, ale mamy prawo domagać się, by ta wymiana nie odbywała się kosztem Poznania, tym bardziej, że Poznań — jak to już podkreśliliśmy — ma wszystkie dane, żeby być celem podróży.

NIE JEDNA, LECZ

KILKA KSIĄŻECZEK PREMIOWANYCH

PKO

może sobie otworzyć każdy. Otwierając 3 książeczki w kolejno po sobie następujących miesiącach (np. listopad, grudzień i styczeń) i wpłacając na każdą zł 5.— miesięcznie bierzemy udział w losowaniu premii od 50.— do 500.— zł CO MIESIĄC przez okres 114 miesięcy. Po tym okresie, niezależnie od premii, otrzymujemy cały zaoszczędzony kapitał wraz z odsetkami w łącznej kwocie zł 600.— za książeczkę

FAKTY I OCENY

Człowiek walki zwycięskiej

Nowy prezes Stronnictwa Narodowego, adw. Kowalski, jest człowiekiem walki i to walki zwycięskiej. Od kilku lat pozostaje celem szczególnie zaciekłych ataków żydostwa i jego przyjaciół. Nienawidzą go, bo się boją. Niedzielny wybór jego wita żydowska „Piąta rano” komentarzem, pełnym melancholii:

„Adw. Kowalski, to typowy reprezentant ideologii, biegnącej po linii Przytyk — Łódź. Są to nazwy dwóch miast, z których miał się rozpocząć wielki pochód antyżydowski w znanym stylu. Są to dziś nazwy symboliczne na czarnym szlaku wypadków antyżydowskich.

„Adw. Kowalski stał się duchowym teoretykiem Przytyka. On to sprawił, że powództwo cywilne w procesie przytyckim dało początek nowej metodzie przeistoczenia powództwa cywilnego w procesach przeciw Żydom w narzędzie najzacieklejszej hecy żydożerczej. Adw. Kowalski wprowadził na salę sądową nowe atuty, wzorowane na średniowieczu, w rodzaju oszczerstw na religię żydowską, Talmud i naród żydowski.

„Po Przytyku był Brześć. I tam także występował z powództwem cywilnym adw. Kowalski.”

W Str. Narodowym zwyciężyła linia generalna Przytyk — Łódź — kończy pismo żydowskie. Twierdzenie jest o tyle błędne, że w Radzie Naczelnej nie było walki o linię antysemitkę, nie mogło więc być i zwycięstwa. Program Stronnictwa w sprawie żydowskiej jest od dawna ustalony. Ale p.

Kowalski symbolizuje wielki wysiłek robotników łódzkich o realizację tego programu, symbolizuje dwukrotne zwycięskie wybory do Rady Miejskiej, symbolizuje nadto ducha heroizmu i nieustraszoneści w walce o narodową Polskę.

Jeśli to chciała „Piąta rano” wypowiedzieć w swym artykule, to napisała prawdę.

Przeciw wciąganiu harcerstwa do polityki

Z Warszawy donoszą, że przewodniczący naczelnego sądu harcerskiego, Jan Grabowski, wystosował do członków Naczelnej Rady Harcerstwa list z protestem przeciwko zgłoszeniu Zw. Harcerstwa do komisji porozumiewawczej organizacji młodzieży pospolu ze „Strzelecem”, Zw. Młodej Wsi i Zw. Młodzieży Pracującej.

Równocześnie z listem dołączył projekt wniosku występujący przeciwko współudziałowi Harcerstwa w tej komisji i żądający niezwłocznego wycofania się z tego ugrupowania.

Nowy zamach na prawa Polaków na Śląsku Opolskim

Prasa śląska donosi, że w niedzielę 24 bm. księża katolicy zawiadomili ze wszystkich ambon z upoważnienia kurii biskupiej we Wrocławiu, że w najbliższym czasie na całym Śląsku Opolskim rozpocznie się akcja za usunięcie polskich nabożeństw z kościołów katolickich na Śląsku Opolskim.

W związku z tą zapowiedzią od poniedziałku 25 bm. rozpoczęła się po wsiach agitacja, prowadzona przez

nauczycieli oraz członków organizacji SS i SA za zbieraniem podpisów na podaniach, w których podpisane osoby domagają się usunięcia polskich nabożeństw z katolickich kościołów na Śląsku Opolskim. Wszystkim opornym agitatorzy grożą represjami, a więc podwyższeniem podatków, odebraniem rent inwalidzkich, wydalaniem z pracy itp.

Nacisk na mieszkańców po wsiach jest wszędzie bardzo silny.

Masońskie źródła żydofilskie

Żydofilstwo prezesa Klubu Demokratycznego, prof. Mieczysława Michałowicza, znanego z wystąpienia przeciw ghettu ławkowemu oraz osobliwego pojmowania ducha chrześcijaństwa, z masońskiego wpływa źródła. Przekonują o tym cytaty przytoczone przez „Warsz. Dziennik Narodowy” z pracy tegoż profesora, zamieszczonej w tomie I zbiorowego podręcznika „Choroby dziecięce” (pod redakcją śp. prof. W. Jasińskiego, wyd. Ars. Medici, Warszawa 1936).

We wstępie do tego podręcznika prof. Michałowicz wyraźnie gloryfikuje rolę lekarzy-masonów w dorobku naukowym medycyny.

„Polak Boeckler — czytamy — który pierwszy na świecie wypowiedział skutecznie walkę ospie w r. 1762 w Warszawie i Anglik Jenner, który uczynił to w 27 lat później w swojej ojczyźnie, owi dobroczyńcy ludzkości byli wolnomularzami.”

A dalej:

„Zaprowadzenie dla biednych zupy rumpfordzkiej i bezpłatnego szczepienia ospy było zasługą wolnych mularzy.” (Choroby Dzieci str. 7). „Jednocześnie łoża „Cnotliwego Sarmaty” złożyła na ręce swego członka, doktora Boecklera odpowiedni fundusz na otwarcie sali publicznej i szczepienia bezpłatne (tamże str. 8).

„Wielkim lekarzem ludzkości może być tylko duch niespokojny, światoburczy. Na dowód, że bywa inaczej cytuję nazwisko Pasteura, gorliwego, praktykującego katolika.

„Ale gigantyczna postać Pasteura wyrasta wysoko ponad poziom zwykłego „chrześcijanina od niedzieli”, który uważa, że spełnił swój obowiązek chrześcijański, wysłuchawszy mszy niedzielnej” (str. 9).

Cytaty to wymowne i warto je przypomnieć dzisiaj, gdy p. Michałowicz usiłuje odegrać polityczną rolę.

Prof. Kotarbiński chce też stać

Na uniwersytecie warszawskim w ub. tygodniu prof. Kotarbiński widząc podczas wykładu stojących pod ścianami studentów-Żydów odezwał się do nich w te słowa:

— Dlaczego państwo stoją?

Nikt nie odpowiedział.

— Panowie stoją z wiadomych powodów...! Gdybym był młodszym, to też stałbym...

Wywołało to zrozumiałe wzburzenie wśród studentów-Polaków, którzy postanowili bojkotować wykłady profesora solidaryzującego się z Żydami.

UROCZYSTE OTWARCIE PARLAMENTU ANGIELSKIEGO



Król Jerzy VI udaje się w złotej karocy z pałacu Buckingham do parlamentu.

Japończycy zdobyli Cza-Pei

Poważny sukces japoński na froncie szanghajskim — Chińczycy cofają się, znacząc ogniem szlak odwrotu

Londyn (PAT). Ag. Reutersa donosi z Szanghaju, że 50 samolotów japońskich bombardowało linie chińskie w północnej części miasta. Bombardowanie Kiang-Uan i Cza-Pei odbywało się z lądu i z morza.

W tym samym czasie ciężkie baterie ostrzeliwały Nan-Siang. Obserwatorzy neutralni stwierdzają, że mimo gwałtownego ognia, Chińczycy nie opuścili swych stanowisk. O godz. 2 w nocy utrzymywali się oni jeszcze na dworcu północnym.

Donoszą, że Cza-Kai-Szek opuścił Nankin, udając się do prowincji Su-Czeu, aby osobiście objąć kierownictwo działań, wobec krytycznego położenia na tym odcinku.

Londyn (PAT). Reuter donosi z Szanghaju:

Sztandar japoński został wywieszony na gmachu dworca północnego o godz. 6 rano. Chińczycy wycofali się.

O godz. 7.30 wojska japońskie ruszyły naprzód, pozostawiając na stanowiskach wokół dworca silną załogę. Lotnictwo ostrzeliwało znajdujące się w odwrocie wojska chińskie.

Szanghaj (PAT). Niemal wszystkie siły Chińczyków wycofały się w ciągu nocy z Cza-Pei. Ustupując podpalili oni całą dzielnicę. Chcieli w ten sposób opóźnić marz przeciwnika.

Po zdobyciu dworca północnego, Japończycy osiągnęli brzeg Su-Szu-Reek na zachodnim krańcu koncesji międzynarodowej.

Cza-Pei opanowane jest całkowicie. O godz. 6.15 na wszystkich budynkach rządowych i miejskich powiewały flagi japońskie. Należy zaznaczyć, że zarówno dworzec północny, jak i okoliczne gmachy były stale głównym obiektem ognia artylerii i samolotów japońskich.

Londyn (PAT). Wojska japońskie zatknęły o godz. 7 rano czasu chińskiego swą chorągiew na gmachu stacyjnym północnej kolei na granicy osiedla międzynarodowego Szanghaju.

W godzinę później większą część

Cza-Pei i parku w Hong-Kew dostały się w ręce japońskie. Równocześnie z południa wojska, które wyruszyły z Ta-Czang posuwają się wzdłuż linii kolejowej Szanghaj — Nankin. Stacja łącząca kolej tę z odnogą Szanghaj — Hang-Czou, zajęta została o godz. 9.30 według czasu chińskiego.

Szanghaj (PAT). Japończycy, jak donosi korespondent Havasa, nacierają w kierunku Czen-Lu i Nan-Tsiang.

Dokoła podróży ks. Windsoru

Londyn (PAT). Znany liberalny publicysta angielski, redaktor „News Chronicle” Cummings, występuje z artykułem, dotyczącym obecnej i przyszłej pozycji b. króla Edwarda. Artykuł ten niewątpliwie rozpoczyna pewną kampanię prasową na rzecz ks. Windsoru, jaką najwidoczniej podejmują sprzyjający mu „News Chronicle” i gazety lorda Beaverbrocka „Evening Standard” oraz „Daily Express”.

Cummings stwierdza, że wyprawa ks. Windsoru do Niemiec dała powód do szeregu plotek, stara się doszukać pobudek, jakie skłoniły b. króla Edwarda do podjęcia tej podróży.

„Godnym wiary wyjaśnieniem jest — pisze — że ks. Windsor przyjął zaproszenie rządu niemieckiego, gdyż pragnął aby małżonka jego była traktowana z oznakami szacunku i czci jakie przysługują jej pozycji. Naród niemiecki jest jednak wysoce zaskoczony wizytą, bowiem sądzi, że z atym wszystkim musi się kryć jakiś głębszy cel polityczny, ale nie wie jaki.

„Ten sam rozgłos, łącznie z tajemniczymi plotkami niewątpliwie spotka ks. Windsoru i jego małżonkę, gdy wyjadą do Ameryki. Towarzyszyć im ma milioner Charles Bedaux, z pochodzenia Francuz, oraz jego małżonka. Bedaux jest wynalazcą systemu znanego pod nazwą „godziny bedaux”, który ma na celu zwiększenie produkcji przemysłowej przy równoczesnym obniżeniu kosztów.

„Najprostszym wytłumaczeniem tej pierwszej próby wyzwolenia się z życia zamku lub pałacu jest, że znudzony biernym i bezcelowym bytowaniem ks. Windsoru pragnął przygotować się do pożytecznej pracy życiowej i zdecydował się podjąć wstępną podróż preko-

Oddziały japońskie, znajdujące się na odcinku koncesji międzynarodowej, sąsiadującym z Cza-Pei, otrzymały poważne posiłki. Na głównych punktach ustawiono działa przeciwlotnicze. Wydano rozkaz strzelania do każdego aparatu, grożącego atakiem.

Na odcinku koncesji międzynarodowej, bronionej przez wojska włoskie, został zabity odłamkiem pocisku dział przeciwlotniczego żołnierz.

nany w prostocie swego ducha, że wyprawa do demokratycznej Ameryki po wizycie w totalnych Niemczech, uchroniłaby go od podejrzeń stronniczości politycznej.

Dziennik wspomina wreszcie o głęboko, zwłaszcza zagranicą, zakorzenionym przekonaniu, że stosunki między b. królem Edwardem, a rządem brytyjskim są naprężone, a nawet nieżyczliwe. Jest to szkodliwe dla państwa i wywiera zwłaszcza ujemny wpływ na kolorowe rasy Imperium Brytyjskiego.

„Pijomierz”

Nowy Jork (PAT). Na wystawie pod nazwą „krajowe bezpieczeństwo” w mieście Kansas City, znajduje się aparat pod nazwą „Drunkometer”, czyli „pijomierz”.

Aparat ten ma wykazywać stopień upicia się alkoholem i być pomocnym przy śledztwach. Wynalazł go dr Harger, profesor toksykologii i chemii biologicznej na uniwersytecie stanu Indiana.

Badany osobnik dmucha w gumowy balonik, który połączony jest ze zbiornikiem, zawierającym składniki chemiczne, dające barwną reakcję i zmieniającą się stosownie do procentu oparów alkoholu zawartego w oddechu pacjenta.

Zareczyny zerwał syn nasz Jan, ponieważ narzeczona jego, pomimo wielokrotnych prób, nie używała wydajnej pasty Erdal, a więc obuwie jej nie było eleganckie. Z. Wytwórni. Tajemnica: Użyć jak najmniej pasty Erdal, ale polerować miękkim sukrem aż do lśniącego połysku. Tg 21 723/4

Wybory do Rady Miejskiej w Grabowie

Grabów n. Prosną. Starostwo Powiatowe w Kępnie zarządziło wybory do Rady Miejskiej w Grabowie. Przewodniczącym komisji wyborczej mianowany został kierownik tut. szkoły p. Kazimierz Lach, zastępcą jego naczelnik urzędu pocztowego p. Adam Kiciński.

Wybory odbędą się w dniu 21 listopada 1937 r.

Przeciw zaziębieniu chronią trykoty. Wszelkie trykoty dla pań, panów i dzieci poleca „W wielkim wyborze i tanich cenach Kałamajski” towar pierwszej, a nie drugiej jakości. Pg 297.512/3.841/48

Nadużycia w Banku Ludowym w Nekli

Środa (śc). W dniu 25 bm przed Sądem Okręgowym w Poznaniu na sejsji wyjazdowej w Środzie toczył się proces o nadużycia i zdefraudowanie ponad 30 tysięcy złotych w Banku Ludowym w Nekli, powiat Środa.

Na ławie oskarżonych zasiadli urzędnicy i zarząd Banku: Franciszek Józwiak, Feliks Kamza, Stanisław Domański i Władysław Kuźniowski. Akt oskarżenia zarzuca im, że systematycznie defraudowali pieniądze w Banku Ludowym w Nekli w czasie od 1927 do 1932 roku. Biegły p. Kropacz wykrył w księgach bankowych oszustwa na 19 tys. złotych. Inne natomiast dowody wykazały, iż kwota zdefraudowanych pieniędzy przekracza 30 tys. złotych. Pieniądze te zużywali na prywatne potrzeby i różne libacje.

Oskarżeni do winy się nie przy-

znają. Tłumaczą się bardzo naiwnie, mianowicie twierdzą, że nie znali sposobów prowadzenia buchalterii, tym samym niewiedzieli o czynionych systematycznie defraudacjach oraz fałszowaniu ksiąg i bilansów. Nadmienić wypada, że oskarżeni, jako członkowie zarządu i urzędnicy Banku, mają zaledwie elementarne wykształcenie (2 i 4-klasową szkołę powszechną).

Po przesłuchaniu szeregu świadków sąd odroczył rozprawę do środy 27 bm. celem przesłuchania biegłego p. Kropacza. Dalszy ciąg rozprawy odbędzie się w Sądzie Okręgowym w Poznaniu.

Pobicie narodowca

W Mrowinie, powiat Poznań, trzech osobników, mianowicie Michał Zgliński z Czeluśnicy, Kazimierz Mielcarek i Antoni Krzywiak z Mrowina, napadło członka Stronnictwa Narodowego, Jana Siedleckiego, którego pobito tępym narzędziem tak dotkliwie, że musiał się oddać pod opiekę lekarską. Nadmienić wypada, że napad miał prawdopodobnie podłoże polityczne, ponieważ p. Siedlecki jest bardzo aktywnym członkiem tutejszego koła S. N., zaś wymienieni napastnicy są członkami „Strzelca”. Policja winna zwrócić większą uwagę na zapewnienie mieszkańcom bezpieczeństwa. F. H.

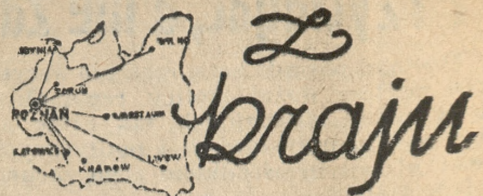
STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO GŁÓWNA

Plenarne zebranie odbędzie się w czwartek o godz. 20 w świetlicy własnej, ul. Główna 58 w podwórzu.

KOŁO STARE-MIASTO

Sekretariat i świetlica znajduje się przy ul. Chwaliszewo 71 m. 3a. Czynny od godz. 17—20.



I OGÓLNOPOLSKI ZJAZD DUSZPASTERZY AKADEMICKICH

W dniach 17 i 18 bm. pod przewodnictwem JE. ks. biskupa A. Szlagowskiego odbył się w Warszawie I Ogólnopolski Zjazd Duszpasterzy Akademickich. Treścią obrad było: 1. Wzajemne zaznajomienie się z bieżącą pracą duszpasterską w poszczególnych ośrodkach akademickich i jej dotychczasowymi wynikami oraz 2. Ustalenie jednolitego kierunku działania w sprawach wspólnych wszystkim środowiskom.

Z postanowień szczegółowych należy wymienić ustalenie terminu jasnogórskich pielgrzymek akademickich i ich organizowanie. W myśl decyzji Episkopatu pielgrzymkę, jako przejaw czysto religijny, organizuje w każdym środowisku akademickim duszpasterz, dobierając sobie spośród organizacji akademickich młodzież do współpracy. Pielgrzymka uroczysta z powtórzeniem ślubowania będzie organizowana co cztery lata, każdego zaś roku ma się odbywać pielgrzymka bez ślubowania w rozmiarach zależnych od możliwości każdego środowiska. W bieżącym roku akademickim 1937/38 termin pielgrzymki ustalono na dzień 22 maja 1938 r.

Zjazdy duszpasterzy akademickich, zgodnie z wolą Episkopatu, odbywać się będą w miarę potrzeby i będą zwolowane do różnych miast akademickich.

ZASTĘPCZA SŁUŻBA WOJSKOWA

Mężczyźni powołani w dniu 18 bm. do robót z tytułu zastępczego powszechnego obowiązku wojskowego po odbyciu 6-dniowej pracy zostały zwolnieni w sobotę ub. tygodnia. Ci wszyscy, którzy pracę odbyli, powinni zgłosić się w najbliższych dniach do Wydziału Wojskowego Zarządu Miejskiego, celem odnotowania faktu odbycia służby zastępczej w wojskowym dokumencie osobistym.

Od dnia 25 bm. rozpoczęły prace następne już znacznie zwiększone partie mężczyzn. Nowe partie tych pracowników skierowane zostały na poprzednio uruchomione roboty przez władze miejskie oraz roboty uruchomione dnia 25 bm. względnie 28 bm. przez władze wojskowe i administracyjne.

Podania o odroczenie względnie zwolnienie o obowiązku zastępczej służby wojskowej należy składać w Wydziale Wojskowym Zarządu Miejskiego przynajmniej na trzy dni przed wyznaczonym terminem stawienia się, gdyż opóźnienie w składaniu podań utrudnia Wydziałowi Wojskowemu terminowe ich załatwienie. Zaznaczyć należy, że podania o zwolnienie ze względów osobistych załatwiane są przychylnie tylko w bardzo wyjątkowych wypadkach istotnie zasługujących na uwzględnienie.

Osoby cierpiące na zaparcie stolca w połączeniu z cierpieniem hemoroidalnym, schorzeniami błony śluzowej kieszki stolcowej, przetokami i szczelinami, piją z rana i z wieczorem po ćwierć szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa. Zapytajcie się Waszego lekarza. Tg 21 735

KAPITAŁNE POLOWANIE

W Starym Sielcu w powiecie rawickim w majątności ks. Olgierda Czartoryskiego, ożenionego z córką arcyksięcia Karola Habsburga z Żywca, odbyło się w tych dniach wielkie polowanie. Udział w nim wzięli ks. Olbracht Habsburg z Żywca, ks. Radeził z Balic, ambasador polski w Berlinie Lipek, poseł szwedzki w Warszawie Bohomon, margrabia Pallovincini, hr. Enkel von Donnersmark, ks. Stolberg Wernigerode, przedstawiciele polskiej arystokracji m. in. hr. Alfred Potocki ordynat z Łańcuta i wiele innych gości.

W ciągu pierwszego dnia polowania ubito 1467 zajęcy, 565 bażantów, 294 królików i 923 kuropatki. Jest to najlepszy wynik jednodniowego polowania w ciągu ostatnich 25 lat, i bije zdaniem znawców, rekord tego rodzaju polowań w Niemczech, Austrii, Francji itd. (ATE)

REWIZJA U PASTORÓW W ŁODZI

Rewizje przeprowadzone ub. soboty w mieszkaniach dwóch pastorów ewangelickich Dobersztejna i Schedera, nastąpiły na skutek stwierdzenia, że obaj wyjechali nielegalnie przed kilku tygodniami do Niemiec.

NOWY PROCES KRZYSZTOFORSKIEGO

Warszawski Sąd Apelacyjny rozpoznawał jeszcze jedną sprawę b. naczelnika Urzędu Skarbowego w Radomiu St. Krzysztofskiego. smutnego bohatera głośnego procesu o nadużycia. Podczas pobytu defraudanta w więzieniu wyszło na jaw jeszcze jedno jego przestępstwo, którego dopuścił się on na początku swej kariery urzędniczej, kiedy pracował jako rachmistrz w Urzędzie Skarbowym w Sosnowcu. Krzysztofski przywłaszczył sobie 47 tys. zł. Nadużycia były tak dobrze zamaskowane, że zostały wykryte dopiero po latach. Sąd Okręgowy skazał Krzysztofskiego tym razem na 5 lat więzienia.

Ustąpienie rektora

Lwów (Tel. wł.) Rektor Uniw. Jana Kazimierza prof. Kulczyński, który przeciwstawił się podziałowi ławkowemu, zgłosił ustąpienie ze swego stanowiska.

Powodem było rozrzucenie podczas otwarcia roku akademickiego ulotek, w których młodzież domaga się wyznaczenia oddzielnych miejsc dla Żydów. Ulotki te rektor uznał za obrażę, a ponieważ wezwani na posiedzenie senatu przedstawiciele młodzieży nie przyznali się do autorstwa zgłosił swe ustąpienie.

Polskie jachty

Gdynia (ATE). Z wiosną rb. spuszczone na wodę w stoczni w Gdyni pierwszy wykonany w Polsce mały jacht turystyczny typu „Haj”.

Obecnie stocznia w Gdyni przystąpiła w porozumieniu z PUWF do opracowania projektu jachtu dla żeglugi bałtyckiej. Po trzymiesięcznej pracy spuszczone na wodę nowy stateczek wykonany całkowicie rekami naszego robotnika, z krajowego materiału i według planów polskiego projektodawcy.

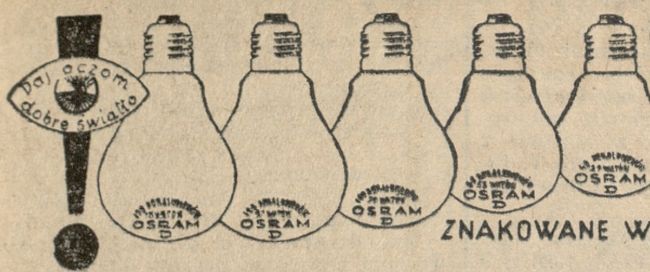
Pościg za bandytami

Katowice. (AJS). Pod parkiem Kościuszki, na wysokości ogródków działkowych, dwóch nieznanych mężczyzn w okropny sposób biło prostytutkę, która z placem wzywała pomocy przechodniów. Z pomocą katowanej pośpieszył 30-letni Jerzy Rotter, który też wkrótce wyrwał kobietę z rąk oprawców.

Jeden z nich dobił wówczas rewolweru i położył trupem Rottera, po czym zbrodniarze zaczęli uciekać.

Po drodze spotkali oni woźnego sądowego Antoniego Polwarczyka, którego ciężko ranili w piersi.

Na miejsce zbrodni przybyła zaalarmowana policja. Zarządzono niezwłocznie obławę, która doprowadziła do ujęcia kilku podejrzanych osobników.



OSRAMÓWKI-D

WEWNATRZ MATOWANE DAJĄ OBFIŁE ŚWIATŁO, ZUŻYWAJĄC MAŁO PRĄDU. TYLKO DOBRE ŚWIATŁO CHRONI OCZY.

OSRAMÓWKI-D

ZNAKOWANE W DEKALUMENACH GWARANTUJĄ MAŁE ZUŻYCIE PRĄDU. WYRÓB POLSKI.



FELIETON KULTURALNY

Jak piąta klasa uczyła się pisać

Napisała dr Zofia Niemojewska-Gruszczyńska

Jak przekonać urwisów? — To co widzi się na plaży — Wystawa morska w klasie — „Jak on to napisał!” — Każdy ma książkę... w głowie — Meduza i Kaszuba — Loteria obrazków — W nagrodę: zadanie! — Zeszyty ilustrowane — A potem...



ZWARTA klasa nie lubi pisać. Czwarta klasa jest zdolna, inteligentna, chętnie pracuje na lekcjach, ale cały zapal gaśnie, gdy trzeba wziąć zeszyt do ręki.

Te uwagi słyszałam często w pokoju nauczycielskim, podobne spostrzeżenia znajdowałam w sprawozdaniach uczniów seminarium, które w tej klasie szkoły ćwiczeń odbywały praktykę.

Czwarta klasa stała się po wakacjach piątą, a w piątej poszczególne przedmioty przechodzą w ręce specjalistów. Mnie dostał się polski i historia.

Ładna perspektywa — pomyślałam sobie, gdy na konferencji wstępnej p. dyrektorka przypomniała mi tę właściwość powierzonej mi klasy.

Contra spem spero — ano, zobaczmy...

Istotnie. Pierwsze wrażenia potwierdziły opinię. Ćwiczenia okazały się martwe, traktowane byle zbyć... Nie ma co, trzeba szukać dróg, które przekonałyby małych urwisów, że pisanie może stać się radością, że ubieganie się o prawdę i życie tworzonego tekstu jest co najmniej równie interesujące, jak namalowanie obrazka: klasa przepadała za rysunkiem.

— Jedziecie na wycieczkę nad morze — powiedział pewnego dnia — będziecie spacerować po plaży. Ileż skarbów wynosi fala z głębin wodnych. Napiszcie mi, co spodziewacie się znaleźć. Ale o każdej rzeczy osobne zdanie i to takie, żebym od razu wiedziała, jak ta rzecz wyglądała, gdy zwróciła waszą uwagę. Bo widzicie: jedna rzecz lśni, druga wynurza się tajemniczo z piasku, inna skrzy się kropkami wody w słońcu... Zamknijcie na chwilę oczy. Wyobraźcie sobie, że już jesteście nad morzem. A teraz patrzcie w myśli. Władek, co to tam leży? tuż przy samej wodzie? Tobie najbliższej...

— To muszla — woła Władek — takusienka jak u nas na komodziu!

— Ej, czy aby taka? Przypatrz się dobrze!

— A ja znalazłam pęk wodorostów — stwierdza poważnie Zosia, która lubi przyrodę.

— A ja coś dziwnego — zwierza się półgłosem Bohdan — niby drzewo, a nie drzewo. Wie pani — kończy z ożywieniem — ja to przyniosę jutro do klasy, bo ja to naprawdę w zeszłym roku znalazłam: czarne takie, wysłizgane przez wodę. Może to ryba zaklęta? A może wszystko, co jest w morskiej wodzie długo i fala to gna, musi nabierać takiego kształtu? Może ryby dlatego są takie jak są?

— Może... Przynieś, zobaczymy...

— A ja mam widoki z Gdyni... A ja kamyki!... A mnie brat przywiózł butelkę wody morskiej!

— Dobrze! Przynieście swoje skarby, urządzimy wystawę... Ale prócz tego napiszcie, o co prosiłam. Pamiętajcie: Zamknąć oczy, wyobrazić sobie jak to było i potem dokładnie napisać, co widzieliście w myślach. Tylko nie zapomnijcie przed pisaniem otworzyć oczu, bo ładnie by zeszyt wyglądał!

Nazajutrz urządziliśmy wystawę widoków morskich, fotografii Gdyni. Na osobnej półce w szafie tłoczyły się osobliwości, przyniesione przez dzieci.

Materiału, pobudzającego wyobraźnię tych, którzy morza nie znali, było dość. Z wielkim zainteresowaniem czekałam ćwiczeń. Oczywiście lwia ich część była i tak suchym wyliczeniem. A jednak znalazła się garstka, która zapaliła się do szukania formy, uwydatniającej obraz i akcję.

Jedno z nich np. napisało barwne

Przy schorzeniach sercowych i zwężeniu naczyń krwionośnych, skłonności do wylewów krwawych w mózgu i apopleksji, mała szklaneczka naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa rano na czczo, powoduje bezbolesne łatwe wypróżnienie. Zapytajcie się Waszego lekarza.

Tg 21 736

opowiadanie o wycieczce (tej wymarzonej, bo autor nie znał morza), w czasie której każdy z uczestników znalazł coś ciekawego i zwołuje innych, by podziwiali. Przytoczono nawet spór, dla rozstrzygnięcia którego trzeba zasięgnąć opinii nauczyciela. Koniec był czymś w rodzaju pogadanki, jaką zazwyczaj prowadziło się w klasie. Treść sugerowana, ale forma żywa, własna. O to tym razem chodziło.

Koleżdy słuchali z zainteresowaniem. Gdy skończył czytać, zawrzał: On to gdzieś przeczytał! — Proszę pani, jak on to napisał! To zupełnie czytanki! — Ja nie wiedziałem, że to tak można!

— Zaraz! Zaraz! Nie wiedziałeś, ale teraz już wiesz! Mógł on napisać, potrafił i ty... Czy gdzieś przeczytał? Oczywiście... w swoich myślach...

Słuszna rezolucja

Gnieźno (br). Przeciw wciągnięciu Związku Harcerstwa Polskiego przez p. Grażyńskiego do walk politycznych przez współpracę ze Związkiem Strzeleckim, Obozem Młodzieży Pracującej i Młodą Wsią, zarząd Koła Przyjaciół Harcerstwa w Gnieźnie uchwalił jednogłośnie następującą rezolucję:

1) Deklaracja przewodniczącego Z.

II. P. p. Grażyńskiego jest niezgodna ze statutem Z. H. P., który podkreśla apolityczność Związku;

2) Na deklarację tę brak zgody Naczelnej Rady Harcerskiej;

3) Wystąpienie to grozi załamaniem się pracy harcerskiej na naszym terenie;

4) Zarząd K. P. H. nie solidaryzuje się z pociągnięciem przewodniczącego.



Książka niezwykle interesująca

W ostatnim nrze „Myśli Narodowej” czytamy:

„Adolf Nowaczyński, od pewnego czasu niewidzialny na arenie walk politycznych, zajął się gorliwie dziejami kultury polskiej. Głównym terenem jego zainteresowań jest historia zakulisowa literatury, widziana od strony biograficznej. Ostatnio najwięcej uwagi poświęcił Wielkopolsce, o której powiedział, że jest terra incognita w swych dziejach najnowszych. Nowaczyński powziął dobrą myśl zagrania Wielkopolską, aby się zajął sprawami kultury... Obecnie „Drukarnia Polska” w Poznaniu wydała swym nakładem pierwszy tom tych jego szkiców. Tytuł „Warta nad Wartą”. Szkiców w tym tomie jest 27. Niebawem ujrzymy pewno tom drugi. Książka niezwykle interesująca. Dajemy obecnie tylko zawiadomienie, że już się pojawiła.”

Nowaczyńskiego „Warta nad Wartą” w cenie zł 4,50 — (z przesyłką

pocztową poleconą zł 5,30) — do nabycia w administracji pisma naszego oraz we wszystkich księgarniach.

Nowa książka kardynała Verdier

Wydawnictwo Flammarion wydało w tych dniach niezmiernie interesujące dzieło, książkę pt. „Kościół wobec świata współczesnego” („L'Eglise devant le monde moderne”) pióra arcybiskupa Paryża, kardynała Verdier. W książce tej kardynał Verdier porusza rozmaite aktualne zagadnienia chwili obecnej, traktując je, rzecz oczywista, ze stanowiska etyki i moralności katolickiej.

Około 30 milionów emigrantów na świecie

Na kuli ziemskiej znajduje się według ostatnich obliczeń około 30 milionów emigrantów. Najwięcej cudzoziemców posiadają Stany Zjednoczone A. P., dalej Argentyna, Francja, Brazylia i Sjam.

to bardzo ciekawa książka... każdy ją posiada... trzeba tylko chcieć ją otworzyć...

Wywiązała się moda pisanie opowiadań. Nawet przykłady gramatyczne zmieniły się w krótkie powiastki. Raz przyjął mnie wchodzącą do klasy tłumacz: Bohdan! Co on napisał! Wiersz!

Zakłopotalam się: to nie leżało w moich zamiarach, grafomaństwa szerzyć nie chciałam. Próbuje odwrócić uwagę — na nic!

— Przeczytać! Przeczytać!

Meduza mała. Na kuter gdyński dostać się chciała. Więc gdy raz kuter czyścił Kaszuba, Prosiła: Weź mnie do czuba! Ach, jak tu duszno, jak nieprzyjemnie! Kaszubo miły, wyrzuć już że mnie!

— Mój Boże! — pomyślałam — sam nie wiedział, jaką mądrą rzecz napisał: czyż nie chcemy tak często znaleźć się po za środowiskiem swoim, myśląc, że gdzieś tam raj znajdziemy? A potem...

— Kaszubo miły, — powiedziałam — a wytłumacz mi też, jakim językiem meduza z tobą rozmawiała?

Klasa oburzyła się: Bohdan taki śliczny wiersz napisał, a pani z niego żartuje!

Przecież to bajka, a w bajkach zwierzęta zawsze mówią. Zaczęliśmy więc mówić o zasadach pisania bajek i jakoś trudny moment minął.

A swoją drogą wiersz zapadł w duszę dzieci, zapewne jako pierwsze zetknięcie z iskrą twórczą, bo stał się ulubioną wspólną własnością i nieraz w różnych momentach klasa prosiła: Przeczytajmy wiersz Bohdana. Zauważyłam, że było to wtedy, gdy przeżyły coś pobudzającego ich życie wewnętrzne.

Twórczość samorodna, widać, w każdym wieku jest siłą, a obcowanie z kimś posiadającym w sobie popęd twórczy, niezależnie od wieku, budzi dusze drzemiące.

Upłynął jakiś czas. Apatia pisarska wróciła. Zebrane zeszyty uprzytomniły mi groźną sytuację: na 45 zeszytów ledwo 8 dobrych, 20 niedostatecznych, reszta ledwie, ledwie... I smutne te zeszyty, martwe, monotonne... Trzeba ożywić weni!

— Moi drodzy, patrzcie, jak to przykro! Więcej czerwonego niż czarnego! Kolor czerwony piękny jest na fladze narodowej, śliczny, gdy barwi się nim mak na łące, ale w zeszytach... Musimy jakoś uczyć tych, co uratowali honor klasy, że nie same w niej dwójce... Widzicie, oto obrazki (wycinanki ilustrowanych niedzielnych dodatków, starannie odprasowane i przycięte), jest ich tyle, ile dobrych zeszytów. Wylosujmy kto jaki dostanie, a w nagrodę będzie mu wolno napisać o tym obrazku ćwiczenie. Oczywiście żadnemu innemu dziecku na ten dzień pisać nie wolno, bo to honor! zaszczyt!

Na następnej lekcji polskiego odczytaliśmy te ćwiczenia. Można sobie wyobrazić, jak postarali się nagrodzeni zaszczytem pracy! Ćwiczenia były bardzo różnorodne pod względem formy i treści: „Życie w kopalni” — rozprawka; „Polskie morze” — odezwa propagandowa; „Łódź na Wiśle” — wiersz, wyraźna reminiscencja znanych piosenek. I tak dalej.

Chłopak, którego opowiadanie o wycieczce tak pobudziło wówczas klasę, i tym razem utrzymał na swej pracy główne zainteresowanie kolegów. Do obrazka najmniej może pobudzającego fantazję: zaprzęg wółw orze na polu — ułożył powiastkę, w której próbował odtworzyć gwarę, zainteresowania i troski chłopca wiejskiego. Treść potraciła o gadki ludowe: wyorany skarb. Wartość ćwiczenia stanowiła barwność akcji, chęć stworzenia postaci charakterystycznej i ubieganie się o język harmonizujący z osobą bohatera.

Konkurs ten rozgrzał znów na jakiś czas klasę. Wywołał wiele tematów do omówienia, dał okazję do rozmów o różnych sposobach pisania i różnych rodzajach prozy. Rzecz prosta, bez używania tego uroczystego terminu.

Wywiązała się potrzeba ilustrowania zeszytów. A zeszyt ozdobiony z natury swej stawał się przedmiotem zainteresowania i starań, aby go coś nie zeszpeciło. Stąd i wydajność pracy większa.

A w miesiąc później pisaliśmy książkę: „Powiastki choinkowe”. Ale to już inna historia.

Dr Zofia Niemojewska-Gruszczyńska
Warszawa.

Ś. p. gen. Józef Dowbor Muśnicki

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Jeszcze w urzędach różne sprawy. O godz. 19-tej wrócił kołmi do Batorowa, zjadł kolację, przeczytał korespondencję i udał się do swojej sypialni. Podczas mycia się uległ atakowi serca. Przeniesiony na swój ulubiony fotel, pod oknem, otwierającym przepiękny widok na park batorowski i jezioro lusowskie, niebawem wyzionął ducha.

Przywołany proboszcz z Lusowa ks. Czeszewski nałożył Oleje Świate.

Przy śmierci śp. generała Dowbora Muśnickiego, która nastąpiła tak nagle, nie był obecny nikt z rodziny.

Po zgonie przybyła do Batorowa najmłodsza córka, Agnieszka, studiująca w Państwowej Szkole Ogrodniczej w Poznaniu, oraz sekretarz i administrator Batoro-

wa, p. Henryk Buczyński. W ciągu nocy wysłano depezę do dzieci zmarłego, przebywających poza Batorowem, a mianowicie do najstarszego syna Giedymina, mieszkającego w Tuluzie we Francji, do Olgierda, podchorążego III kursu w Dęblinie i córki Janiny, pracującej we Lwowie.

Zwłoki śp. generała Józefa Dowbora Muśnickiego złożono na prostym łóżku, umieszczonym w rozległym gabinecie, którego ściany obwieszone są pamiątkowymi fotografiami z działalności wojskowej Zmarłego, dyplomami i podobiznami wielkich wodzów Francji: Napoleona, Focha i Joffre'a.

Pod jedną ze ścian stoi brązowe popiersie generała, dłuta Bolesława Jeziorańskiego. Popiersie to ofiarowały Zmarłemu Wojska Wielkopolskie. Przy drugiej ścianie

ustawiony jest projekt pomnika Dowborczyków, wzniesionego w Warszawie na Wybrzeżu Kościuszkowskim.

Obok stołu zarzuconego mapami, m. in. mapami frontów hiszpańskich, znajduje się gablotka, mieszcząca szablę i ryngraf Zmarłego. Koło złożonych, główni honorowych szablę leży skromnie, w oprawie z czerwonej skórki, książeczka ks. dra T. Jachimowskiego pt.: „Żołnierz Chrystusowy”...

Śp. generał Józef Dowbor Muśnicki pozostawił pismo z datą 6 stycznia 1936 r. i zatytułowane „Ostatnie moje życzenia”.

W piśmie tym prosi swoją rodzinę, by pochowano go na cmentarzu w Lusowie w mundurze Wojsk Wielkopolskich obok żony (Agnieszka z Korsuńskich, zmarła w roku 1920). Dalej prosi, by na grobie umieszczono żelazną płytę z napisem: „Józef Dowbor Muśnicki, urodzony 25 październi-

ka 1867 roku w majątku rodzinnym Garbów, (w Ziemi Sandomierskiej) zmarł (data zgonu). Następnie śp. generał Dowbor Muśnicki wyraził życzenie, aby na grobie jego nie składano wieńców i kwiatów. Tylko rodzinie zezwolił na skromne kwiaty zebrane w ogrodzie batorowskim oraz prosił, by nie oddawano mu honorów wojskowych, o czym polecił zawiadomić odnośnie władze wojskowe.

Data pogrzebu śp. generała Dowbora Muśnickiego nie została jeszcze ustalona.

Zmarły przebywał w Batorowie od 7-go stycznia 1919 roku. Majątek ten wraz z dużym jeziorem i lasem posiada obecnie obszar niespełna tysiąca morgów.

J. Dowbor Muśnicki

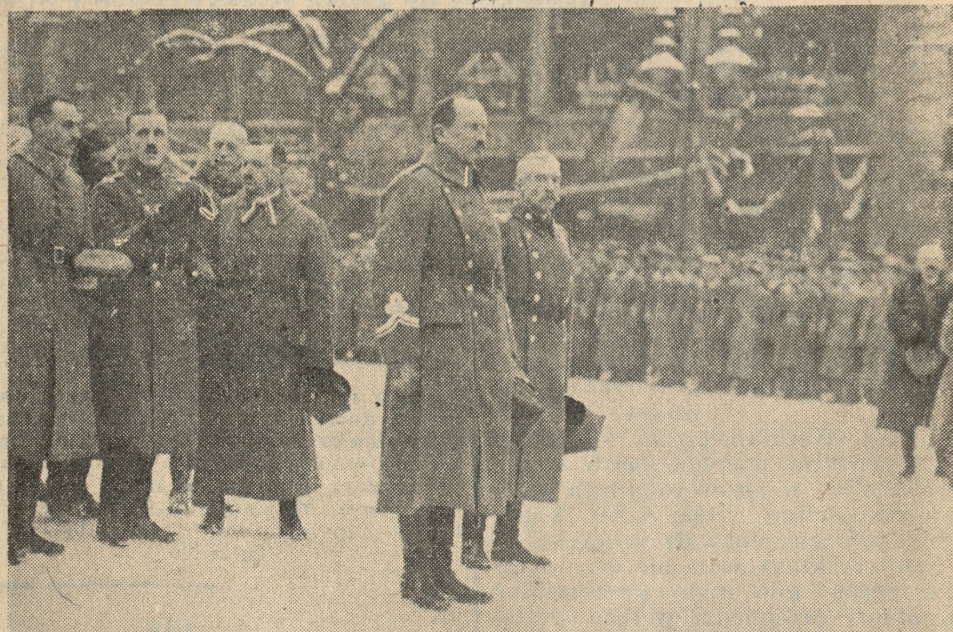
Facsimile podpisu gen. Dowbora Muśnickiego.

Gen. Dowbor Muśnicki na zaprzysiężeniu wojsk polskich w Poznaniu pamiętnego 26 stycznia 1919 r.



NA LEWO: U STOPNI OLTARZA POLOWEGO NA PL. WOLNOŚCI (ÓWCZESNYM PLACU WILHELMOWSKIM) GEN. DOWBOR MUŚNICKI POWTARZA SŁOWA ROTY PRZYSIĘGI, CZYTANEJ PRZEZ KS. KAN. LUKOMSKIEGO, DZIŚ BISKUPA ŁÓŻYŃSKIEGO. — NA PRAWO: GENERAL DOWBOR MUŚNICKI NA CZELE SWEGO SZTABU.

Dwa zdjęcia ze zbiorów firmy K. Greger



Nowa próba zlikwidowania konfliktu hiszpańskiego

Z chwilą, gdy Rzym odrzucił propozycję zebrania się konferencji „trzech” — Anglii, Francji i Włoch — celem uregulowania problemu ochotników w Hiszpanii, żywioły komunistyczne i socjalistyczne nie ukrywały swego zadowolenia. Były bowiem przekonane, że uda im się wreszcie przeprowadzić ich plan interwencji w Hiszpanii. Nadarzyła się nieoczekiwana sposobność, dlatego dla jej wyzyskania zmobilizowano wszystkie swe siły. O co w gruncie rzeczy chodziło? — O rzecz niezmiernie prostą: odmowa Włoch upoważniała — ich zdaniem — Francję do otwarcia granicy hiszpańskiej i do transportu wojska, broni, amunicji. Mało tego. Ponieważ Włochy skonsolidowały swe bazy morskie i lotnicze na Majorce, przeto flota francusko-angielska powinna niezwłocznie zająć Minorkę, będącą jeszcze w rękach „czerwonych”.

Presja, wywierana przez ministrów socjalistycznych na ich kolegów radykalnych stawała się coraz silniejsza. Zwłaszcza pp. Blum i Cot mieli niezmiernie nalegać, by skończono wreszcie z nieinterwencją. Dymisja ambasadora francuskiego w Hiszpanii, p. Herberta, przebywającego w St. Jean-de-Luz stała się właśnie wyrazem panujących nastrojów, ambasador bowiem doradzał wielką ostrożność.

Na szczęście nie próżnował też i telefon pomiędzy Foreign Office a Quai d'Orsay oraz pomiędzy tym ostatnim a ambasadorem Francji w Londynie. Nad Tamizą zaś panowała znacznie mniejsza gorączka. Stanowisko rządu angielskiego było nad wyraz ostrożne i wyczekujące. Premier Chamberlain oraz admiralicia W. Brytanii bynajmniej nie podzielali zdania Francji, iż należało „brusquer les événements” otworzeniem francuskiej granicy, a tym samym zaostrzyć i tak już mocno skomplikowaną sytuację. Wprost przeciwnie, Anglia uważała, iż należy okazać jak najwięcej zimnej krwi wobec odmowy włoskiej, ale równocześnie przyprzeć Rzym raz jeszcze do muru. Zgodzono się więc na zwołanie w Londynie Komitetu Nieinterwencji, a — le tym razem pod warunkiem, że decyduje odwołania ochotników, przebywających w Hiszpanii — zapadnie w krótkim terminie.

P. Corbin, ambasador Francji w Londynie, po swych wizytach w Foreign Office dał także Quai d'Orsay wy-

rażnie do zrozumienia, że jeżeli Francja zdecyduje się na otwarcie swej granicy dla transportu ochotników, broni i amunicji dla Hiszpanii „czerwonej”, to uczyni to na własną odpowiedzialność. W. Brytania natomiast zachowa w dalszym ciągu swe stanowisko wyczekujące.

Wpłynęło to niezawodnie na decyzję rządu francuskiego, który godząc się na zwołanie Komitetu Nieinterwencji w Londynie, postanowił wraz z rządem angielskim nie powziąć żadnych kroków w sprawie Hiszpanii i Morza Śródziemnego tak długo, jak długo będą trwały obrady nad Tamizą. Jeżeli ewentualnie problem ochotników nie zostanie tam rozwiązany, to oczywiście Anglia i Francja będą miały zupełnie wolne ręce. Mogłyby opracować wówczas wspólny plan działania.

Obecnie jednak pewne fakty przemawiają za tym, iż może dojść do jakiegoś porozumienia. Nieprzejednane dotychczas stanowisko Włoch w Komitecie Nieinterwencji uległo pewnej zmianie. Godzą się bowiem teraz Włosi na „symboliczne” wycofanie ochotników, przy czym reszta ma być usunięta po zbadaniu ilości ich przez specjalną komisję po obu stronach walczących. Dalej na pewne uspokojenie wpłynęło również oświadczenie gen. Franco, iż jego gorącym życzeniem jest utrzymanie całości terytorialnej Hiszpanii. Nie ma więc mowy, aby Włosi mieli zostać na stałe na wyspach

Balearskich, o co tak niepokoi się w pierwszym rządzie Francji.

Również nie bez znaczenia pozostał fakt, iż po ostatnich zwycięstwach wojsk gen. Franco całe terytorium północnej Hiszpanii znajduje się w jego rękach, a — jak wiadomo — położone są tam liczne obiekty przemysłowe, górnicze i handlowe, w których b. poważnie zaangażowane są kapitały angielskie. Dlatego to z jednej strony Anglia dążyć będzie do uregulowania stosunków z rządem w Salamance, by zapewnić spokój i możliwość dalszej pracy angielskich kapitalistów — z drugiej zaś strony gen. Franco zależeć będzie na nawiązaniu kontaktu z londyńską „City”, bo przyjdzie czas, że będzie trzeba myśleć o odbudowie Hiszpanii. Wówczas zaś nie będzie można wiele liczyć na pomoc lirów włoskich, albo marki niemieckiej.

Co do stanowiska Francji, to w opinii publicznej, poza skrajnie lewicowymi kołami, coraz częściej słyszy się zżania wypowiedziące się przeciw zaangażowaniu się po stronie „czerwonych” w Hiszpanii. Zdecydowana bowiem interwencja po ich stronie została by niewątpliwie ogólnie interpretowana jako opowiedzenie się Francji za komunistyczną Hiszpanią. Tego zaś należy za wszelką cenę uniknąć dla przesłanek zarówno politycznej, jak i psychologicznej natury. Gen. Franco bowiem będzie prędzej czy później panem sytuacji w Hiszpanii.

Żądania rzemiosła chrześcijańskiego

Lublin. — Na odbytym przed kilku dniami plenarnym posiedzeniu lubelskiej Izby Rzemieślniczej wysunięto szereg antyżydowskich postulatów domagając się:

rozwiązania całkowitego cechów żydowskich;

przyznawania prawa do prowadzenia warsztatu tylko majstrowi cechowemu;

zabronienia Żydom przynależenia do cechów chrześcijańskich.

Żydom dozwolone jest tylko zakładanie związków branż, bez praw cechu

Wobec jednomyślnego wypowiedzenia się wszystkich radców chrześcijańskich za tymi postulatami, część radców żydowskich na znak protestu opuściła posiedzenie. Żydzi, którzy

brali udział w obradach, próbowali sprowokować dyskusję, jednakże radcy Polacy nie dopuścili do dyskusji. Wszystkie antyżydowskie wnioski przyjęto jako stanowisko całej Izby Rzemieślniczej, co wywołało wielką konsternację wśród Żydów.

Rzecz charakterystyczna: projekt noweli prawa przemysłowego, opracowany przez osławionego posła Snopczyńskiego, spotkał się ze zdecydowanym sprzeciwem ze strony polskiego rzemiosła.

Kraków. — W ub niedzielę w sali Bursy Rzemieślniczej toczyły się obrady zjazdu delegatów rzemiosła chrześcijańskiego woj. krakowskiego, z udziałem 500 osób.

Po referatach, przedstawiających

szkodliwość nowego projektu prawa przemysłowego, zebrani zdecydowanie wypowiedzieli się przeciw projektowi i uchwalili stosowne rezolucje. M. i. zwrócono uwagę na to, iż projekt usiłuje dokonać podziału rzemiosła na kwalifikowane i wolne, które mogłyby uprawiać każdy niefachowiec; szczególnie z prawa tego korzystałby Żydzi.

„Wędrujący Chrześcijanie w Sowietach

Prasa sowiecka w ostatnich czasach zwraca uwagę na rodzaj sekty religijnej, znanej pod nazwą „Wędrujących chrześcijan”, której wpływy rozszerzają się powoli ale stale na całą Rosję. Członkowie powyższej sekty czy organizacji religijnej głoszą, że na Rosję nadszedł okres panowania antychrysta, którego uosobieniem są władze sowieckie. W jednej z licznych anonimowych odezw i proklamacji, rozrzuconych po całych Sowietach, „Wędrujący chrześcijanie” piszą: „Weź kij swój i idź swoją drogą. Jeśli cię zapytają: gdzie dom twój, odpowiedz: nie mam domu. Jeśli cię zapytają, dokąd idziesz, odpowiedz: idę na poszukiwanie miasta światłości na tym padole płaczu”.

„Wędrujących chrześcijan” pełno jest wszędzie, po miasteczkach, wsiach, na gościńcach i drogach. Ubrani w łachmany, z odkrytą głową, z kijem w dłoni i workiem, zawierającym Pismo św., książkę do nabożeństwa i nieco żywności, na plecach, chodzą ci dziwni sekcjarze bezdomni od domu do domu, od chaty do chaty, od miasta do miasta, przyjmowani ze czcią przez chłopów, którzy ucząją im noclegów i zaopatrują w jedzenie na dalszą drogę. W miastach sekcjarze zatrzymują na ulicach przechodniów, przestrzegając ich przed rozprowadzaniem w Sowietach Antychrystem i radząc im wstąpić do drogi Bożej. Wędrowcy odwiedzają duchownych, dawne miejsca święte, zamknięte i bezczeszczone przez bezbożników klasztorzy i świątynie.

„Bóg jeden tylko wie — pisze o „Wędrujących chrześcijanach” prawosławny biskup Serafin w swej korespondencji do barona von Fersena, byłego członka rosyjskiej Dumy — ilu spośród tych pielgrzymów, zaciekle wrogów bezbożnictwa zakończyło życie w obozach koncentracyjnych i na Syberii. A jednak represje i prześladowania GPU pozostają bez skutku”.

(KAP)

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Październik
28
Czwartek

Ważne numery telefonów:
Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
Straż ogniowa: 19-57, 50-50
Policja: 42-21
Poczt.: 15-00 i 25-36
Postoje taksówek: Grunwaldzka 77-72; Rynek Jeż. 77-08; Klinika przy Polnej 74-02; Marsz. Focha (nar. Niegołowski) 77-82; Plac Świeciecki 50-35; Rynek Wilecki 66-35; W. Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.
Poczt. biuro zleceń: 49-28, zegary: 67. Centr. międzym. 00. Inf. tel. 09. Biuro napr. 08. Inform. dworc. 67-41. Dw. autob. 67-19. Lotnisko 78-45.

Wiedza WARCIE poziom — 4 cm (średnia żeglowna + 1 m) temper. wody + 9,4

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. przy ul. 27 Grudnia 18: — Apt. im. Marcinkowskiego, ul. Nowa 8 (Bazar); — Apt. Czerwona, St. Rynek 37: — Apt. św. Piotra pl. Świetokrzyżski: — Jeżyce: Apt. pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12: — Łazarz: Apt. św. Łazarza, ul. Strusia 9: — Włda: Apt. pod Koroną ul. Górna Włda 61; Solacz: Apt. przy ul. Mazowieckiej 12: — Górczyn: Apt. Karpińskiego ul. Marsz. Focha 158: — Debiec: Apt. przy ul. Debieckiej 6. — Poznań-Wschód: Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 53: — Staroleka: Apt. miejscowa.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 27 października 1927 r.

Konferencja Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo parafii archikatedralnej obchodziła 25-letni jubileusz swego istnienia. — Otwarta została I Wschepolska wystawa targowa wytwórczości złotniczej. jubilerskiej i pokrewnych zawodów, połączona z Międzynarodowym targiem zegarków kieszonkowych i przyborów optycznych.

W Wielkopolsce przed 100 laty

Dnia 27 października 1837 r.

Królewska najwyższa władza cenzuralna udzieliła debitu 35 pismom i książkom polskim, drukowanym w Austrii i Rosji. — Ukazało się ogłoszenie królewskiej regencji w Poznaniu w sprawie za ubite wilki. — Z 25 na 26 października wyzdrowiało w Poznaniu 10, umarło 5 osób na cholere. — Ukazał się w Poznaniu cennik regencyjny na artykuły pierwszej potrzeby.

KRONIKA KOŚCIELNA

— * **Wigilia bez postu.** Wigilia (dzień poprzedzający wielkie święto kościelne) dnia Wszystkich Świętych przypada tego roku na niedzielę. Ponieważ wigilię nie można obchodzić w niedzielę i ponieważ z wigilią połączony jest zwykły post ścisły, przekłada się w takim wypadku wigilię na dzień poprzedni, czyli w bieżącym roku na dzień 30 bm., na najbliższą sobotę. Postu jednak w tym dniu nie ma tak, że tegoroczna wigilia Wszystkich Świętych ma tylko znaczenie liturgiczne. (pt.)

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Prace przy wieży spadochronowej** L. O. P. P. na placu przed łaźniakami

Piękny okaz grzyba



Mały Wojtuś Jagielski z ul. Jasnej 12 ucieszył się niezmiernie, gdy tatuś przywiózł z polowania nie tylko zwierzyne, ale również grzyby, a między nimi piękny okaz maślaka. To warto pokazać w redakcji — pomyślał sobie Wojtuś. Jak pomyślał, tak i zrobił. A że nie znał dobrze drogi do redakcji, poprosił mamusię, by z nim poszła. I tak doszło do wizyty Wojtusia w naszej redakcji i pokazania nam z dumą maślaka wagi półtora funta. Gdy się o tej wizycie dowiedział fotograf redakcyjny, utrwalił na kliszy ten moment, sądząc, nie bez słuszności zapewne, że to będzie ciekawe dla Czytelników a mile dla Wojtusia. (sk.)

Śmierć młodej kobiety pod kołami samochodu ciężarowego

Kcynia (kc). We wtorek 26 bm. w godzinach rannych znalazła śmierć pod kołami samochodu ciężarowego 24-letnia krawcowa śp. Woźniakówna, córka grabarza z Srebrnogóry.

Ofiara tragicznego wypadku jechała rowerem w towarzystwie trzech koleżanek na targ do Kcyni. W pewnej chwili, w pobliżu maj. Stoleżyn, nadjechał samochód ciężarowy fy Władysława Płaczkowskiego — Bydgoszcz, nalaadowany swiniami i zaczął o śp. Marię Woźniakównę, wskutek czego dostała się pod koła wozu, które przeszły

jej przez pierś i wlokły ją jeszcze kilka metrów rozbijając głowę, co spowodowało śmierć.

Ofiarę przewieziono do Kcyni do dra St. Jedwabnego, lecz pomoc lekarska okazała się spóźniona. Przywołano księdza z Olejami św. i po udzieleniu ostatnich namaszczeń odstawiono ofiarę do kostnicy miejskiej.

Wypadek wywołał przynębiające wrażenie, tym większe, iż denatka była jedyną żywicielką swych starych rodziców. Kto ponosi winę, ustali niewątpliwie wdrożone śledztwo.

miejskimi dobiegają końca. W obecnej chwili montuje się hamulec pneumatyczny. Zakończenia prac należy się spodziewać jutro, we czwartek. W piątek wieża ma być przekazana władzom okręgu L. O. P. P.

Montażem wieży interesuje się bardzo młodzież szkolna, która wracając ze szkół zachodzi na plac przed łaźniakami miejskimi, by przyrzeć się końcowym pracom. Po ukończeniu wieży wszystkie przyrządy do montażu zostaną przewiezione do Torunia, gdzie zbudowana będzie wieża do skoków spadochronowych 20 metrów wysokości. (zd.)

Kupując najlepsze proszki do pieczywa BUDYNIE I GALARETKI

Suba

pomagacie w zwalczaniu bezrobocia.

Pg 31 803 8-39,576/616

— * **Dziwne, bardzo dziwne.** Liczni interesanci Dyrekcji Poczty i Telegrafów w Poznaniu nie mogli w ciągu dzisiejszego przedpołudnia dodzwonić się do tego urzędu. Okazało się, że Dyrekcja Poczty i Telegrafów w Poznaniu posiada tylko jeden przewód telefoniczny (numer 45-61), który uległ uszkodzeniu. Dziwić się należy, że centrala telefoniczna Dyrekcji Poczty, której podlegają telefony, posiada

Czwartek
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Szymona i Judy Narczyza b. Euzebij
Piatek
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Władysława i Dalemilla

Słońca: wschód 6.39, zachód 16.32
Długość dnia 9 godzin 53 minut
Księżyc: wschód 0.10, zachód 14.01
Faza: 6 dzień przed nowiem.



Twój uśmiech jest tak piękny, jak Twoje zęby

Każdego pociąga ładny uśmiech — ośniewając białe zęby. Wiele osób, nie odznaczających się zresztą specjalną pięknoscia, posiada duży wdzięk dzięki ładnym zębom. Jeżeli nie masz białych zębów, nie smuć się. Jest na to prosta rada.

Lekarze-Dentyści zalecają pastę Colgate dla jej podwójnego działania. Po pierwsze jej przenikająca pianą dociera do najbardziej ukrytych miejsc między zębami, gdzie rozpoczyna się ich psucie. Usuwając przyczynę tego psucia: małe cząsteczki pożywienia, których szczoteczką nie można dosięgnąć. Po drugie, jej łagodna pianą poleruje zęby delikatnie i bezpiecznie, przywracając im ośniewającą białość i piękno.

PASTA DO ZĘBÓW COLGATE

ng 50 569



Dancing Słow. Polsko-Jugosłowiańskiego (Podgórze 10) odbędzie się w sobotę, 30 bm. o godz. 20. Wstęp za legitymacjami. Nakrycie 1,10 zł. Orkiestra pierwszorzędną. zg 28 122

Dancing na P. C. K. W sobotę, dnia 30 października organizuje Oddział Polskiego Czerwonego Krzyża na m. Poznań **dancing** w salach cukierni p. St. Józwiaka, przy ul. Fredry 12. Dla urozmaicenia wesołej zabawy organizatorzy przygotowują liczne atrakcje artystyczne. Wstęp 1,— zł, akademicy — 50 gr. zg 1332

Pociąg popularny do Bydgoszczy! Delegatura Ligi Popierania Turystyki organizuje 2-dniowy pociąg popularny z Poznania do Bydgoszczy na wystawę radiową. Odjazd dnia 31. bm. o godz. 7.40, powrót do Poznania dnia 2. 11. godz. 0.15. Cena biletu na przejazd tam i z powrotem wynosi 6.40 zł. Do powyższego pociągu przysługują 50% zniżka dojazdowa do Poznania w promieniu od 20—80 km. Pociąg zatrzymuje się na następujących stacjach: Pobiedziska, Gniezno, Mogilno, Inowrocław. Bilety nabywać można w kasie kolejowej i biurach podróży: „ORBIS” i WAGONS-LITS/COOK w Poznaniu. zg 1331

Restauracja w Hotelu Polonia Grunwaldzka 18, poleca bezpłatnie salę do zabaw i pokoje klubowe na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem dancing. Ng 50 297

Samobójczy skok do Warty

Krótko przed godz. 1 pełniący służbę na Starolece pracownik kolejowy Biniak i stróż Państw. Zakładów Zbożowych Michał Gruszczyński usłyszeli rozpaczliwe wołania o ratunek. Pobiegli oni nad Wartę i znaleźli tam na jednej z wysepek młodego mężczyznę, którego po znacznych trudnościach wyciągnęli na brzeg.

Okazało się, że był to 19-letni Kazimierz Maciejewski z Junikowa, który skoczył do Warty w zamiarze samobójczym z nieustalonych bliżej powodów. Na miejsce przywołano Pogotowie Ratunkowe (66-66), które Maciejewskiego przewiozło do szpitala miejskiego.

Należy nadmienić, że młodociany kandydat na samobójcę miał szczególne szczęście, gdyż woda wyrzuciła go na kamień, dzięki czemu znalazł on oparcie aż do chwili wyratowania go. (kl)

Msza św. żałobna

odprawi się w kościele Farnym w **środe 3-go listopada** o godz. 8.30, za spokój dusz zmarłych członków Syndykatu Dziennikarzy Wielkopolskich, śp. śp.

Bolesława Marchlewskiego

† 12. 7. 1922

Tadeusza Gubrynowicza

† 30. 5. 1925

Wincentego Szpotkańskiego

† 23. 4. 1928

Józefa Siemianowskiego

† 5. 10. 1931

Kazimierza Ziółkowskiego

† 21. 6. 1933

Bolesława Koreywy

† 25. 1. 1934

Witolda Okoniewskiego

† 31. 12. 1934

Jadwigi Zarembiny

† 28. 12. 1935

Dionizego Królikowskiego

† 28. 2. 1936

Bohdana Jarochońskiego

† 28. 10. 1936

Jana Marwega

† 31. 12. 1936

Adama Piotrowskiego

† 1. 7. 1937

o czym zawiadamia członków i Rodziny Zmarłych

Zarząd

Syndykatu Dziennikarzy Wielkopolskich.

zg 13245

Z WALNYCH ZEBRAŃ

Z Polskiego Białego Krzyża. Ostatnio odbyło się w Poznaniu walne zebranie okręgu poznańskiego Polskiego Białego Krzyża, któremu przewodniczył prezes p. M. Zawadzki. Jak wynika ze sprawozdania, które złożyła instruktorka okręgowa p. H. Budzikowa, akcja oświatowa odbywała się na terenie wojska w 41 kompletach, do których uczęszczało 1074 słuchaczy, w tym w Poznaniu było 16 kompletów z 408 słuchaczami. Dla podoficerów P. B. K. prowadził kurs w zakresie szkoły powszechnej, ponadto odbyły się dla żołnierzy kursy rolnicze, ogrodnicze, spółdzielcze i nauki obywatelskiej i kurs dla pracowników oświatowych w wojsku. Świetlice, pozostających pod opieką P. B. K., jest w okręgu 45, bibliotek 53. Niezależnie od tego wprowadzono na terenie okręgu w 33 miejscowościach świetlice i herbaciarnie dla poborowych. W akcji tej Polski Białe Krzyż współpracował z innymi organizacjami. Bezrobotni otrzymywali pożywienie bezpłatnie. W okresie sprawozdawczym zorganizowano 84 wycieczki dla żołnierzy. Wycieczki te obejmowały muzea, zabytki historyczne, ośrodki przemysłowe, społeczne i gospodarcze, a także Gdynię i wystawę w Łiskowie. Okręg poznański liczy 10 kół z 2758 członkami. Poznań ma 1.005 członków, w czym jest osób cywilnych 239. Na zakończenie dokonano wyboru zarządu. — Prezesem został p. M. Zawadzki, prezes Izby Kontroli Państwa.

TARG NA PLACU SAPIEŻYŃSKIM

Dziś na targu na placu Sapiieżyńskim placowo (w zł za pół kg).

Nabiał: masło wiejskie 1.40—1.50, masło mlecz. 1.60—1.70, twaróg 0.30—0.40, śmietana (litry) 1.40—1.60, mleko (litry) 22—24, jaja (mendeł) 1.35—1.50.

Mięso: wołowe 0.60—0.90, cielęce 0.60—1.10, wieprzowe 0.70—0.90, skopowina 0.70—0.80, świnia 0.90—1.00, smalec 1.20—1.25.

Drób i dziczyzna: kura 2.00—2.60, kaczka 1.80—3.00, perlica 1.50—2.40, gołąb 0.40 do 0.60, para kurczak 1.80—2.60, para kuropatkę 1.80—2.00, geś 4.50—6.50, indyk 4.00—6.50, zając 2.60—2.80, bażant 2.80—3.20.

Ryby: (ryby śniecie 10—20 groszy mniej): karp 1.00—1.10, szupczak 1.00—1.20, lin 1.10—1.20, sandacz 1.60—1.80, okoń 0.70—1.00, karaś 0.80—1.00, białe ryby 0.50—0.60, leszcz 0.50—0.70, węgorz 1.30—1.50, sum 1.00—1.60, dorsz dzielnik 40—50, fladra 40—50.

Jarzyny (w groszach): ziemniaki 3, buraki 5—10, pietruszka (pecczek) 10, seler (szuka) 5—10, sałata 5—10, szpinak 10—15, rzodkiewki 5—10, kalarepa 5—10, marchewka 5—8, kalafior 10—30, kapusta biała 5—15, włoska 10—20, moda 8—20 (główka), brukselka 25—30.

Owoce (w groszach): cytryny 10—13, owoce suszone 80, jabłka 10—30, gruszki 15—25, borówki 50—60, orzechy włoskie 70—80.

Od ostatniego targu ceny bez znaczących zmian.

KRONIKA SĄDOWA

Proces narkomanów. W dniu jutrzejszym przed Sądem Okręgowym w Poznaniu odbędzie się wielki proces narkomanów. Na ławie oskarżonych zasiądzie dr Franciszek Toporski i pielęgniarka Marta Meden, stojący pod zarzutem ułatwiania narkomanom nabywania morfiny. Na rozprawę powołano szereg świadków. (k.)

Proces Czajki 3 listopada. Dnia 3 listopada przed Sądem Okręgowym w Poznaniu odbędzie się rozprawa przeciwko mistrzowi mularskiemu Wojciechowi Czajce, oskarżonemu o zabicie swego dozorca Józefa Walaszyka. (k.)

W związku z naszą notatką sądową o procesie inż. Ewarysta Namysła wyjaśnić należy, że inż. Ewaryst Namysł nie jest właścicielem firmy elektrotechnicznej „Strzała” w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 20, gdyż przestał nim być już przed 6 laty. — Obecny właściciel firmy „Strzała” jest inżynier Witold Piński.



— Prof. dr Antoni Jurasz mianowany został członkiem honorowym Brazylijskiego Kolegium Chirurgicznego.



POZNAŃ, 27 października 1937.

Temperatura 7 godz. + 7.0 13 godz. + 16.2.

Ciśnienie

7 godz. 755.0 mm. umiarkow.

13 godz. 754.3 mm.

tendencja barom.: ciśnienie spada

Zachmurzenie

7 godz. pogodnie

13 godz. pogodnie

Wiatr

7 godz. kierunek wschodni, szyb. 3 m/sek.

13 godz. kierunek połudn.-wsch. szyb. 5 m/sek.

Opad

w ciągu poprzedniej doby (od godz. rano dnia wczorajszego do godz. 7 rano dnia dzisiejszego) 0.2 mm., rodzaj opadu: deszcz.

Temperatura w dniu 26 października rb. była: najwyższa + 14.0 o godz. 15, najniższa + 6.0 o godz. 6

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

Po rannych mgłach, które miejscami jako mgły wysokie zalegać będą do godzin południowych, pogodnie i ciepło.

„Paechowie mordercami z przypadku”

Tak powiedział prokurator w mowie oskarżycielskiej w procesie Albina i Karola Paechów z Sierakowa, którzy utopili swego brata w Warcie

W procesie braci Albina i Karola Paechów z Sierakowa, oskarżonych o utopienie w maju rb. brata swego śp. Franciszka w rzece Warcie, po złożeniu orzeczeń przez biegłych sądowych lekarzy dra Makowca, który przeprowadził sekcję zwłok śp. Franciszka Paecha, oraz prof. dra Horoszkiewicza, przemówił prokurator Kaczorowski.

Oskarżyciel publiczny w swoim głębo-

uważam oskarżonych — zaznaczył prokurator — za wyrafinowanych morderców, ale za morderców z przypadku. Zarzucanego im przestępstwa dopuścili się z niedbalstwa. Zdaniem prokuratora bowiem Paechowie tak dotkliwie pobili brata, że ten stracił przytomność; oni tymczasem byli, wskutek jego długotrwałego zneruchomienia, przekonani o tym, że nie żyje. Zamiast zatem wezwać z Siera-



Osk. Albin Paech



Osk. Karol Paech

ko uzasadnionym przemówieniu podkreślił m. in. to, że obaj oskarżeni w toku przewodu sądowego złożyli bardzo mgliste wyjaśnienia co do całokształtu sprawy, w wielu miejscach sprzeczne ze sobą. Stawali się ona tzw. strusia polityką całą sprawę przeinaczyć, jednakże nie zdążyli do chwili aresztowania uzgodnić ze sobą szczegółów zjawiska. Faktem jest, że cała ta sprawa wyrosła na tle niezdrowych stosunków rodzinnych. Zaczęło się od zwykłej sprzeczki rodzinnej, doszło do bójk i skończyło się na zbrodni. Na podstawie przeprowadzonego szczegółowo przewodu sądowego prokurator doszedł do przekonania, że oskarżeni Paechowie nie mieli zamiaru zamordowania swego brata, o czym mówi akt oskarżenia. Nie

dza lekarza, celem zbadania stanu zdrowia pobitego brata, sami przekonani o jego śmierci, nieprzytomnego, dla zatarcia śladów, wrzucili do wody, powodując w ten sposób przedwczesną jego śmierć. Dlatego prokurator wniósł o zmianę kwalifikacji prawnej czynu oskarżonych z art. 225 k. k. na przestępstwo z art. 230 par. 1 k. k. i o wymierzenie każdemu z nich kary do trzech lat więzienia.

Po przemówieniu obrońcy oskarżonych Paechów, którzy na podstawie przeprowadzonej sekcji zwłok śp. Franciszka, która dała wynik negatywny i zeznał świadka Jana Stańki, rzekomo niewiarygodnych, wniósł o ich uniewinnienie, przewodniczący zapowiedział ogłoszenie wyroku w środę, 27 bm. o godz. 13. (k.)

Z WIELKOPOLSKI

BUK. Zmarł w Buku poważany obywatel em. kolejarz śp. Jan Jech w wieku 55 lat. W pogrzebie wzięła udział orkiestra kolejowa oraz duże tłumy obywateli miasta.

— Skład towarów kolonialno-spożywczych otworzył przy Rynku członek Str. Narodowego p. Władysław Nowak. Poświęcenia przedsiębiorstwa dokonał ks. Kwiatkowski.

CZEMPIN. Na wieczny spoczynek odprowadzono zwłoki powstańca wielkopolskiego śp. Kasztelana, który walczył pod Wolsztynem, Zbąszczynią i pod Lwowem. Kondukt żałobny prowadził ks. dziekan Ruszczyński, który przemówił nad mogiłą. W pogrzebie brało udział Tow. Powst. i Wojaków.

GNIEZNO. W kościele farnym udzielił ks. Badiński ślubu urzędnikowi miejskiemu p. Czesławowi Tomaszewskiemu i p. Bronisławie Polczyńskiemu z Gniezna. Uroczystość kościelna uświetnił Chór Farny jako solistka wystąpiła p. Zakrzewska. — Przy tej okazji przypomnieć należy, że ojciec Młodej Pani śp. Stefan Polcyn, ze zawodu cecer, był swego czasu przez pewien okres odpowiedzialnym redaktorem „Lecha”, z tego tytułu też zapoznał się niejednokrotnie za sprawą narodowe z więzieniem pruskim. Łączne kary więzienia wynosiły przeszło dwa lata. Z początkiem wojny światowej, kiedy dowództwo II Korpusu w Szczecinie zamknęło wydawnictwo gnieźnieńskiego „Lecha”, z braku innej narodowej gazety w grodzie Lecha śp. Stefan Polcyn prowadził przez cały ten czas na terenie Gniezna agencję „Kuriera Poznańskiego” i „Oreodownika”, a wówczas mała Bronisława była pilną kolkporterka wymienionych pism. — Młodej Parze „Szczęść Boże”.

— W Bojanicach-folwark w czasie wydawania formalon paszy dla koni w stajni, prawdopodobnie wskutek uderzenia upadł na wznak robotnik folwarczny 68-letni Andrzej Dunajski uderzając głową o bruk. Przywołany lekarz z Kleka stwierdził u Dunajskiego wstrząs mózgu, wskutek czego następnego dnia zmarł. Chorował on od kilku lat na serce i dość często tracił przytomność. (br)

GRODZISK. W ub. niedzielę odbył się pogrzeb powszechnie poważanego kupca śp. Bernarda Górnego. W pogrzebie wzięły udział obrzynie tłumy obywatelstwa oraz organizacje: Sokół, Harcerzy, KS „Dyskobolia”, Tow. Kupców Samodzielnych i Konf. Męska św. Wincetego a Paulo z Grodziska i Wielichowa.

— Kat. Stow. Kobiet w Grodzisku urządziło w niedzielę w sali Strzelniczej akademie propagandową. W części I wygłosiła atrakcyjny referat prezesa Centrali Kobiet Kat. w Poznaniu, p. Janina Kubińska. Po przemówieniu ks. asyst. Andrzejewskiego nastąpiło uroczyste składanie przysięg. W części II wystąpiły poszczególne członkinie ze śpiewami i tańcem góralskim. Na zakończenie odegrano dwie humorem tryskające 1-aktowy pt. „Kontrakt” i „Klub jaro-szek”. (pg)

KEPNO. Zarządzeniem Woj. Pozn. zniesiono częściowo zakaz odbywania targów na zwierzęta w miejscowościach pow. kępińskiego zagrożonych pruszczyca. Zakaz obowiązuje nadal jedynie w gminach nadgranicznych jak Kobylagóra, Perzowie, Rychtal, Laskach i Opatowie. Z wszystkich innych gmin wywóz zwierząt jest dozwolony bez ograniczenia.

NAKŁO. W Kaźmierzowie u pewnego gospodarza zakwitła po raz drugi jabłoń. (nc)

OBORNKI. Kat. Stow. Mężów Oddział Obornicki obchodziło w ub. niedzielę w kościele parafialnym po niesporach uroczystość poświęcenia sztandaru. Aktu poświęcenia dokonał oraz okolicznościowe przemówienie wygłosił ks. prob. Szymański po czym w sali Hotelu pod Orłem odbyło się pod przewodnictwem prezesa p. Krawczyka zebranie. Na samym wstępie odbyła się wspólna fotografia. Referat wygłosił prof. Strugarek delegat z Centrali. (sto)

RAWICZ. Sad Okręgowy skazał Czesława Ławnickiego z Poznania, trzykrotnie poprzednio karanego, na trzy miesiące aresztu za oszustwo popełnione na szkole „Gazety Rawickiej” przy akwizycji ogłoszeń.

— KSM z. urządziło wystawę pieczywa w sali Hotelu Centralnego.

— W związku z koniecznością rozbudowy gmachu tuł. gimnazjum państw. uprasza się wszystkich rodziców, chcących w przyszłym roku szkolnym posłać dzieci do gimnazjum, o podanie swych nazwisk w dyrekcji zakładu.

— Na tuł. strzelniczy urządzono specjalne zawody w strzelaniu z broni małokalibrowej. Dochód przeznaczono na zakup samolotu „Rawicz”. Ogółem zebrano dotychczas na ten cel sumę 17 331,08 zł. (rs)

ROGOŹNO. W związku z wiadomością o ucieczce z aresztu policyjnego oszusta Kazimierza Szymańskiego wyjaśnić należy, że nie zamieszkiwał on ostatnio w Poznaniu przy ul. Zamkowej 5 m. 7 i od dawna już stamtąd jest wymeldowany.

SKOKI. Dzień Kat. Stow. Młodzieży żeńskiej w Skokach obchodzono w ub. niedzielę. Rano odbyło się nabożeństwo, a po południu akademie. Treściwy referat wygłosiła sekretarka p. Stefania Sanicka. Następnie zabrał głos patron ks. prob. Echaust, który w serdecznych słowach przemówił do kandydatek, które za chwilę składać miały przysiężenie na sztandar. Na zakończenie akademii wystawiono obrazek sceniczny pt. „Maryjka”.

— Droga ze Skoków do Rościna została zamknięta z powodu naprawy mostu na rzece Welna. Dozwolone jest tylko przejście dla pieszych, gdzie zbudowano prowizoryczny most. Pojazdy muszą dojeżdżać do Rościna drogą okrężną przez Lechlin. (ss)

SZUBIN. Konferencja szkolna poświęcona sprawom oświaty szkolnej odbyła się w szkole powszechnej w Szubinie w obecności insp. szkolnego p. Tarnowicza z Bydgoszczy. Uchwalono wytyczne pracy na najbliższy okres zimowy.

— W sobotę odbył się pogrzeb śp. Jadwigi Stankiewiczowej.

— Na pobyt w domu poprawy skazano w ub. piątek 14-letniego Ottona Sielaffa ze Stanaw pow. Szubin za liczne kradzieże i przestępstwa. (sz)

ŚRODA. W dniu 25 bm. zmarł śp. Stanisław Madaliński, dziedzic Debrzyca w powiecie średzkim, znany ze swej wielkiej ofiarności na polu charytatywnym. Powiać średzki stracił rzeczywiste prawdziwego „ojca ubogich”. (śc)

Z POMORZA

BRODNICA. Przed Sądem Okręgowym w Grudziądzu na sesji wyjazdowej epilog swój znalazła sprawa zabójstwa popełnionego na osobie handlarza owoców Wacł. Faltynowskiego z

Zadał śmiertelny cios bratu, lecz sąd go uniewinnił

Oborniki (Sto.) Sąd Okręgowy w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Obornikach rozpatrywał sprawę karną rzeźnika Franciszka Ratajczaka z Lipy, oskarżonego z art. 225 k. k. o umyślne zabicie nożem rzeźnikiem swego brata śp. Stefana.

Jak głosi akt oskarżenia, pomiędzy oskarżonym a jego rodziną zachodziły od dłuższego czasu nieporozumienia i z tego powodu oskarżony prowadził odrębne gospodarstwo. W nocy z 12 na 13 maja 1936 r. wracał do domu śp. Stefan Ratajczak i kiedy zamierzał przejść przez pokój oskarżonego, został przez niego zaczepiony i pobity, przy czym oskarżony nie pozwalał mu wejść do mieszkania. Zwrócił się zatem o pomoc do brata Józefa i kiedy obaj znaleźli się w pokoju oskarżonego i czynili mu wymówki, ten dobył noża i z okrzykiem: „ja ci udowodnię” podskoczył z nienacka do śp. Stefana i zadał mu śmiertelny cios w okolicę serca.

Oskarżony nie przyznał się do winy i wyjaśnił sądowi, że śp. brat Stefan wracając krytycznej nocy do domu, hałasował w jego pokoju i nie pozwolił mu spać. Na zwróconą uwagę, by się ciszej zachowywał, śp. Stefan zagroził oskarżonemu wyrzuceniem z mieszkania i pobiegł po brata Józefa. Kiedy obaj znaleźli się w pokoju oskarżonego, jeden z nich zaświecił mu elektryczną lampką w oczy, ponadto rzucali piaskiem w oczy i bili go. We własnej więc obronie chwycił narzędzie (nie wiedząc, że to noż) i wymachiwał nim na oślep. Nie wiedział, że uderzył brata i nie nosił się z zamiarem zabicia. W międzyczasie nadziedził brat Michał i wraz z Józefem skrepowali oskarżonego sznurami oraz pobili go do utraty przytomności tak silnie, że oskarżony przeleżał pewien czas w szpitalu.

Po mowie prokuratora i obrońcy sąd ogłosił wyrok, uniewinniający oskarżonego. Sąd przyszedł bowiem do przekonania, że śp. Stefan Ratajczak zginął wprawdzie z ręki oskarżonego, atoli ten działał w obronie koniecznej, na co wskazują liczne okoliczności, naprowadzone przez oskarżonego i świadków. Sąd nie dał wiary zeznaniom braci oskarżonego, szczególnie Józefa Ratajczaka, który twierdził, że oskarżony zadał śp. Stefanowi z nienacka jeden cios, gdy tymczasem na ciele oskarżonego znaleziono więcej ran i to właśnie dowodzi, że oskarżony rozpaczliwie bronił się przed naporem braci, wymachując nożem i dlatego sąd oskarżonego uniewinnił.

Brodnicy. F. zatrzymując się w lipcu rb. przed gościńcem w Szczuce, uderzony został podczas bójk, którą sprowokował niejaki Hejka, sztachetą w głowę, wskutek czego poniósł śmierć na miejscu. Zabójca śp. F., kowal Freza ze Szczuki, skazany został na 6 lat więzienia z zaliczeniem aresztu, a współoskarżeni Walenty Ceglecki na 3 lata, Antoni Grakowski na 18 miesięcy i Bron. Balerski na rok więzienia.

GRUDZIĄDZ. Robotnik Czajkowski z W. Tymawy, jadąc rowerem w kierunku Łasina po lewej stronie szosy, skreślił w pewnej chwili na prawą stronę i wpadł pod koła nadjeżdżającego samochodu aptekarza Debskiego z Łasina. Skutki zderzenia były katastrofalne. Najechany rowerzysta doznał ciężkich kontuzji ciała i złamania kilku żeber. Rannego umieszczono w stanie groźnym w szpitalu powiat. w Łasinie. (gn)

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na Fundusz podróznika śp. Kazimierza Nowaka

Adam Zdybał, Wieluń n. Not. 10,— zł
J. K. 5,— „

razem z poprz. pokwitowanymi 315,70 zł

Na pogorzalców wsi Roszki-Ziemaki

Leon Sawkiewicz, stud. ze Lwowa 5,— zł
Zebrane na herbatce akadem. 5,— „

razem z poprz. pokwitowanymi 3 898,84 zł

Na pomnik Serca Jezusowego: Kazimiera Kazubowska w sercu odczyt 1,—, razem z poprzednio pokwitowanymi 106,— zł.

Dla eksmitowanego powstańca wkp. Andrzeja Hanady z Nekli: Edmund Rychter, Poznań, 20,— zł.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 26 bm. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Kapitan Wincenty Przybylski i Klara Lewy z domu Wronker; czeladnik siodlarski Antoni Jesionek i Pelagia Gajówna w Dusznikach, pow. szamotulski; kowal Jan Przybylski i Franciszka Ratajewska; krawiec Antoni Szafranski i Franciszka Mielcarkówna; cukiernik Michał Różański i pracownica domowa Balbina Królówna; robotnik Czesław Kaszubski i pracownica domowa Stefania Szczepaniakówna; czeladnik krawiecki Bronisław Głowacki i Józefa Goślińska, oboje w Środzie; stolarz Piotr Michalak i Klementyna Schwarz w Osiecznie.

Zgony

Dnia 27 bm. zapisano następujące zgony: Zenon Kuik, 5 lat; Olga Anna Szkarke, diakoniska, 72 lata; Barbara Stawicka, 18 dni; Jadwiga Tomczakowa z domu Matysiakówna, 73 lata; Stanisława Kwiecińska, robotnica, 41 lat; Franciszka Fiebiach z domu Piotrowska, 54 lata.

DZIAŁ GOSPODARCZY

O gospodarcze nastawienie bankowości

Z dużą radością zapoznaliśmy się ze śmiałym artykułem dra Stefana Buczkowskiego, jaki ukazał się w październikowym numerze miesięcznika „Bank”, będącego czołowym organem sfer bankowych. Radość nasza tłumaczyła się zadowoleniem, że wreszcie na łamach powołanego ku temu organu ukazały się uwagi, niejednokrotnie wypowiadane przez przedstawicieli szerokiego kręgu gospodarczych na temat nie należytego wykonywania przez polski aparat bankowy zadań, jakie przezeń powinny być spełniane.

Dr Buczkowski stwierdza mianowicie, że w rozwoju naszego przemysłu i handlu podczas dobrej koniunktury banki odegrały zupełnie podrzędną rolę. Natomiast w czasie kryzysu rola banków, jak stwierdza dr Buczkowski, była wybitnie ujemna wskutek gwałtownego ściągania kredytów na spłatę zobowiązań zagranicznych i wycofywanych wkładów. Bity z dwu stron — spadkiem zbytu i ściąganiem kredytu — przemysł nasz uległ dewastacji, nie mającej sobie równej w innych krajach.

Wprawdzie autor cytowanego artykułu główną winę przypisuje polityce koniunkturalnej państwa, niemniej jednak obwinia również i nasze koła bankowe, wypowiadając słowa oskarżenia, tak często powtarzane przez przedstawicieli naszego przemysłu i handlu.

Dr Buczkowski domaga się mianowicie zmiany nastawienia psychicznego w świecie bankowym i wyłączenia go z urazu psychicznego, jaki zadał przewlekły kryzys gospodarczy. Musi ulec zmianie pogląd na zadanie banków przez utrwalenie starej prawdy, że zadaniem banków nie jest tylko dbanie o całość i bezpieczeństwo powierzonych funduszy, lecz także dbanie o życiowe interesy tych, którym fundusze te się wypożyczają. „Istotą współczesnego kredytu — wywodzi dr B. — jest to, że udziela się go nie tylko dlatego, iż ktoś go potrzebuje i daje odpowiednie zabezpieczenie, ale przede wszystkim dlatego, że zużycie kredytu ma uzasadnienie gospodarcze, że cel kredytu zapewnia jego spłacalność.”

Opinia najzupełniej słuszna! Istotą bowiem sztuki bankierskiej jest właśnie wynajdywanie interesów opartych nie tylko na realnym zabezpie-

czeniu, jest umiejętność stawiania na człowieka a nie na rzecz oraz umiejętność przewidywania czy nawet przeczuwania koniunktury. Bank, który tego nastawienia nie ma i tego nie umie, spada do roli zakładu lombardowego i właściwie nie ma nic do powiedzenia w życiu gospodarczym, może wcale nie istnieć i gospodarstwo z tego powodu wielkiego uszczerbku nie poniesie.

Znane są skargi na to, że w bankach jest za dużo formalistyki, która ogromnie podraża kredyt. Z klientem, który nie zaoferuje zabezpieczenia hipotecznego, w ogóle się nie rozmawia. Powszechne są skargi, że nie istnieje zrozumienie dla kwestii spłaty kredytu,

która powinna być szarmonizowana z terminami, od których sfinansowane przez bank inwestycje zaczynają dawać zyski; w praktyce daje się również zauważyć brak kontroli zużycia udzielonego kredytu; banki zaczynają interesować się dłużnikiem dopiero w chwili, gdy przestaje płacić, to znaczy — za późno.

Litania skarg i żalów kierowanych pod adresem naszej bankowości jest b. długa. Nie tutaj miejsce na jej rozwijanie. Ograniczamy się do wyrażenia — raz jeszcze — radości, że w poważnym organie sfer bankowych ukazać się mógł artykuł, choć bardzo dla tych sfer niemiły, to jednak obiektywny i słuszny. Wierzmy, że od realizacji postulatów dra Buczkowskiego zależy poprawa nie tylko w naszym przemyśle, rolnictwie, handlu i rzemiośle, ale i w samej... bankowości.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Obciążenie garaży podatkiem przemysłowym.** Związek Izby Przem. - Handl. zwrócił się do Min. Skarbu z prośbą o zmianę przepisów w § 81 rozporządzenia wykonawczego do ustawy o państwowym podatku przemysłowym. Przepisy te zaliczają do przedsiębiorstw, podlegających podatkowi przemysłowemu — wynajem pomieszczeń samochodowych (garaży) niezależnie od tego, kto jest właścicielem nieruchomości, w której mieszczą się te pomieszczenia (garaże). Przepis powyższy nie jest słuszny, ponieważ sam wynajem pomieszczeń dla samochodów nie stwarza jeszcze pojęcia przedsiębiorstwa. Niezależnie od strony formalno - prawnej, przepis powyższy jest także sprzeczny z interesami życia gospodarczego i przeciwdziała rozwojowi motoryzacji, ponieważ obciążenie wynajmu pomieszczeń samochodowych podatkiem przemysłowym wpływa na ich drożyznę oraz hamuje powstawanie nowych pomieszczeń samochodowych, bez istnienia których nie może rozwijać się normalnie ruch samochodowy. (L)



Z KRAJU

(k) **Dalsza zniżka waluty francuskiej.** Na wczorajszych giełdach walutowych nastąpiło dalsze osłabienie franka francuskiego, które przybrało już rozmiary wyraźnego spadku. Osłabienie franka przypisywane jest m. in. pewnym perspektywom poprawy na światowych giełdach pieniężnych, na których szanse zwycięstwa — po ostatnich krachach — są dość pokaźne. W związku z tym repatriacja kapitałów francuskich ulega zahamowaniu, gdyż przed kapitałami tymi otworzyć się mogą możliwości szybkich zysków spekulacyjnych. Pozostałe dewizy nie wykazały poważniejszych zmian.

(k) **Obieg polskich monet srebrnych i bilonu.** Przedstawiając się w dniu 20 bm. następująco (w nawiasach dane na dzień 10 bm.): suma globalna 437,5 mln. zł (451,4), w tym: monety srebrne 352,8 mln. zł (365,1), bilon niklowy i brązowy 84,8 mln. zł (86,3).

(k) **Wskaźnik produkcji przemysłowej we wrześniu.** Obliczony przez Instytut Badania Koniunktur Gospodarczych i Cen, wskaźnik produkcji przemysłowej spadł z 87,3 w sierpniu rb. do 85,5 we wrześniu rb., czyli o 2 pct, pozostając na poziomie wyższym o 14 pct aniżeli we wrześniu r. ub. O spadku wskaźnika produkcji zadecydowało bardzo silne ograniczenie produkcji w przemyśle włókienniczym, wywołane ostrą zniżką cen bawełny, a także ograniczenie produkcji w przemyśle węglowym, spowodowane tym, że odbiorcy węgla nagromadzili zapasy węgla już w miesiącach poprzednich. Poza tym spadek produkcji wykazują przemysły: metalowy, odzieżowy i

skórzany, na co również nie pozostała bez wpływu zniżka cen surowców na rynku światowym. Wpływ powyższych ograniczeń produkcji na ogólny wskaźnik był częściowo wyrównany przez wzrost produkcji w pozostałych gałęziach, w szczególności w gałęziach związanych z budownictwem żelaznym oraz w przemyśle mineralnym i budowlanym.

(k) **Program obchodu „Dnia Oszczędności”.** Staraniem Centralnego Komitetu Oszczędnościowego Rzeczypospolitej Polskiej odbędzie się w dniu 30 października rb. obchód „Dnia Oszczędności”. Program tego obchodu przedstawiać się będzie następująco: audycja radiowa o godz. 18: a) przemówienie prezesa Centralnego Komitetu Oszczędnościowego R. P. dra H. Grubera, b) odśpiewanie hymnu oszczędnościowego; wydanie przez Centralny Komitet Oszczędnościowy R. P. odezwy do obywateli; zorganizowanie oszczędnościowych pogadanek: w szkołach, oddziałach wojskowych, K. O. P., policji państwowej, straży granicznej i innych organizacji oraz specjalnych akademii i obchodów oszczędnościowych, przyozdobienie gmachów instytucji i urzędów zielenią i flagami państwowymi.

(k) **Spada deficytowy eksport cukru.** Jak wiadomo, od szeregu lat Polska eksportuje cukier, uzyskując przy tym zupełnie nieopłacalną cenę, wielokrotnie niższą od tych, jakie płacimy na rynku krajowym. W ostatnich czasach daje się zaobserwować systematyczny, choć powolny spadek tego eksportu, dowodzący, iż myśl forsowania za wszelką cenę wywozu cukru została już właściwie w dużej mierze zaniechana. Od początku rb. aż do września wywieźliśmy cukru za stosunkowo nie znaczną sumę 5.214 tys. zł. wobec 6.232 tys. zł. w tym samym okresie r. ub. Jednocześnie ceny uzyskiwane za eksportowany cukier nieco się poprawiły, gdyż w r. ub. sprzedawaliśmy przeciętnie 1 kg cukru po 11—12 gr., podczas gdy przeciętna cena tegoroczna sięga prawie 16 gr. Wyjątkowo niski był eksport cukru we wrześniu, kiedy wywieźliśmy zaledwie 634 tony wartości 92 tys. zł.

(k) **Pogoda a koniunktura przemysłu konfekcyjnego.** Miesiąc wrzesień, który z reguły jest początkiem sezonu jesiennego względnie jesienno - zimowego dla większej części przemysłu konfekcyjnego, zawiódł tym razem oczekiwania wytwórców a po części też kupców ze względu na panujące ciepło. Prawie we wszystkich działach wytwórczości konfekcyjnej i konfekcyjno - galanterijnej obroty były mniejsze o 10 do 15 pct. W dziale mechanicznego obuwia skózanego zawiódł w szczególności sezon szkolny. (L)

(k) **Informacje w sprawie niemieckopolskich obrotów handlowych.** W dniu 29 bm. w czasie od 10 — 13 kierownik Niemieckiej Izby Handlowej na Polskę w Warszawie, p. Arno Kindler, przyjmując interesantów w Domu Ewangelickim (al. Marsz. Piłsudskiego 19) i udzielił informacji w sprawach niemiecko - polskiego obrotu handlowego.

Z ZAGRANICY

(z) **Sytuacja finansowa Czechosłowacji.** Jak stwierdza „Venkov”, straty na giełdzie praskiej w ciągu trzech krachów, jakie przeżyła ona w roku bież., wynoszą około 4 miliardów koron. W związku z ostatnim krachem czechosłowacki minister skarbu dla zapobieżenia różnym pogłoskom wygłosił przez radio przemówienie, w którym podkreślił, że budżet na rok przyszły podzielony będzie na dwie części: zwyczajną pokrytą z normalnych wpływów skarbowych oraz nadzwyczajną obejmującą inwestycje głównie zbrojeniowe, która pokryta będzie przez operacje kredytowe oraz utworzenie nowych źródeł dochodu. Wprowadzoną ma być więc specjalny procent od podatku dochodowego na cele zbrojeniowe oraz specjalny podatek od nadzwyczajnych zysków. Ten ostatni podatek obciążać będą przede wszystkim wielkie przedsiębiorstwa, głównie te, które ciągną zyski z wydatków na zbrojenia.

Tropika



mydło higieniczne do twarzy i kąpieli o subtelny i długotrwały zapachu.

Kosztuje tylko 50 groszy.

Henryk Żak Poznań.

Mydło do golenia à la crème „Miaflor” Nr. 2024 daje twardą i miękką pianę i uprzyjemnia golenie.

Pg 33 806/7-Z. 941/2

Z Konfraterni Kupców Chrześcijańskich

Wczoraj wieczorem w sali Domu Kupiectwa Polskiego odbyło się plenarne zebranie Konfraterni Kupców Chrześcijańskich w Poznaniu. Zebranie zajął prezes Konfraterni p. K. Otmianowski. Na wstępie sekretarz Konfraterni p. Fr. Kusz zakomunikował zebraniem, iż w okresie wakacyjnym zapisało się do Konfraterni 14 nowych członków.

Wśród komunikatów zarządu powiadomiono zebranych o najbliższych zamierzeniach organizacji m. in. wysunięto projekt wycieczki do zakładów przemysłowych p. rady Czapki oraz cukrowni w Kościanie. Z okazji 50-lecia członkostwa w Konfraterni seniora p. Telesfora Otmianowskiego zarząd Konfraterni postanowił przedłożyć na najbliższym walnym zebraniu projekt utworzenia funduszu w wysokości 300 zł rocznie, przeznaczanego dla syna konfratry-kupca na handlowe studia zagraniczne.

Ponadto podano do wiadomości, iż syndykiem Wlkp. Zw. Chrześcijańskich Zrzeszeń Kupieckich został adwokat dr Stanisław Celichowski; w jego zastępstwie urządza dr L. Taylor. Korzystanie z porad prawnych dla członków Konfraterni odbywa się bezpłatnie.

W dalszym ciągu p. o. dyr. Wlkp. Zw. Chrzesc. Zrzeszeń Kupieckich p. mgr Kluczyński zakomunikował zebraniem sprawę konkursu na najpopularniejsze hasło pod godło Związku. Konkurs rozpocznie się 1 listopada rb., przewidziane są liczne nagrody pieniężne i w naturze. Zarząd zakomunikował również, iż postanowił na Ogólnopolski Kongres Kupiectwa Chrześcijańskiego wystać delegację Konfraterni w ilości trzech osób.

Następnie p. mgr Kluczyński wygłosił referat o zagadnieniu inwestycji handlowych. Nad referatem tym wywodziła się dyskusja, w której głos zabierali pp.: prezes Otmianowski, Kusz, dr Waschko, Czerwiński i in.

Na koniec zareferowano sprawę mającego się odbyć w Warszawie w dniach 13, 14 i 15 listopada Ogólnopolskiego Kongresu Kupiectwa Chrześcijańskiego. W związku z tym zwołano na najbliższą niedzielę zebranie przygotowawcze zarządów zrzeszeń kupieckich, na którym mają być zakomunikowane projekty rezolucji. Czynnym udział przedstawieli wielkopolskiego kupiectwa wyraża się w następujących formach: Przewodniczącym pierwszej komisji będzie prezes Wlkp. Zw. Chrzesc. Zrzeszeń Kupieckich p. Franciszek Woźniak. Ponadto w skład pierwszej komisji jak i delegat wejdzie p. Krajna. Do drugiej komisji jak i delegat wejdzie p. dr Piechocki. Z pośród referatów, które mają być wygłoszone na kongresie, dwa referaty wygłoszą przedstawiciele Wielkopolski, a mianowicie: prezes Izby Przemysłowo - Handlowej p. Kałamański nt. „Polityka handlu zagranicznego” oraz p. prezes Chudziński nt. „Rola emigracji w handlu zagranicznym”.

W dyskusji nad komunikatem o kongresie zabierali głos pp. dr Waschko, Malinowski, prezes Otmianowski, Jarczewski, Wojciechowski i in., wysuwając szereg postulatów.

PASY TRANSMISYJNE
i wszelkie artykuły techniczne w znanych od 60 lat najwyższych jakościach dostarcza
Z. MAZURKIEWICZ Sp. z o. o.
fabryka pasów transmisyjnych, składnica artykułów technicznych
Poznań, ul. Kantaka 8/9 telefon 30-22.
Ng 48 813

(z) **Zmniejszenie eksportu cyny.** Międzynarodowy Komitet Cynowy na nadzwyczajnym posiedzeniu z dnia 24 bm. ustalił kontyngenty eksportowe cyny za pierwszy kwartał 1938 r. w wysokości 85 pct kontyngentów podstawowych. W grudniu komitet zbierze się na posiedzenie zwyczajne, na którym uchwała ta zostanie ostatecznie zatwierdzona.

(z) **Gospodarcze trudności wojenne Japonii.** Ministerstwo handlu opublikowało w dniu 26 bm. dodatkową listę 26 gatunków towarów poddanych przepisom ministerialnym o niedozwolonej zwyzce. Równocześnie min. finansów zamierza ogłosić nowe zarządzenia restrykcyjne odnośnie przywozu towarów, które nie są absolutnie nieodzowne.

Finansowanie transakcji towarowych w porcie gdyńskim

W sprawie finansowania transakcji towarowych w porcie gdyńskim chodzi przede wszystkim o to, aby towary, znajdujące się na składzie w porcie nieraz przez dłuższy czas, mogły w możliwie szerokich rozmiarach korzystać z kredytu warrantowego. Kredyty tego rodzaju nie znalazły dotychczas większego rozpowszechnienia z powodu małej ilości domów skladowych publicznych w Polsce w ogóle, a w porcie gdyńskim w szczególności, gdyż zaledwie 20 pct ogólnej powierzchni składowej w porcie gdyńskim ma charakter domów skladowych publicznych. Poza tym lista towarów, na które warranty są przyjmowane do dyskonta, przez Bank Polski, była dotychczas ograniczona i wreszcie opłaty stemplowe na warrantach są za wysokie.

W związku z tym stanem rzeczy Izba Przemysłowo - Handlowa w Gdyni wystąpiła do Banku Polskiego z memoriałem o rozszerzeniu listy towarów, na które udzielane być mogą pożyczki warrantowe. Sprawa ta znalazła poparcie ze strony oddziału Banku Polskiego w Gdyni.

Jednakże nawet pomyślne załatwienie powyższej sprawy nie rozwiązuje zagadnienia kredytów towarowych dla portu w stopniu dostatecznym. Znaczna bowiem ilość towaru skladowana poza domami skladowymi, powinna na wzór innych portów, korzystać z kredytu na podstawie tzw. zaświadczeń skladowych. Zaświadczenia te bez większych trudności finansowane są przez banki gdańskie, niemieckie, a nawet angielskie. Chodzi obecnie o to, aby również prywatne banki krajowe miały możliwość udzielania kredytów pod zastaw tych zaświadczeń znajdując ze swej strony pokrycie w Banku Polskim. W tym celu niezbędnym byłoby ustalenie polskiego wzoru tego dokumentu skladowego oraz znalezienie formy, w jakiej Bank Polski mógłby tego rodzaju transakcje finansować, tym bardziej, że statut jego nie przewiduje tego rodzaju dokumentów, jako podstawy redyskonta.

Sprawy te zostały ostatnio rozpatrzone na konferencji w Izbie Przemysłowo - Handlowej z przedstawicielami banków gdyńskich. W razie pozytywnego wyniku tych prac Izby, powstałby nowy poważny czynnik dla usprawnienia handlu w porcie gdyńskim.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

O czym myśli i co czuje nasza młodzież gimnazjalna?

Rok szkolny zaczęty — Co przedsięwzięło poznańskie Towarzystwo Pedagogiczne? Poradnia dla rodziców — Kwartalny biuletyn — Prof. dr Jaxa-Bykowski o młodzieży gimnazjalnej — Patriotyzm i nacjonalizm — Sympatie i antypatie naszych synów — Ku religijności — Podziw i miłość dla armii — Dwie charakterystyczne wypowiedzi.

Poznańskie Towarzystwo Pedagogiczne zainaugurowało pierwszym zebraniem swoją pracę w bieżącym roku szkolnym. Przewodniczący, prof. dr Stefan Błachowski przedstawił zebranym ogólny program zamierzonej działalności na najbliższy rok. Złożył się nań odczyty naukowe i wykłady popularyzujące wiedzę pedagogiczną w różnych instytucjach i ośrodkach w rodzaju np. kół rodzicielskich przy szkołach. Stworzył się też poradnię wychowawczą dla rodziców, gdzie można będzie zasięgnąć wskazówek, jak postępować z dziećmi szczególnie trudnymi i jak leczyć ich wady czy nałogi; tam także można będzie zasięgnąć porady w sprawie wyboru szkoły, typu kształcenia i w tym podobnych wątpliwościach natury praktycznej. Towarzystwo wydawać będzie kwartalny biuletyn pedagogiczny (otrzymuje go bezpłatnie każdy członek Towarzystwa), informujący czytelników o najnowszych zdobyczach wiedzy pedagogicznej, o prądach i kierunkach w nauczaniu i o wydarzeniach w szkolnictwie na zachodnich ziemiach Polski.

Prof. dr Ludwik Jaxa Bykowski w referacie pod tytułem: „Życie uczuciowe polskiej młodzieży gimnazjalnej” przedstawił wyniki swych wieloletnich obserwacji i badań.

Pierwszą, zasadniczą cechą życia uczuciowego naszej młodzieży jest wielkie nasilenie patriotyzmu. Uczucie to odgrywało dużą rolę jeszcze przed wojną, obecnie zachowało swe dominujące stanowisko. Nacjonalizm przechodzi nieraz nawet w szowinizm. Natomiast uczucia międzynarodowe maleją. Powszechnie panuje coraz silniejsza niechęć do Żydów. Niepopularni są też Niemcy. Uczucia nieprzyjazne dla innych narodów są rzadkie i mają często lokalny charakter. Dawna i powszechna jest sympatia do Francji, chociaż w ostatnich latach można zauważyć pewne jej obniżenie. Wzrasta natomiast wśród młodzieży przyjazne zainteresowanie faszystowskimi Włochami. Częste są sympatie słowiańskie, zwłaszcza dla Słowian południowych. Na dalszych miejscach są przyjazne uczucia dla krajów skandynawskich, Japonii, Stanów Zjednoczonych A. P., Anglii. Anglia i Niemcy budzą szacunek, ostatni mimo niechęci.

Drugą charakterystyczną cechą polskiej młodzieży jest jej religijność, co odbiega od niedawnej przeszłości. Daje się zauważyć pogłębienie wiedzy religijnej, młodzież z przekonania przystępuje do Sakramentów św. Ten wzrost religijnych uczuć młodzieży zwiększa się im dalej ze wschodu na zachód, i w miarę lat. Obecnie zaczyna ogarniać nawet młodzież ruską, która przed paru laty była bardzo ateistyczna. Bezbożnicy trafiają się coraz rzadziej i to już tylko na północno wschodnich kresach. Wypowiedzi ich przeciw Bogu i religii cechuje obecnie, w porównaniu do stanu z przed paru lat, większy umiar i uszanowanie dla uczuć innych. Przy tej okazji zaznaczył prelegent spadek sympatii do komunizmu.

Młodzież polska jest nastrojona rycersko. Armia jest przedmiotem miłości i podziwu. Pacyfistyczne tendencje spotykał prelegent tylko wyjątkowo w północno wschodnich okolicach Polski. Służba wojskowa jest uważana za zaszczytny obowiązek, a promocja oficerska za cel godny wysiłku nawet u młodzieży, która nie obiera zawodu wojskowego.

Prelegent cytował ciekawsze wypowiedzi; jedną z nich przytoczył jako doskonale odzwierciedlającą charakter byłych dzielnic. Uczeń poznaniak charakteryzuje się następująco: „Uspokojony jestem narodowo i religijnie, ludzkość zajmuje mnie jako materiał do schrytlanizowania”. Lwowianin lapidarnie, choć trochę z łyczakowską, określa swój stosunek do Polski mówiąc: „Za ojczyznę dałbym się powiesić”.

W dyskusji, która po referacie długo się toczyła, podkreślano dodatnie, ze względów społecznych, walory młodzieży, tym bardziej, że wypowiedzi

uczniów, będące materiałem pracy prof. Bykowskiego, są wyrazem nie tylko uczuć, ale mają charakter przekonaniowy, odzwierciedlają przekonania młodzieży. Wzrastanie więc przekonań religijnych, narodowych, docenianie wartości armii, a zanik bezbożnictwa, pacyzmu, komunizmu i mdłych uczuć międzynarodowych jest bardzo radosnym objawem.

Na tym zebranie zakończono.

Poznań.

W. St.

Z PRACOWNI I Z WYSTAW

W „SALONIE 35”

Od kilku lat istnieje w Poznaniu Zawodowy Związek Polskich Artystów Plastyków, będący filią ogólnopolskiego Związku. Jak sama nazwa mówi, celem tego liczego zrzeszenia są sprawy zawodowe artystów, jednakże kierunek artystyczny Związku jest we wszystkich środowiskach kraju wyraźny i zdecydowany. Grupują się w nim mianowicie artyści, idący po linii najnowszych prądów w sztuce. Są tu i tam pewne odchylenia, ale główny trzon jest zasadniczo jednolity.

Podobną sytuację mamy i w Poznaniu. Wystawa Związku w „Salonie 35” poza dobrym poziomem ma ogólny charakter jednolity, wykazujący wyraźne piętno współczesności.

W. Chelmońska utrzymuje swe obrazy w tonacjach zimnych o pewnej przewadze błękitu i zieleni. W obrazie „Na balkonie”, namalowanym ze swobodą i z rozmachem, postać dziewczynki zaznacza się pięknie tonowaną plamą, ujętą w trafnie przestylizowaną linię konturu.

Dołżycki w dalszym ciągu kontynuuje rozjaśnianie swej palety przy pomocy środków postimpresjonizmu, a uzyskuje to przez rozbieżności barwnej na szereg kolorowych plam, powstałych z krótkich uderzeń pędzla. Są one czasem zbyt szorstkie — wtedy pozostawiają na płótnie powierzchnię zanadto ciężką („Wnętrze lasu”, „Krajobraz II”). Natomiast w dużym „Krajobrazie I” mamy szczerze wyuczty i starannie wyszukany zespół barw, oparty na kontraście różu i zieleni — przy tym dużo świeżości pleneru i naświetlenia słonecznego. Jednakże największe wartości malarskie daje Dołżycki w „Kwiatkach”. Tutaj w traktowaniu samych kwiatów dochodzi artysta do zatracenia metody poetylistycznej, daje pełne plamy barw i realizm natury, wydobyty zręcznie zastosowaną fakturą. Tło celowo, dla kontrastu, wykonane jest sposobem poziomych pociągnięć pędzla. Całość stwarza intensywny, bogato nasycony zespół kolorystyczny. „Portret córki”, zwarty w kompozycji, ma plastykę w uformowaniu figury i oświetlenie ateliowe. Elster jest specjalistą od wyszukiwania interesujących motywów polskiego krajobrazu. Odnajduje piękne zaułki i fragmenty, z naszą starodawną architekturą murowaną i drewnianą. Kilka jego akwarel cechuje temperament i nerw malarski, wreszcie świeżość kolorytu (np. „Stary jazd” i „Różowy dom”); cechy właściwe dobrej techniki akwarelowej. Płótna olejne robią wrażenie, jakby były malowane na podstawie studiów akwarelowych; dlatego też ta technika wycisnęła na nich swoje piętno. Krzyżński, malarz o spokojnym temperamentie, postępuje stopniowo naprzód i konsekwentnie wzbogaca swoje wypowiedzi malarskie. Obecnie wystawił kilka olejnych krajobrazów z Puszczkowską o charakterystycznym ugrupowaniu terenu, ujętego zręcznie w ramy kompozycyjne. Charakterystyczną ich cechą jest również rozjaśnienie i silne prześwietlenie kolorów. Wyróżnić z nich należy intensywny w kolorze plener z jasnymi ścianami werandy i stołem, stojącym na przedzie obrazu. Taranczewskiego „Martwa natura” (olejna) na tle białego pieca posiada zwartą konstrukcję barw, opartą na silnych kontrastach i interesującym zróżniczkowaniu tonów — w przeciwieństwie do „Martwej natury” (wykonanej gwaszem) o spokojnej tonacji

ŻYCIE KULTURALNE

TEATR

Dziś w „Salonie 35” odbędzie się wieczór dyskusyjny, poświęcony sztuce M. Jasnorzewskiej-Pawlikowskiej pt. „Dowód osobisty”, wystawionej właśnie przez Teatr Polski. Dyskusję zagości dr Jerzy Koller. Początek o godz. 20.

Uniwersytet koloński ma zakład teatrologiczny który zorganizował teraz wystawę szekspirowską w Bochum, gdzie odbywa się Tydzień Szekspirowski. Kieruje nią profesor teatrologii dr. C. Niessen. Największy nacisk jest położony na obrazy i fotografie aktorów niemieckich którzy wykonywali role szekspirowskie, poza tym na dekoracje i kostiumy.

CO SŁYCHAĆ PRZES RADJO?

Słuchowisko Stefana Grabińskiego, znakomitego powieściopisarza, autora oryginalnych, o niesamowitym zabarwieniu nowel zostanie nadane ze Lwowa o godz. 19, jutro, w czwartek, 28 bm. Wydobycie je z posmiertnej teki pisarza. Osnute jest na tle życia Kaszubów; nosi tytuł „Bosman Kleń”.

„Uczmy się mówić”. Dziś, o godz. 16-ej odbędzie się audycja opracowana przez dyr. T. Trzcinskiego z cyklu, omawianego już na tym miejscu, pt. „Uczmy się mówić”.

OCHRONA ZABYTEKÓW

Co można znaleźć na strychu? O tym, jak wiele cennych materiałów naukowych można znaleźć wśród różnych, zdawałoby się niepotrzebnych nikomu, szparagalów, może się przekonać każdy, kto przeglądał strychy urzędów państwowych, samorządowych, kościelnych, czy wreszcie domów prywatnych. Dobry przykład tego rodzaju daje się zaobserwować w kilku ostatnich zeszytach regionalnego miesięcznika pt. „Kronika gostyńska”. Oto burmistrz Gostynia p. Krawczyk, przeglądając w 1934 r. poddasze magistrackie, znalazł cały stos akt i zapisek, które posłużyły następnie profesorowi gostyńskiego gimnazjum, p. Wł. Kołomołockiemu do nakreślenia ciekawego szkicu o pożarze Gostynia w 1811 r. i ówczesnych sposobach obrony przeciwpożarowej na wielkopolskiej prowincji, w początkach ubiegłego wieku. Obok tej ciekawej rozprawy, zakończonej w świeżo wydanym zeszycie „Kroniki gostyńskiej”, znajdujemy artykuł E. Klimkowskiego o stosunkach, panujących w powiecie krobskich, w dobie istnienia tzw. Prus Południowych, tudzież notatkę dra Helsztyńskiego o miejscowym rzeźbiarzu ludowym A. Majchraku.

(J. St.)

barw. Obie namalowane pod wpływem pierwszego impulsu mają charakter impresyjny barwno-kompozycyjny szkiców i zasadę jednopłaszczyznowego zaaranżowania obrazu. Inaczej rozwiązuje te rzeczy Potworowski, u którego znajdziemy więcej głębi i przestrzeni. W tym sensie właśnie pomyślany jest „Portret skrzypka Syrewicza”. Figura grającego ustawiona jest we wnętrzu pokoju, w tyle obrazu, na końcu zwięzającego się perspektywnie dywanika. Z wdziękiem skomponowany „Akt” tego artysty jest subtelną harmonią barw lekkich, pastelowych. Łącznik, tonujący całość kolorystyczną, stanowi szaro-brązowy papier.

Zupełnie osobną pozycję zajmują trzy małe olejne obrazki Spychalskiego. Stwarza on w nich całkowicie odrębną rzeczywistość, zupełnie osobisty świat form i kolorów. W porównaniu z ostatnio oglądanymi jego pracami (na wystawie „Sztuka, Kwiaty, Wnętrze”), których łagodne stapianie ciepłych barw miało cechy liryzmu, tak dla artysty charakterystycznego — obecne obrazy dzięki silnej modelacji figur i przedmiotów mają więcej plastyki czasem zbyt twardo zaakcentowanej.

Uzupełniają całość wystawy akwarele T. Czyżewskiego, podrysowane tuszem i rysunki kolorową kredką, olejne i akwarelowe studia krajobrazów Ł. Ożminowej i J. Ożmina, wreszcie „Krajobraz” i „Studium portretowe” (prace olejne) podpisanego pod niniejszym sprawozdaniem.

J. Mroziński

Poznań

Książki nadesłane

Władysław Pulnarowicz: „Rycerstwo polskie Podkarpacia”. Przemysł 1937. Wyd. „Pobudki”. Jacques Maritain: „Religia i kultura”. Poznań 1937. Wyd. Nacz. Inst. Akcji Katolickiej. Eryk M. R. v. Kühnelt-Leddihn: „Jezulci, burżuazja, bolszewicy”. Powieść. Tłum. dr J. Broszowa. Wyd. „Kultura”.

O. Stanisław Wawrzyn T. J.: „Praca i kapitał w katolickiej myśli społecznej”. Poznań 1937. Biblioteczka Akcji Katolickiej nr. 77.

Leon Calka: „Granice polityki społecznej”. Poznań, Biblioteczka Akcji Katolickiej nr. 75.

NAUKA

Odniesienie naukowe. Rektor Uniwersytetu Poznańskiego, prof. Antoni Perlatkiewicz powołany został na członka Międzynarodowego Instytutu Prawa Publicznego w Paryżu. Do Instytutu powyższego należy również z Polski prof. Rostkowski, sędzia Trybunału Sprawiedliwości Międzynarodowej w Hadze.

ZGON KATOLICKIEGO WYDAWCY

Nieodżałowaną stratę poniósł świeży kulturalny świat katolicki. W dniu 19 października r. b. zmarł we Freiburgu, przeżywszy lat 73, Herman Herder. Od pięćdziesięciu lat stał on na czele wielkiej firmy wydawniczej, z której oficyn wyszły na świat cały pomnikowe dzieła, mające doniosłe znaczenie dla umysłowego ruchu katolickiego.

Herman Herder urodził się 28 listopada 1864 roku we Freiburgu. Tutaj też ukończył szkoły i studia uniwersyteckie. Licząc lat 24 zmuszony był — z powodu śmierci ojca — objąć kierownictwo wielkiego przedsiębiorstwa. Wydawnictwo Herdera, które uzałżyło jego dzieł w roku 1801, a ojciec ugruntował i rozwinął, pod rządami Hermana Herdera rozrosło się i zasięgiem wyszło daleko poza granice Niemiec. Filie w Berlinie i wszystkich większych miastach niemieckich, księgarnie w Londynie, Rzymie, Wiedniu, Barcelonie, a ostatnio nawet w Tokio, reprezentowały po całym niemal świecie wielkie wydawnictwo Herdera.

Można tych wydawnictw wyliczyć wiele, żeby wspomnieć tylko o największych, i najdonioślejsze mających znaczenie dla wiedzy i dla katolickiej myśli, jak pomnikowa „Historia Papieństwa” Ludwika von Pastora, „Encyklopedia teologiczna i religijna”, sławnego „Wielkiego Herdera”, Schnabla „Dzieje Niemiec w XIX wieku”, arcyb. Goerbera „Współczesne zagadnienia katolickie”, wiele poważnych wydawnictw liturgicznych i wiele dzieł o pierwszorzędnej dla umysłowego ruchu katolickiego doniosłości.

Można śmiało powiedzieć, że Wydawnictwo Herdera przyczyniło się w niemałym miarze do tego rozkwitu, w jakim — po obniżeniu w końcu XIX i w początkach XX wieku — stała w ostatnich czasach wiedza katolicka. Gruntując rozwój zastępowego domu wydawniczego, dobierając mu poważnych, wartościowych współpracowników, rozszerzając jego zasięg, Herman Herder oddał niespożyte zasługi idei katolicyzmu, której i całe życie służył.

Zasługi jego uwiecznione zostały licznymi odznaczeniami: m. in. Uniwersytet we Freiburgu nadał mu tytuł doktora filozofii honoris causa, a papież: Leon XIII i Pius X odznaczyli wysokimi orderami.

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Czesi do Moskwy. W moskiewskim Muzeum Współczesnej Sztuki Zachodniej odbywa się wystawa plastyków czeskich, jako jeden z aktów kulturalnego i politycznego zbliżenia między Czechosłowacją a Sowieciami. Po stronie czeskiej przybiegają te serdeczności nie raz charakter nieaktów, np. przyjmowanie „chóru czerwonej armii” urzędowo przez burmistrzów i przedstawicieli władz.

MUZYKA

Chór Juranda w Łodzi. W Filharmonii łódzkiej występował chór Juranda oraz Tola Mankiewiczówna, a w Teatrze Kameralnym — balet Jana Cieplińskiego z Z. Baczyńska, J. Kryniecką, W. Wierzbickim i J. Berezyskim. (wp)

SZKOLNICTWO

Język polski na uniwersytecie norweskim. W Oslo został utworzony na wszech-nicy lektorat języka i literatury polskiej. Lektorem jest p. Olaf Rytter, były lektor języka norweskiego na Uniw. Warszawskim.

Jutro:

NOWY CZŁONEK AKADEMII DZIESIĘCIU

list paryski — przez
Irenę Briares

Pisma nadesłane

„Teatr Ludowy”. Nr. 9. Treść: Od Redakcji. — S. Trębaczewicz: „Kierownik zespołu teatralnego jako wychowawca”. — A. Kamiński: „Znaczenie wychowawcze innych zajęć w zespole teatralnym”. — Dwie inscenizowane pieśni ludowe. — Dwa tańce ludowe. — J. Zawieyski: „Wyższy kurs teatralny”. — Chelmie n. Wisła”. — Adr. Red. Warszawa, Reja 9.

„Młody Technik”. Nr. 2. Treść: J. G. Mikusiński: „Lamigłowa przestrzena”. — L. Rudawski: „Łatwe prace z drzewa”. — H. Górski: „Łyżka do paczków”. — S. Kialka: „Licznik”. — T. Piotrowski: „Amatorskie sporządzenie nowych baterii kieszonkowych”. — K. Hanusz: „Detektor na głosnik i budowa głosnika”. — Roboty kobiece. — Adr. Red. Poznań, ul. Cieszkowskiego 8, m. 9.

Polski lot do stratosfery

Świat nauki oraz sfery lotnicze już od kilku lat okazują żywe zainteresowanie stratosferą. Podobno przestworza w swych górnych regionach kryją niejedną tajemnicę, której dokładne zbadanie i praktyczne potem wykorzystanie może dokonać przewrót jeżeli chodzi o dotychczasowe poglądy i prawa naukowe o promieniach słonecznych. Zbadanie stratosfery otworzyłoby nowe horyzonty fizykom, astronomii, a także lotnictwu. Wszak na ten temat pojawiły się już opinie urodzonych optymistów i fantastów, twierdzących, że zdobycie stratosfery dla lotnictwa to nie tylko wdarcie się prawie na „mleczną drogę” ale także konieczność budowania nowego typu samolotów, przystosowanych do szybowania w stratosferze umożliwiającej rozwijania fantastycznych wprost szybkości.

Jak wygląda stratosfera, jak w ogóle czuje się w niej człowiek i jakie wreszcie korzyści przyniesie jej poznanie nauce i technice — trudno powiedzieć, nadal bowiem obracamy się tylko na płaszczyźnie przypuszczeń i rozważań teoretycznych. Stratosfera jest nadal dziewicza, choć wlecieli do niej prof. Piccard i uczeni sowieccy.

Ale ciekawość jest ponoć pierwszym stopniem do... wiedzy. Śmieli lotnicy i uczeni nie spoczną dopóki nie zbadają stratosfery od a do zet. W tych godnych uznania zamierzeniach bierze również udział Polska. Już dwukrotnie polski balon musiał stratosferę, przyjrzał się jej i oznajmił, że jeszcze wróci, a wówczas nie ograniczy się do przestąpienia progu przedsiönka, ale zajrzy do salonu, do kuchni, w każdy kąt, by dokładnie poznać „warunki mieszkaniowe” tajemniczej pani Stratosfery.

I teraz właśnie zanosi się na złożenie zapowiedzianej wizyty. Od dłuższego czasu trwają przygotowania do pierwszego polskiego lotu stratosferycznego. Rada Naukowa zaakceptowała projekt balonu opracowany przez Wytwórnę Balonów i Spadochronów, teraz zaś podjęte prace nad przygotowaniem aparatów naukowych i gondoli. Koszty lotu wyniosą około pół miliona złotych, przy czym część tej sumy da zapewne L. O. P. P. z fundusów składkowych przeznaczonych wyłącznie na popieranie wszelkich zamierzeń związanych z rozwojem lotnictwa i badaniami naukowymi.

Polski stratostat będzie największym na świecie. Pojemność jego — 120.000 m sześć. — pozwoli osiągnąć wysokość aż 30 000 m. Start odbędzie się w Ojcowie, z otoczonej niewysokimi skałami kotliny, zapewniającej brak wiatru przy wzlocie, od tego bowiem w dużej mierze zależy powodze-

nie wyprawy. Nad przygotowaniem do budowy powłoki balonowej czuwa specjalny komitet, w skład którego wchodzi m. in., profesor warszawskiej Politechniki i dyrektor Instytutu Aerodynamicznego inż. Witoszyński i profesor mechaniki teoretycznej i wytrzymałości dr Hubert. Komitet zajmie się także pracami związanymi z budową aluminiowej kulistej gondoli.

Choć szczegóły budowy balonu stratosferycznego obmyślano aż do najmniejszej drobnosteczki, otwarta zupełnie pozostaje sprawa załogi. Skład nie jest jeszcze ustalony. Narazie padają tylko nazwiska. Mówi się więc, że balon pilotować będzie kpt. Burzyński, choć osoba kpt. Hynka jest nie mniej poważnie brana pod uwagę. Drugim towarzyszem będzie jeden z wybitnych młodych uczonych fizyków zdolny wytrzymać trudy tak poważnego lotu. Podobno najpoważniej przedstawia się kandydatura prof. Jeżewskiego z krakowskiej Akademii Górniczej.

Więści o naszych przygotowaniach do lotu stratosferycznego dotarły już za granicę, wywołując wielką sensację. Doszły one również do uszu prof. Piccarda, który wystąpił niespodziewanie do Rady Naukowej Pierwszego Polskiego Lotu Stratosferycznego z nieuzasadnioną pretensją, jakoby balon przygotowywany przez Polaków był całkowicie jego pomysłu. Powoływał

się na swój pobyt w Warszawie w r. 1935, kiedy to szkicował różne projekty budowy dużego stratostatu.

Zarzut był poważny i mógł wśród niewtajemniczonych wzbudzić podejrzenie, że Polacy popełnili „plagiat naukowy”. Na szczęście, Rada Naukowa przygotowująca polski lot, odwrotnie wyjaśniła, że projekty prof. Piccarda zupełnie nie nadają się do realizacji. W ten sposób zawczasu opamowano burzę, jaka mogła się łatwo rozpętać, zwłaszcza na łamach prasy zagranicznej.

Polski balon stratosferyczny będzie zbudowany podobnie, jak wszystkie dotychczasowe stratostaty, jedynie przewyższy je wymiarami, dokładnie już obliczonymi przez uczonych i członków Rady Naukowej i komisji technicznej lotu. Powłoka wykonana zostanie z nadzwyczaj lekkiej i szczelnej tkaniny, której zalety i doniosłe znaczenie najlepiej podkreśliły wspaniałe zwycięstwa naszych balonów w różnych zawodach międzynarodowych. Tkanina ta i metoda jej wyrobu zostały wynalezione i opatentowane na długo przed przyjazdem prof. Piccarda do Polski, co tym bardziej podkreśla fakt, że nasz balon stratosferyczny powstanie zgodnym wysiłkiem tylko polskich uczonych i fachowców. Wiadac, prof. Piccard nie może przeboleć, iż Polska odmówiła mu zafundowania balonu do lotu, jaki projektował w ub. roku.

Owszem, polski balon polecą do stratosfery, ale — z polską załogą!

LECH JESZKA



NA RYKOWISKU

Prześladowani przez pocztę

Sławni ludzie mają swoje udręki, o których się zwykłym śmiertelnikom nawet nie śniło. Taką udręką jest przede wszystkim natęczenie publiczności, znajdująca swój wyraz m. in. w nasyłaniu wszelkiej korespondencji.

Do takich udręczonych należą także sławni kompozytor i dyrygent Toscanini. Gdziekolwiek pojawi się ten mistrz, napływają do jego mieszkania hotelowego tak olbrzymie stopy listów i innych przesylek, że czuł się niedawno zniewolony do ogłoszenia w gazetach odezwy, by publiczność pozostawiła go przecież w spokoju. Entuzjastyczni słuchacze pisują listy dziękczynne, młode dziewczęta błagają o autografy, nieodkryci jeszcze muzycy nadsyłają swoje kompozycje w nadziei, że zdobędą uznanie mistrza. Nie brak oczywiście także listów miłosnych z fotografiami ich autorek. Są także listy, w których autorzy proszą o pomoc materialną lub protekcję. Słowem trzeba by całego sztabu sekretarzy, żeby te tysiące listów przeglądać i załatwiać.

Do najbardziej „prześladowanych” przez pocztę należą oczywiście gwiazdy i gwiazdory filmowe. Wszyscy oni zatrudniają specjalne sekretarki, które przeglądają korespondencję i są też przeważnie autorkami licznych autografów. Autentyczność autografów uzyskanych w drodze pocztowej, jest w każdym razie co najmniej podejrzana, jak tego dowodzi następujący przykład. Pewien dziennikarz francuski spotkał w pociągu młodego człowieka, który w ciągu całej podróży bezustannie podpisywał obrazki. Okazało się, że młody człowiek był przedstawicielem pewnej amerykańskiej wytwórni filmowej na Europę Środkową i że wykonywał autografy, które z okazji premiery filmowej wysłane być miały do czytelników pisma filmowego. Sławy filmowe prawie nigdy nie oglądają wystosowanych do siebie listów. Nieraz listy takie nie dostają się nawet do rąk sekretarzy czy sekretarek ich adresatów. Hotele np. ogłaszają listy sławnych gości przeważnie dopiero po ich wyjeździe, tak iż adresat już jest o setki kilometrów oddalony, gdy zaczynają dla niego napływać przesyłki pocztowe.

Zmarła niedawno temu Jeane Harlow zemściła się w niezwykle sposób na jednym ze swoich wielbicieli. Otrzymywała ona codziennie gorące listy miłosne, którym towarzyszyły wielkie kosze kwiatów. Autorem tych listów był syn znanego amerykańskiego przemysłowca. W listach powtarzała się bezustannie prośba, by artystka pozwoliła mu przebywać w swoim otoczeniu, choćby w charakterze służącego. Pewnego dnia Jean Harlow zaprosiła upartego wielbiciela do siebie i zaofiarowała mu stanowisko sekretarza. Lecz młody człowiek był wielce rozczarowany, kiedy w czasie dwumiesięcznego urzędowania prawie wcale nie miał sposobności zetknąć się z artystką, ale za to od rana do nocy nie tylko czytać, ale i załatwiać musiał listy jej wielbicieli. Wyleczony z zapалу miłosnego, młody człowiek znikł pewnego pięknego poranku z mieszkania divy filmowej.

Tak to sławni ludzie mają także swoje małe zmartwienia. Kk.

Na lekcji

— Następcy Mahometa nazywali się kalifami. A jak się nazywa kraj którym rządzi?

— Kalifornia, panie psorze!



TANIEC NA LODZIE

Znakomita łyżwiarka czeska Wiera Hrubá, popisuje się swą sztuką w berlińskim „Pałacu sportowym”.

„PRZEPRASZAM” Eugeniusza Bodo



Od przedwczoraj czuje się oskarżony!... Ukazało się przedwczoraj „wyjaśnienie” Jadwigi Smosarskiej, w którym znalazło się również jedno zdanie i o mnie. Mianowicie: „Postać ujemną odtwarza Eugeniusz Bodo” („mówię o filmie „SKŁAMAŁAM”). Otóż stwierdzam z całą stanowczością, że postać, jaką gram w filmie „SKŁAMAŁAM”, nie jest w całym tego słowa znaczeniu ujemną. Owszem, postać ta ma do pewnego czasu, w akcji filmu, wszystkie cechy osobnika przewrotnego, złego, a może i nikczemnego. Ale powtarzam — tylko do pewnego momentu t. j. do chwili, kiedy poruszony wyrzutami sumienia sam, dobrowolnie zgłaszam się przed oblicze sprawiedliwości, by wprost po bohatersku przyjąć całkowitą winę na siebie, by oczyścić z poszlaków hańby niewinnie oskarżoną, nieszczęśliwą i zlamaną kobietę, która nie tyle „skłamała”, ile przemilczała błąd młodości.

Przepraszam! Czy wiec typ takiego człowieka, który dobrowolnie oddaje się w ręce sprawiedliwości, można nazwać ujemnym?

Nie przytoczę teraz innych argumentów, choć mam ich wiele. Zrobi to za mnie z ekranów kin APOLLO i METROPOLIS sam film „SKŁAMAŁAM”, który będzie moim najlepszym rzecznikiem.

Eugeniusz Bodo.

ng 50 467

Amerykańska praktyczność

W Chicago panuje epidemia paraliżu dziecięcego tzw. Heine-Medina. Ze względu na zaraźliwość tej choroby, szkoły powszechne i średnie zostały zamknięte. Aby umożliwić jednak dzieciom naukę, dzienniki i radio chicagowskie podjęły się zadania przekazywania lekcji codziennie, w druku i w transmisji radiowej. Akcja prasy i radia obejmuje blisko 300 000 działów szkolnej. W tak prosty sposób rozwiązano kwestię zastąpienia zawieszonych lekcji w szkołach.

Ubezpieczenie od wyłysienia

Jedno z angielskich towarzystw asekuracyjnych wprowadziło nowy dział ubezpieczeń: ubezpiecza ono swoich klientów na wypadek wyłysienia. Klient otrzymuje odszkodowanie w razie jeśli łysina szkodzi mu w wykonywaniu czynności zawodowych. Ze względu na duży napływ klientów tego typu premia ubezpieczeniowa jest dość niska. W polisie ubezpieczeniowej znajduje się jednak klauzula, opiewająca, iż ubezpieczony winien co trzy miesiące dać się zbadać przez specjalistę i wykonywać jego zalecenia.

Nowa metoda leczenia chorób dróg oddechowych

W Paryżu została otwarta nowa klinika przeznaczona specjalnie dla leczenia chorób górnych dróg oddechowych, tj. kataru, bronchitu, przeziębienia etc. Stosowana tu jest metoda Duke-Fingard, wypróbowana już w Anglii, Szwecji, Danii. Metoda polega na tym, iż pacjent co pewien czas, zależnie od rodzaju cierpienia, musi przebywać w kameryze wypełnionej ciepłym, suchym powietrzem, nasyconym specjalnym roztworem antyseptycznym, który zabija bakterie chorobotwórcze. Antyseptyczny środek nie należy do rodzaju narkotyków, tak, iż pacjent może, wdychając przepojone nim powietrze, poruszać się swobodnie i pracować. Metoda Duke - Fingard ma tę jeszcze zaletę, iż pacjent przez cały czas trwania choroby pozostaje pod stałą opieką i kontrolą lekarza, który co pewien czas ordynuje wdychanie powietrza w specjalnych kamerach. Metoda Duke - Fingard wykazała podobno doskonałe skutki w zwalczaniu chronicznych cierpień górnych dróg oddechowych.



„Rzut oszczepem” — rzeźba B. Wojtowicza, nagrodzona na wystawie „Sztuka, Kwiaty, Wnętrze”.

SPORT

Po sezonie lekkoatletycznym

III.

Historia rekordów w konkurencjach technicznych przedstawia się następująco:

W skoku w dal pierwszy rekord ustalił w roku 1910 Garczyński wynikiem 6.35. Wynik ten poprawili: Sośnicki w r. 1919 na 6.39, 1921 — 6.45 i 1924 — 6.62. Dobrowolski 1925 — 6.63, Sikorski 1926 — 6.76, 1927 — 6.85, Nowak 1928 — 6.98.5, Sikorski 7.03 i 7.26, Nowak 7.29, Sikorski 1931 — 7.32 i wreszcie Nowak w r. 1934 ustala obecnie obowiązujący rekord 7.38.

W skoku w wysoki notowany jest jako pierwszy rekord wyczyn Tauliczka 1.74 w r. 1912. Kuchar i Grunner poprawiają go w r. 1922 na 1.76, Friszczyn w r. 1926 na 1.80, Meyro w r. 1930 na 1.81, Chmiel w r. 1931 na 1.83, Giedgowd na 1.84.5, Pławczyk w r. 1932 na 1.85.5, 1.88 i 1.96 m.

W skoku o tyczce ustala pierwszy rekord Cybulski w r. 1912 — 3.21, Adamczak w r. 1923 — 3.23, 3.27 i 3.36, w r. 1924 — 3.41, 1925 — 3.43, Rzepka w tym samym roku 3.53, lecz Adamczak jeszcze tego samego roku poprawia na 3.60, 1927 na 3.61, 1928 na 3.64, 1930 na 3.68 i 3.70.5. W roku 1932 Frost skacze 3.71, Kluk 3.74, Sznajder 3.97.5, 4.10 i 4.14.

W trójskoku pierwszy rekord ustanowił Sośnicki w r. 1914 wynikiem 13.06, Sikorski 1925 — 13.08, Cejzik w r. 1926 — 13.22 i 13.37, w r. 1927 — 13.58, Sikorski w r. 1928 — 13.82 i w r. 1929 — 14.92, Luckhaus w r. 1932 — 13.98, 14.08, 14.11 i 14.24, w r. 1933 — 14.50, w r. 1934 — 14.96 i wreszcie w r. 1936 — 15.21.

W kuli pierwszym rekordzistą był Cybulski, który ustalił rekord w r. 1912 wynikiem 11.08. Raz jeszcze poprawił go w r. 1920 na 11.25, a w r. 1921 na 11.60. W r. 1923 polepszył wynik Józef Baran na

11.94, 11.98 i 12.28, w r. 1926 na 12.74 i 12.86, w r. 1927 na 13.01 i w r. 1928 na 13.34. W roku 1929 rekord Barana wytrzymał Heljasz wynikiem 13.69 i 13.89, Górski 14.07, Heljasz 14.27 i 14.43.5. W r. 1931 Heljasz podniósł rekord na 14.66, 1932 na 14.98, 15.18, 15.55 i 16.05.

W dysku pierwszym rekordzistą był również Cybulski w r. 1914 — 36.73, Szydłowski w r. 1920 — 37.75, Cybulski w r. 1921 — 38.39, lecz w roku następnym Szydłowski poprawił na 39.02, w r. 1924 na 39.85, Cejzik w r. 1925 podniósł go do 40.95, Baran Józef w r. 1926 — 41.43 i 41.99, w r. 1927 — 42.60, 1928 — 44.20. W roku 1931 Heljasz poprawia rekord na 45.09, w r. 1932 na 45.49, Siedlecki w r. 1934 na 45.95 oraz Heljasz w tym samym roku na 46.05 i 46.26 m.

W rzucie oszczepem zanotowano jako pierwszy rekord wynik 47.37 uzyskany przez Skopała w r. 1912. Szydłowski poprawia ten rekord w r. 1920 na 48.20, 1922 na 52.76, w r. 1924 na 55.05, Grunner w r. 1925 osiąga 57.56, Smakulski w r. 1927 — 57.72, Wł. Mikrut w r. 1930 — 57.76, Luckhaus 58.65, Fr. Mikrut w r. 1931 — 58.87, 59.45 i 62.50, Wł. Mikrut w r. 1932 — 63.20, W r. 1935 Turczyk rzuca 65.73, Lokajski 67.35. Ten sam ustala obecny rekord wynikiem 73.27 w r. 1936.

W młocie pierwszy rekord ustalił obecny wieloletni prezes PZLA inż. Znajdowski wynikiem 22.15. Rekord ten poprawił w r. 1923 Szydłowski wynikiem 22.29, Cejzik w r. 1924 — 29.35 i 30.27, w r. 1925 — 30.92, 1926 — 32.85 i 33.80, 1927 — 34.20. W r. 1929 Więckowski uzyskał 35.13, 1930 — 37.20, 1932 — 38.61, 1933 — 39.49, 1934 — 40.06 i 40.85, 1935 — 41.44, 41.70 i 41.85. Obecny rekord ustalił Węglarczyk w r. 1936 — 44.05.

ZIOLA D^{ra} BREYERA

WZMACNIAJĄ, USPAKAJĄJĄ

WZBURZONE LUB WYCIEŃCZONE

NERWY

nr 50 637

Kolarstwo

O mistrzostwo świata. Korespondent PAT w Brukseli zwrócił się do wiceprezesa międzynarodowej federacji kolarskiej p. Collignona z prośbą o wyjaśnienie jakie są szanse uzyskania przez Polskę organizacji kolarskich mistrzostw świata w najbliższych latach. P. Collignon oświadczył, że w r. 1939 mistrzostwa organizują definitywnie Włochy. W 1940 roku organizacja mistrzostw powierzona została Francji. Co do 1941 r., to o organizację mistrzostw świata ubiegać się będzie Belgia. Dotychczas międzynarodowa federacja kolarska nie otrzymała zgłoszenia Polski. Belgia ma zamiar wystawić swą kandydaturę na najbliższym posiedzeniu międzynarodowej federacji.

Lekka atletyka

PZLA zdecydował się wysłać Gassowskiego na wielkie zawody w hali w Berlinie, które odbędą się w poniedziałek 1 listopada.

Piłka wodna

W grudniu odbędzie się w Warszawie trzytygodniowy ogólnopolski kurs piłki wodnej. Na trenera kursu zaangażowany został Węgier Rajki.

Piłka nożna

Dalsze wyniki niedzielnych spotkań o mistrzostwo poznańskiego okręgu w poszczególnych klasach przedstawiają się następująco:

Klasa A: Legia II — Korona II 3:0 b. g. Korona się nie stawiała. Sokół (Kepno) — Ostrovia 3:3 (1:2). HCP II — Polonia II Poznań 3:0 (3:0). Kościański KS — Rawicki KS 3:0 (1:0). San — Pentatlon 3:0 (1:0). KPW II — Warta II 4:2 (3:1).

Klasa B: Szamotulski KS — Legia III 2:1 (1:1). Pogoń (Śmigiel) — Sokół (Rawicz) 2:0 (1:0). Sokół (Wolsztyn) — Sokół II (Leszno) 6:2 (3:0). Unia (Swarzędz) — Britania 2:0 (1:0). Orkan (Fabianowo) — Blask 1:2 (0:1). KPW II (Ostrów) — Sokół II (Kepno) 1:0 (0:0). Stella (Zabikowo) — Naprzód (Poznań) 2:0 (2:0).

Klasa C: Lipno (Słeszew) — ZS (Lubon) 1:0 (1:0). Huta Szkła (Antoninek) — SS (Swarzędz) II 18:0 (5:0). Unia II (Swarzędz) — SS (Swarzędz) I 0:0. Legia (Sroda) — Naprzód II 3:0. Naprzód nie stawia się.

Juniorzy: KPW (Ostrów) — Polonia (Kepno) 3:0 b. g. Polonia nie stanęła do gry. Unia (Kościan) — Młodzież (Mosina) 10:1 (4:0). Sparta — Admira 2:1 (1:0). Cybina — HCP 3:1 (2:1). Warta II — Grom 1:1 (1:0). Unia (Swarzędz) — Warta I 2:1 (1:0). Sokół (Mosina) — Kościański KS 3:0 b. g. Kościański KS nie stanęła do gry.

Jubileusz 10-lecia K. S. H. Cegielski Poznań. Najciekawszym punktem programu sportowego obchodu jubileuszowego K. S. H. Cegielski będzie spotkanie piłkarskie mistrza okręgu z niemiecką drużyną Luckenwalder S. V. Berlin. Spotkanie powyższe odbędzie się w niedzielę o godz. 14.30 na boisku „Warty” przy ul. Rolnej. W przerwie meczu odbędzie się lekkoatletyczny bieg na 3 km. na bieżni z udziałem najlepszych długodystansowców okręgu.

Szwajcaria — Polska. PZPN otrzymał od związku szwajcarskiego potwierdzenie terminu 13 marca na zawody międzypaństwowe Polska i Szwajcaria w Szwajcarii.

ny. K. S. Podgórze Kraków, K. S. Union-Touring oraz K. S. Dąb Katowice.

Powyższe kluby porozumiały się już między sobą na specjalnych konferencjach i mają w najbliższym czasie poczynić odpowiednie starania u władz centralnych.

Pięściarstwo

W piątek 5 listopada Sokół poznański gościć będzie u siebie drużynę łódzkiego Geyera. Ze specjalnym zainteresowaniem oczekuje się walki Majchrzycki i Pisarski.

Bokserzy warszawskiego Okęcia rozegrali w Niemczech drugie spotkanie. Tym razem przeciwnikiem drużyny warszawskiej była reprezentacja Hagen wzmocniona kilku bokserami z innych miejscowości. Zawody zakończyły się wynikiem remisowym 8:8. Jak wiadomo pierwsze spotkanie w Kassel wygrało Okęcie 10:6.



ORIENTINE
PARF. ORIENT / ROSTROWSKI S.A. / WARSZAWA
25 LAT DOŚWIADCZENIA — GWARANCJA JAKOŚCI

nr 50 601

Różne

Pięciobój nowoczesny o mistrzostwo wojska. W poniedziałek rozpoczął się zorganizowany przez związek wojskowych klubów sportowych pięciobój nowoczesny o mistrzostwo wojska. Zawody zgromadziły 48 zawodników ze wszystkich WKS.

W pływaniu na 300 m pierwsze miejsce zajął ppor. Skomoroch z C. W. San. Warszawa w czasie 5:07, 2. ppor. Zabkiewicz (Szkoła Podch. Ostrów Mazowiecki) w czasie 5:22, 3. ppor. Batóg (WKS Śmigły Wilno) 5:34, 4. ppor. Kulczycki (Szkoła Podch. Kawalerii Warszawa) w czasie 5:37.5.

W strzelaniu z pistoletu na 25 m zwyciężył ppor. Cwikla (WKS Piotrków) 188 pkt. (20 trafień), 2. ppor. Szczepański (Włodzimierz) 188 pkt. (20 trafień), 3. ppor. Batóg (WKS Śmigły Wilno) 183 pkt. (20 trafień), 4. ppor. Dobrudzki (WKS Poznań) 180 pkt. (20 trafień), 5. ppor. Raj (WKS Piotrków) 179 pkt. (20 trafień).

We wtorek rozegrano trzecią konkurencję — szermierkę. Zwycięstwo odniósł kpt. Laskowski uzyskując 9 zwycięstw. Drugie miejsce podzielił rtm. Koprowski (CWK Grudziądz) i ppor. Kochański (Szkoła podchorążych kawalerii) po 8 zwycięstw. Czwartym był por. Mielniczek (WKS Gnie-

Gdzie nabyć tanio i dogodnie

RADIO APARAT

Telefunken?

serii superów o czarującym tonie
„Phonomen” — „Symphonie”
„Stradivari” — „De Luxe”

W reprezentacyjnym magazynie

POZNAŃSKIE TOWARZYSTWO RADIOWE z o. o.

POZNAŃ — Fr. Ratajczaka 39 Telefon 34-30

Pg 33 841-4325

zno) 7 zwycięstw, na piątym miejscu znaleźli się ppor. Batóg (WKS Śmigły Wilno), ppor. Walusiński (Szk. podch. kawalerii) i por. Zacharski (WKS Gródek Jagieli.) po 6 zwycięstw, 8 miejsce podzielił ppor. Jakubowski, ppor. Burbo (WKS Grodno) i ppor. Skomoroch (SCWS Warszawa).

Po trzech konkurencjach (strzelanie, pływanie i szermierka) w ogólnej punktacji pięcioboju prowadzi ppor. Batóg (W. K. S. Śmigły Wilno) — 12 pkt. 2. ppor. Aleksiński (WKS Inowrocław) 49 pkt. 3. por. Mielniczek (WKS Gniezno) 51 pkt. 4. ppor. Milewski (Szk. podchor artylerii) 54½ pkt. 5. ppor. Kochański (Szkoła podch. kaw.) 55½ pkt. 6. ppor. Kulczycki (Szk. podch. kawalerii) 56 pkt. Na 7 miejscu znajdują się ppor. Ziemiakiewicz (WKS Proсна Kalisz), ppor. Zabkiewicz, ppor. Skomoroch (SCW San Warszawa) i ppor. Dobrudzki (WKS Poznań) po 57 pkt.

Strzelanie

Strzelanie o P. O. S sekcji Sokola zakończono w dniu 24 bm. Udział brało przeszło 100 osób. W niedzielę najlepszymi strzelcami byli Mager (gniazdo Jeżyce) 88 pkt. na 100 możliwych, Zalewski (Łazarz) 87 pkt., Cujewicz (Śródmieście) 81 pkt.

Kwartalne korespondencyjne zawody strzeleckie Polska — Niemcy. Z okręgu Poznańskiego Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego w zawodach wzięły udział dwa zespoły strzeleckie. Wyniki są następujące: Zespół Kolejowego P. W. repr. okręgu — Maserak Stanisław 394/400 pkt., Surowiecki Zdzisław 392 pkt., Majchrzak Michał 391 pkt., Jaskólski Józef 390 pkt., Łukaszyk Wiktor 380 pkt., Mikusiński Władysław 367 pkt. — Ocena zespołowa pięciu najlepszych strzelców 1947/2000 pkt.

Zespół Bractwa Kurkowego Poznań — Gardomski Ignacy 388/400 pkt., Zygmant Stefan 385 pkt., Rychlewski Wincenty 382 pkt., Trzeciak Brunon 377 pkt., Janiak Walenty 373 pkt., Pawłowski Jan 367 pkt. Zespołowo 1905/2000 pkt.

Zawody o mistrzostwo państw bałkańskich. Przed paru dniami odbyły się zawody strzeleckie o mistrzostwo państw bałkańskich, w których uczestniczył zespół Kolejowego P. W., uzyskując następujące wyniki: Surowiecki Zdzisław 391/400 pkt., Jaskólski Józef 388 pkt., Majchrzak Michał 382 pkt., Mikusiński Władysław 382 pkt., Maserak Stanisław 382 pkt., Łukaszyk Wiktor 373 pkt. Zespołowo 1926/2000 pkt.



INAUGURACYJNY KONCERT SYMFONICZNY

Dyrygent: dr Zygmunt Łatoszewski;
solista: Emil von Sauer (fortepian)

Szczęśliwą myśl powzięła dyrekcja zapraszając na inauguracyjny koncert jednego z najstarszych spośród owych zmierzających już dziś, rzechy można historycznej, generacji wielkich pianistów. Emil von Sauer to wszak postać zgola romantyczna, to muzyk świata dawniejszego, człowiek 2 czasów Liszta (którego był uczniem) i Rubinstein, to wreszcie rzadki dziś żywy dokument sztuki pianistycznej ubiegłej epoki. Przykład starej, a jakże wyborowej szkoły, z której prawdopodobnie i sam Chopin wyszedł, a której tajniki zna dziś tylko niewielu. W istocie też gra Sautera różni się zasadniczo od gry tylu innych współczesnych pianistów. Przede wszystkim zaś już samo zewnętrzne podejście do mechanizmu klawiatury i problemów z nią związanych jest zgola odmienne. Nigdy, nawet przy największym napięciu „forte”, nie traktuje on fortepianu jak kowal kowadło; dźwięk jest zawsze miękki, szlachetny i przedziwnie elastyczny, a przy tym daleko niosący, choć uzyskany wysiłkiem minimalnym.

Jakże śpiewnie brzmi kantylena, wyciągnięta niby nie kolorowa z fortepianu miękim naciskiem palca (w grze Sautera przeważa czysto palcowa technika, ciężarem ramienia operuje on b. oszczędnie i ostrożnie), a nie wciskana „do wewnątrz” przez ostre wtłoczenie klawisza, jak się to często słyszy.

Ten właśnie rodzaj uderzenia nadaje grze Sautera ową charakterystyczną barwność, finezję frazy i niezmierną gładkość pasaży oraz ornamentyki. Koncert e-moll Chopina, który artysta odegrał z nieporównanym wdziękiem przy ciekawej i nieraz wysoce oryginalnej koncepcji muzycznej, oraz liczne naddatki, dały możliwość meloma-

nom pełnego rozkoszowania się grą wielkiego pianisty. Szkoda tylko, że akompaniament nie znalazł się tym razem na odpowiedniej płaszczyźnie, godnej sztuki solisty. Wahania rytmiczne i niedokładności, wynikłe z niedość ścisłego zgrania, dawały się wyraźnie wyczuć. Wszelako niejedno niedomaganie można wyrozumieć, gdy się wie, ile poważnych wysiłków kosztowało zarówno orkiestrę, jak i dyrygenta przygotowanie części symfonicznej koncertu, a szczególnie zaś dzieła, które stało się główną jego osią. Dyr. Łatoszewski podjął bowiem istotnie rzecz wielką i odpowiedzialną, jaką było wykonanie po raz pierwszy w Poznaniu „Życia bohatera”, najcięższej armaty spośród poematów R. Straussa. Ów apologetyczny a chrześcący bronią epos najeżony jest wprost trudnościami techniki, wymaga bowiem zarówno wirtuozostwa od instrumentalistów, jak i poważnego doświadczenia dyrygenta.

Jeśli całość wypadła — jak na nasze stosunki — nadszperowanie szczęśliwie, to przede wszystkim mamy to do zawdzięczenia inicjatywie i ambicji artystycznej dra Łatoszewskiego. Solo skrzypcowe grał koncertmistrz p. Tadeusz Szulc jasnym, śpiewnym tonem, bardzo przejrzyście z kryształowo czystą intonacją. Gdyby w czasie prapremiery dzieła (1899) frankfurtyczcy mieli takiego koncertanta na pewno by Strauss był zadowolony z krytyki i przyjęcia utworu przez publiczność. Ówczesny świat muzyczny nabyłby przerażony arsenałem ultramodernistycznych — jak na te czasy — środków harmonii i palety orkiestralnej. Ogólna konsternację wywołały też olbrzymie wymiary formalne tej Straus-

sowskiej „Eroici”, jak i nowe zupełnie a skomplikowane ilustratorstwo. Bowiem w „Życiu bohatera” staje Strauss istotnie na nowym gruncie. Po raz pierwszy zarzuca „opisywanie” przeżyć i zdarzeń obcych ludzi i historycznych bohaterów, natomiast punktem centralnym poematu staje się jego własne ja, podobnie jak i w napisanej 5 lat potem „Simfonia Domestica”. Różnica leży tylko w tym, że „Heldenleben” to apoteoza heroiczna własnej jaźni artystycznej, to Strauss-artysta, walczący bronią muzyczną ze swoimi przeciwnikami, zaś ów drugi z „Symf. Domestica” to Strauss-człowiek; twórca „Elektry” tam przedstawia siebie w otoczeniu rodziny, maluje swoje przeżycia osobiste w intymnej domowej atmosferze.

Po raz pierwszy wykonano również „Małą Uwerturę” Romana Palestra, jednego spośród czołowych talentów współczesnej generacji kompozytorów warszawskich. Dzieło jest niezmiernie w koncepcji swej proste, pod względem formalnym jasno, przejrzyście skonstruowane, a przede wszystkim frapujące słuchacza finezją instrumentacji i bogatą inwencją tematycznych pomysłów. Przy sposobności warto by koniecznie powtórzyć ten piękny i starannie przez orkiestrę naszą przygotowany utwór.

O jednym jeszcze tylko chciałbym wspomnieć. Wysłuchanie tak bogatego i bądź co bądź skomplikowanego muzycznie programu, musi zużyć nawet ucho najmuzykalniejsze, jeśli się utworów wysłuchuje pod rząd bez żadnej przerwy. Tym razem owej nieodzownej pauzy zabrakło słuchaczom, a to podobno na skutek komplikacji z czasem, jaka powstała w związku z transmisją przez radio drugiej części koncertu. Wszakże i tutaj była rada. Należało po prostu skrócić z programu „Leonore” Beethovena, utwór wykonywany już u nas tylorotnie, a tym sposobem i wilk byłby syty i owieczka cała.

Dr Z. Sitowski

Do BERLINA

Wycieczki 4 i 7-dniowe w dn. 11. i 18. XI.

zł 72,— z paszportem. Registermarki.

FRANCOPOL

Poznań, św. Marcin 58. Telefon 41-04

nr 51217

W piątek, dnia 29-go października 1937 r. w pierwszą bolesną rocznicę śmierci, ś. p.

Bohdana Przerowa Jarochońskiego

odprawioną zostanie

Msza św. żałobna

za duszę Drogiego Zmarłego w kościele Farnym o godz. 8,30 rano.

Żona, córka, ojciec i siostra.

zg 1326

Dr Glabisz

specjalista w chorobach uszu, gardła i nosa

powrócił

Godz. przyjęć: 11³⁰ — 13 i 17 — 18³⁰

Poznań, ul. Fredry 1, parter

Ng 33794-42, 530

W ostatnich dniach otworzyłam przy ulicy Marszałka Focha 155

skład papieru - przyborów szkolnych galanterii - wyrobów tytoniowych

Proszę o życzliwe poparcie mej placówki

Ng 24 898

Bolesława Popowska

ZAWIADOMIENIE

Podajemy do łaskawej wiadomości Pań, że jutro w piątek, 29 bm. i pojutrze w sobotę, 30 bm.

delegatka nasza p. **H. Szymańska** udzielać będzie w Hotelu „Bazar” bezpłatnych porad kosmetycznych.

Zaproszenia na bezpłatne porady otrzymać można we wszystkich pierwszorzędnym perfumierach i drogeriach.

UWAGA: We własnym interesie prosimy o wcześniejsze rezerwowanie godzin.



UNIVERSITÉ DE BEAUTÉ Cédib Paris

39, Av. des Champs Elysées, 39

Ng 50 627

MLECZARNIA

kopalnia złota, zupełnie nowo wybudowana przerabia przeciętnie 8000 litrów dziennie wszystkimi prawami eksportowymi, najnowocześniejszą urządzoną w dobrej okolicy, w południu Poznańskiego na sprzedaż. Oferty do Kuriera Poznańskiego pod zg 28 118.

POLECAM NOWOCZESNY

zakład fryzjerski

dla Pań i Panów

Ng 26120

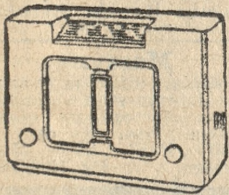
Wodna i trwała ondulacja, farbowanie, manicure itd.

Sily pierwszorządne — Ceny przystępne

Cz. Swędryński, Poznań, Al. Marsz. Piłsudskiego 5

Odbiorniki Philipsa jednak są najlepsze

sprzedaż w/g. najdogodniejszego systemu ratalnego



IDASZAK i WALCZAK

Poznań Św. Marcin 18

przy ul. Ratajczaka tel. 1459

dostarczamy i montujemy urządzenia głośnikowe dla Kościołów — Szkół — Szpitali i t. d.

Ng 51 523

BANK ZWIĄZKU SPÓŁEK ZAROBKOWYCH

Spółka Akcyjna

zawiadamia pp. Akcjonariuszów, że przystępuje obecnie do wymiany dotychczasowych akcji na akcje nowej emisji. W myśl uchwały Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów z dnia 27 września 1935 r., zatwierdzonej postanowieniem Ministra Skarbu oraz Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 5 października 1935 r. za 4 akcje dotychczasowe łącznej nominalnej wartości zł 400.— wydana będzie jedna akcja nominalnej wartości zł 100.—

Dotychczasowe akcje wraz z arkuszami kuponowymi należy przedłożyć do wymiany w Centrali Banku w Poznaniu lub jego Oddziałach.

Pg 3384/43,20

WINA

MUSUJĄCE KRAJOWE i SZAMPAŃSKIE

NYKA & POSŁUSZNY

POZNAŃ, WROCŁAWSKA 33/34. TELEFON 11-94.

Skład win istniejący od roku 1868.

Pg 33 802-30,44

97 LAT

FUTRA

DOBRY TOWAR

SOLIDNA PRACA

B. SCHULTZ

TEL. 15-13 POZNAŃ

BR. PIERACKIEGO 16.

Ng 49 473

WIELKA WYSPRZEDAŻ POSEZONOWA TAPET

Ng 24786-7 po niebywale niskich cenach

Wysyłkowy Dom Tapet S. Stryzysk

Aleje Marcinkowskiego nr. 19 Telefon 12-92

LAMPKI NAGROBKOWE

POLO

ZAWSZE NAJDEMY NIEJSZE W PALENIU

WYTRZYMUJE SILNY WIATR

POLO

Pg 33 439 40-42, 624/6

Lampy Elektryczne

w wielkim wyborze wprost z wytwórni Ng 24708

Skrzypczak - Poznań

Św. Marcin 27 podwórko II p

Tapety Ceraty

gładkie, adamaszkowe meblowe, wózkowe, obrusy

Dywany

Chodniki, Dywaniki z linoleum, bouclé, ceratowe i pluszowe

Linoleum podłogowe i stolowe

Kokosowe chodniki i wycieraczki

Zb. Waligórski

Poznań Bydgoszcz Poczta 31 Gdańska 12

Przyjmuje się asygny „Kredyt”

Pg 33 452-39,160

Na Groby do iluminacji

Lampki kolorowe i białe szklane i celofanowe
Talerze iluminacyjne
Świece, wszystko w wielkim wyborze i znanych niskich cenach poleca

Centralna Drogeria **J. Czepczyński**

Poznań, Stary Rynek 8, telefon zbiorowy 45-45.

Oddział: Drogeria „UNIVERSUM”

Fr. Ratajczaka 38 Telefon 27-49

Pg 33 827-43,15

ODZIEŻ

OCHRONNA - ZAWODOWA

ZNAJA ZE SWOJ TRWAŁOŚCI

B. HILDEBRANDT

Poznań St. Rynek 73/74

Gdynia Świętojańska 5

Ng 51 493/4



ROYAL

najbardziej udoskonalone Maszyny do pisania w Poznaniu

BOLESŁAW SŁUPSKI

ul. 3-go Maja 4

Ng 51 985

Helena Buchmanowa

przeniosła pracownię

wykwintnej krawieczyny

Plac Wolności 17

Ng 28123

Proszki: „MIGRENO-NERVOSIN”

KOGUTEK

zastosowanie

GRYPA PRZEBIEGNIENIE

BOLE GŁOWY, ZĘBOW.

zastosowanie

tylko z KOGUTKIEM

Tg 21300

FUTRA LISY, SKÓRY

wszelkiego rodzaju, wielki wybór, najnowsze modele, ceny korzystne

dogodne warunki spłaty

Ng 24 593 tylko u

Jana Willmana

Poznań, Plac Wolności 7 podwórko I. piętro

Samochód

kupisz — sprzedasz przez drobne ogłoszenie w „Kurjerze Poznańskim”

Ng 1330

OBRZY PRAWY LEWORSKI

WROCŁAWSKA 36.

Ng 24 765/6

Drwalnia Poznańskiego Okręgu „Caritas”.

Idzie zima. Potrzeba drzewa rąbanego na podpałkę w kuchni i piecach. Gdzie go kupić? Od 10 lat służy społeczeństwu Drwalnia Poznańskiego Okręgu „Caritas”. Pracują w niej po jednym tygodniu najbardziej, ciesząc się, że zamiast jałmużny mogą otrzymać pracę i słuszną zapłatę. W roku ubiegłym pracowało 558 robotników i otrzymało gotówką 13.315,72 zł. I w tym roku drwalnia pracuje całą parą. Prosimy przeto o poparcie dobrego dzieła.

Drzewo opałowe pierwszej klasy dostarczamy wprost do domu. Wystarczy tylko zadzwonić pod nr 55-88 lub 36-24, albo zgłosić zapotrzebowanie na ul. Czajczą 3, lub Św. Marcin 8 II p.

Lombard Miejski w Poznaniu ogłasza licytację zastawów, która rozpocznie się w poniedziałek, dnia 15 listopada 1937 r. na sali Lombardu Miejskiego przy ul. Nowej 10 (wejście z ul. Sieroczej) i będzie się odbywała codziennie od godziny 16 do 20-tej.

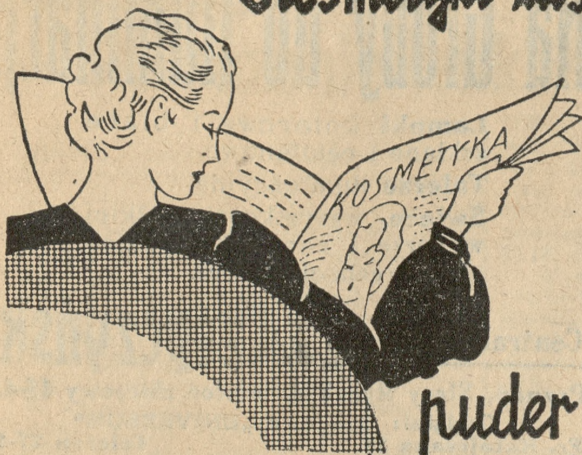
W myśl § 28 Statutu Lombardu będą licytowane zastawy, które w ciągu czterech tygodni po płatności pożyczki nie zostały wykupione ani też sprolongowane tj. zastawy złożone do 12 sierpnia 1937 r. włącznie i prolongaty, do których zapłacono odsetki do dnia 12 sierpnia 1937 r. włącznie.

Prolongaty będzie się przyjmować tylko do środy, dnia 10-go listopada 1937 r.

Uwaga: Wszelkie zastawy prolongaty objęte licytacją, niezapłacone tego samego dnia w którym zostały oddane do zaliczenia będą zlicytowane.

Lombard Miejski w Poznaniu, ul. Nowa 10 (wejście z ul. Sieroczej).

Kosmetyki zasada główna:



**puder
ABARID**

używać pudru roślinnego, nieszkodliwego, nie zatykającego porów, nadającego cerze świeżość i mat, w odcieniu karnacji. Takim jest roślinny, przygotowany na sproszkowanych cebulkach lilii białej

Najtańsze Źródło Zakupu

Farby
Lakiery
Pokosty
Pędzle
Smary
Oliwy
Tran
Karbolineum
Mydła i
Proszki do prania
Kosmetyki

F. G. Fraas Nast.

właśc. Wład. Kaiser
ul. Wielka 14 tel. 43-11
Hurtownia Drogerijna

Pg 31 088-9-38.125-6

SZKŁO OKIENNE

katedralne, kolorowe lustra, kit szklarski
szyby wystawowe i t. p. oprawa obrazów

„PATRIA“ Sp. z o. o.

Wały Zygm. Augusta 1, tel. 39-40

d 24755 Wykonujemy kompletne oszklenia budowlane

Gromada Puszczykowo sprzedaje w drodze publicznego przetargu

dwie parcele

położone jedna w Puszczykowie Starem o powierzchni ca 9 000 m²
druga w Puszczykowie o powierzchni 5 110 m². Cena szacunkowa
wynosi 60 gr z mtr.

Oferty z podaniem ceny kupna składać można w terminie do
20 listopada 1937 r. w Sołectwie w Puszczykowie. Otwarcie ofert
nastąpi na posiedzeniu Rady gromadzkiej, które odbędzie się w
dniu 23 listopada 1937 r. o godzinie 17 w szkole w Puszczykowie.

Skladający oferty winni złożyć kaucję w wysokości 20,— zł
w Zarządzie Gminnym w Puszczykowie. Konto PKO. Nr 202 408.
Gromada zastrzega sobie wybór oferenta z pośród trzech
osób najwięcej dających.

Blizszych informacji zasięgnąć można w Zarządzie Gminnym
w Puszczykowie. dg 24 831/2

Sołtys Gromady Puszczykowo (—) Dominiczak.

NAJWIĘKSZA FABRYKA WYKWINTNEJ ODZIEŻY W. KONKIEWICZ

POZNAN - STARY RYNEK 8.

polca: **PŁASZCZE - UBRANIA - MUNDURKI SZKOLNE**
znane z doskonałego kroju, trwałego materiału i przystępnej ceny.
Modne welonowe ubrania i płaszcze. Olbrzymi wybór.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde
dalejsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo,
f. w. x. a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie
nie może przekraczać 100 słów, w tym
5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1611
i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje
się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne
przyjmuje się do godz. 10,45.

1. DOMY - PARCELE

Kamienica
dwupiętrowa, 4 składy, miasto
powiatowe, do sprzedania, gotów-
ki potrzeba 20 000,— Zgłoszenia
Kurier Poznański zdg 39 739

Dom
z piekarnią pow. mieście, do-
brym położeniu sprzedam. Oferty
Kurier Poznański zdg 38 105

Kupię
parcele 400 m i 1 zł m², dogodne
spłaty, proszę podać okolice.—
Oferty Kurier Pozn. zdg 39 667

Dom
4 ubikacje z składem spoży-
wczym Gniezno, centrum korzyst-
nie za gotówkę sprzedam. Zgło-
szenia Agencja Kuriera Po-
znańskiego, Gniezno 1321,
ng 50 744-5

Kamienica
nowa Hetmańska 85 000, wpła-
ty 35 000, dochód 9 500

Kamienica
nowa komfortowa, Matejki, —
wpłaty 90 000, przejęcie 30 000,—
amortyzacji

Kamienica
nowa 41 000, wpłaty 20 000

Parcela
przy Góreckiej tanio sprzedam.

Karalus
Poznań, Marszałka Pocha 25,
zdg 40 278

Kamienice
dobre położenie, bez stempla
komfortowa, amortyzacja, do-
chód 10 500 natychmiast sprze-
dam. Zgłoszenia tylko kupują-
cych upraszam Kuriera Poznań-
skiego zdg 40 271

Domek
ogrodem, okolicy Poznania, ku-
pie. Oferty Kurier Poznański
zdg 40 310

2. PIENIĄDZ

2000
poszukuje, miesięcznie dam 150 zł
Oferty Kurier Pozn. zdg 39 943

Wspólniczki
samotnej, inteligentnej najmniej
2 000,— do otwarcia kawiarni,
szukam. Oferty Kurier Poznań-
ski zdg 39 986

800,—
na I hipotekę poszukuje wysoki
procent. Oferty Kurier Poznań-
ski zdg 40 216

4. OSOBISTE

W sprawach reklamy
korzystaj z pomocy Wydziału
Propagandy Kuriera Poznań-
skiego zdg 29 003

Chcesz
być zdrowym, stoluj się w śnia-
dalni Sobczyńskiego, Ratajczaka
2.

Pasy do ciąży
„Wanda”
Ratajczaka 27, zdg 40 146

4,—
trwała ondulacja, gwarancja, —
Masztalarska 7 a, zdg 40 122

6. OŻENKI

Znane
z olbrzymiego doboru pań — pa-
nów najpoważniejsze biuro

„Echo”
płatnia zapoznanie najszybciej,
Poznań, św. Marcin 51, telefon
50-30, Prospekty darmo,
zdg 40 089

7. SPRZEDAŻE

Watelina
dodatki krawieckie, guziki klamry
Mikolajczak, Jeznicka — Święto-
sławska 12, Pg 33 748-58.199

Maszyny
do obróbki drzewa i metalu pasy,
koła transmisji, narzędzia i po-
zatem

szafę żelazną
mam jeszcze tanio do oddania.
Koszewski, Stary Rynek,
zdg 36 667

„Meble W. Paetz”
Najnowocześniejsze wzory, niskie
ceny Poznań, Wrocławska 15 —
Coroczna wystawa na Targach
Międzynarodowych. Ng 50 293

Pianina
Fortepiany niezrówna-
nej jakości poleca
T. Betting i S-ka,
fabryka fortepianów
Leszno Wlkp. Cen-
niki, katalogi na za-
danie. Ng 51 573

Wózki
dziecięce, lalczynie, wybór tanio.
Trabczyńska, Pierackiego 11, —
podwórzu. „Kredyt”, zdg 28 568

Materiały
ubraniowe, płaszczywe fabryk
bielskich, tomaszowskich okaz-
yjn tanio do nabycia. Poznań,
Wielka 45, I piętro, zdg 35 682

Węgiel
Koks — Brykiety ofiaruje franko
dom Józef Nitschke, plac Drwe-
skiego, telefon 47-48. Przyjmuje
asygnaty „Kredyt”, zdg 38 731

Nowocześnie
urządzonej pierwszorządny skład
rzeźniczy sprzedam. Poważni re-
fleksanci zechcą złożyć oferty
Kurier Poznański zdg 39 084

Sprzedaj — Naprawa
montownia piór —
wszelkich systemów
piór wiecznych o-
łówków, automa-
tycznych. Naprawa
natychmiast w fir-
mie Józef Czo-
nowski, spec. skład
papieru, Poznań —
Fr. Ratajczaka 2,
dg 24 339

Skład
maki — wymiany zboża, dużym
mieście powiatowym sprzedam.
Do objęcia około 3 000 zł. Oferty
Kurier Poznański zdg 39 462/3

Futra
gotowe i na miarę oraz moder-
nizacja futer wykonuje we wła-
snej pracowni, wykonanie solid-
ne, wielki wybór wszelkich skó-
rek.

Ceny bezkonkurencyjne
Specjalny Magazyn Futur

St. Piotrowski
Szkoła 9. Przyjmuje asygnaty
„Kredyt”, dg 24 691/2

Płaszczki
Mundurki
Fartuszki
poleca
M. Malinowski
Fabryka konfekcji
damskiej. Poznań,
Stary Rynek 57.
Przyjmuje Asygnaty „Kredyt”,
dr 24 604

1 200 samochodów
rozebranych używanych części pod-
wozia mleczarskie, opony najtań-
iej w firmie Autoskład. Poznań
Dąbrowskiego 89 telefon 46-74,
d24 255-6

Bilard
okazyjnie. Oferty Kurier Po-
znański zdg 40 204

Lóżka
żelazne, materace różnego rodza-
ju tanio tylko u Perkowskiego,
Chwaliszewo 57, zdg 39 973/4

Tapczany
fotele, leżanki gwarantowanej ja-
kości najkorzystniej od fachowca
wprost z wytwórni. Wrocławska
nr 14, zdg 40 118

Nowości!
Guziki, klamry, broszki, paski,
bransolety, korale oraz
wszelkie dodatki
krawieckie
najtaniej
Andrzejewski,
Szkoła 13, dg 24 566

Kolonialke
dobre prosperujące, maglem,
mieszkaniami korzystnie sprze-
dam, powód choroba. Świerczew-
ska 30, zdg 39 914

Drogerie
w centrum bez towaru zł 1 000,—
sprzedam zaraz bardzo tanio.—
Zgłoszenia do Kuriera Poznań-
skiego zdg 39 949

Nowofundlandczyki
8 tygodniowe czystej rasy tanio
sprzedam. Zgłoszenia Kurier Po-
znański zdg 39 951

Jadalnia
antyczna bogato rzeźbiona. Pocztowa
21 — 4, zdg 40 001

Pianino
jak nowe czarne krzyżownik, —
marki niem. sprzedam Kurasiak,
Dakowy Mokre, zdg 39 921

Underwood
długi walek, regaly, kasa, forte-
pian sprzedam. Wrocławska 14,
m. 5, zdg 39 879

Lóżecko
dziecięce. Maleckiego 6 — 8,
zdg 39 890

Fortepian
Maleckiego doskonale utrzymany
ładna robotą, piękny ton. Strze-
lecka 6, m. 34, zdg 39 909

Skład
kolonialny, mieszkaniem, dobrze
prosperujący, bezkonkurencyjny
spiesznie sprzedam. Jan Sowin-
ski, Poznań, Garncarska 2,
zdg 39 976

Motocykl
AJS nowy okazjnie, Koszycyń-
ski, Dąbrowskiego 4, zdg 39 988

Pianino
zagraniczne w najlepszym stanie
czarne krzyżowe piękny ton —
sprzedam korzystnie. Oferty Ku-
rier Poznański zdg 39 985

Sklep
kapeluszy damskich
sprzedam w 75 tys. mieście, ład-
nie urządzonej, punkt centralny,
klientela zamożna. Oferty Ku-
rier Poznański zdg 39 405

Skład
papieru, galanteria, niebywała
okazja kupna powodu wyjazdu.
Zgłoszenia Szymczak, Focha 39,
podwórzu, zdg 39 795

Karakuły
futro obszerne prawie nowe, pri-
ma skóry sprzedam. Ratajczaka
11 a, trzecie wejście m. 68,
zdg 39 641

Sprzedam
całkowite urządzenie do wyrobów
proszków do prania. Oferty Ku-
rier Poznański zdg 40 082

Skład żelaza
sprzetów kuchennych, porcelany,
szkła, zaprowadzony, centrum
miasta powiatowego sprzedam
natychmiast. Oferty „Par” Po-
znań pod 43.18, Pg 33 898-43.18

Futro
karakulowe, piękne, nowe 1 250,
Masztalarska 7 — 4, zdg 40 275

Wysprzedaż
mebli, samowar, rozmaitości ta-
nio. Słowackiego 39, Komis. —
zdg 40 290

Dziś wszyscy
mówią, bo się
przekonał, że
najlepsze
pianino
lub
fortepian
tylko marki
„Betting”
Fabryka fortepianów Leszno, —
Katalogi, cenniki bezpłatnie.
Ng 50 394

Nieruchomość
z rzeźnictwem
z całkowitym urządzeniem — cen-
trum Torunia w pełnym biegu z
powodu wyjazdu korzystnie
sprzedam. Toruń, Różana 3,
Pg 33 859-64.129

Maszyny
do pisania
„Continental”
triumf techniki
Przedstawiciel-
stwo

Przygodzki, Hampel
i Ska
Poznań, Br. Pierackiego 18, te-
lefon 21-24, ng 49 970

Piecy
kucharki kaflowe przenośne naj-
taniej Milich, Dolna Wilda 49,
zdg 40 272

Radio
Philipsa (zmienny). Poczta 21
m. 1, zdg 40 123

Piętaśmowa
uniwersalna składająca się z 4
maszyn oraz motor elektryczny
okazyjnie sprzedam. Oferty „Par”
Toruń, pod „885”, Pg 33 884-64.128

Futra
wszelkiego ro-
dzaju wykonuje
w własnej pra-
cowni pierwszo-
rzednie, solidnie
Stale wielki wy-
bór gotowych fu-
ter oraz skórę
do najwykwint-
niejszych. Przyjmuje skóry do
garbowania i farbowania.

Lehmann
Poznań, Wrocławska 18, telefon
22-95, Rok lat 185. „Asygnaty
Kredyt”, Pg 29 744-36.23

Kolonialke
maglem, pokojem kuchnia tania
dzierzawa. Adres wskaże Kurier
Poznański zdg 40 170

Maszynę
do pisania „Underwood” sprze-
dam — biuro 9—16-tej. Półwie-
ska 35, zdg 40 139

Pianina
czolowej polskiej i
w kraju bezkonku-
rencyjnej fabryki
„Arnold Fibiger”
— oraz dobre pianina
używane poleca ko-
rzystnie

Centralny
Magazyn Pianin
Poznań, Pierackiego 11,
Ng 51 988

Zakład
fryzjerski z mieszkaniem, główna
ulica sprzedam tanio. Adres Ku-
rier Poznański zdg 40 236

Lóżko mosiężne
podwójne, francuskie 180 cm sze-
rokie, toaletka mosiężna, 2 krze-
sla stylowe angielskie skóra kryta
antyki, gabinet orzechowy, pra-
wie nowe korzystnie do nabycia.
Słowackiego 37 — 6, od 14—17,
zdg 40 141

Foksterierka
ładna, Górna Wilda 82 — 1,
zdg 40 201

Sypialnie
polerowane najkorzystniej. Da-
browskiego 79, Bocheński,
zdg 37 805

Czyszczarnia
do żyta na sprzedaż. Oferty Ku-
rier Poznański zdg 40 208

Najkorzystniej
kupisz w fachowej firmie

KASTOR
ŚW. MARCIN 55
ng 51 774

Ślubne
obrazki sześciolite, — zegarki
szwajcarskie regulowane. Ceny
od 18,— zł poleca Chwilkowski,
Bazar, Nowa 8, zdg 40 028/9

Radio
baterijne, Singera maszynę, piec
gazowy do łazienki sprzedam.
Szamarzewskiego 19, m. 4,
zdg 40 087/8

Świeczniki
stylowe

Krysztaly
okazyjnie. „Lamus”, Strzelecka 1,
Pg 29 737-37.33

Kamień
polny. Zgłoszenia Potasze 3, pod
Owinskami, zdg 40 185

Olympia
najwyższej jakości
maszynę do pisania
już od 260 złotych
poleca

Kochanowicz
i S-ka
plac Wolności 13, obok 3 Maja,
P 33 772

Maszyna
do szycia. Wroniecka 24 — 5,
zdg 40 094

Futro
damskie czarne 90,— zł średnia
figura. Wroniecka 24 — 5,
zdg 40 067

Platformę
na 50—60 ctn. dobrym stanie i
konia sprzedam. Zgłoszenia po-
między 13—15, telefon 78-42,
zdg 40 077/8

11. KUPNA

Cieżarówkę
półtora tonową w dobrym stanie
z krytą karpasem najchętniej re-
klamówkę kupię natychmiast za
gotówkę. Oferty Kurier Poznań-
ski dg 24 817

Piec
przenośny kupię. Oferty Kurier
Poznański zdg 39 493

Dźwigar
40 profil od 6 1/2 m kupię. Du-
rzyński, Kościan, zdg 39 797

Brylanty
srebro, złoto kupię
Kruk,
ul. 27 Grudnia 6, Ng 48 785

Kupię
wierzchołca do lat 12. Zgło-
szenia telef. 57-16, zdg 39 933

Szory
wyjazdowe okazjnie gotówka.
Oferty Kurier Pozn. zdg 39 962

Piec
kaloryferowy okazjnie, gotówka
Oferty Kurier Pozn. zdg 39 962

Maszynę
do pisania biurową używaną ku-
pię za gotówkę. Zgłoszenia po-
dana cena do „Par”. Poznań pod
„875”.

Gabinet
mniejszy wzgl. bibliotekę i biur-
ko orzechowym stanie kupię,
podać cenę. Oferty Kurier Pozn.
zdg 39 888

„Occasion”
Kupuje stara biżuterię, złoto, sre-
bro, brylanty, korale, Fraszczyn-
ski, Aleje Marcinkowskiego 23,
zdg 39 605

Potrzebna jest
większa ilość masła
do hurt. sprzedaży na Śląsk. —
Oferty Kurier Poznański
zdg 40 010

Motocykl
używany dobrym stanie kupię.
Oferty Kurier Poznański
zdg 40 009

Cieżarówkę
Chevrolet 1 1/2 tonny z platformą
w dobrym stanie kupię. — T.
Bensch, Dąbrowskiego 42,
zdg 40 237

Kupię
kaflowy piec przenośny używany.
Patrona Jackowskiego 43 — 1,
zdg 40 239

Kupię
futro, figura teższa. Rodzaj i ce-
nę do Kuriera Poznańskiego
zdg 40 160

Kupię
dziecięcy kinoaparat. Zgłoszenia
Kurier Poznański zdg 40 011

Poszukuję
reklamówkę wypożyczenie ewtl.
kupno. Zgłoszenia Kurier Pozn.
zdg 40 204

Kamień młyński
średnica 130 cm leżak potrzebny.
Oferty Kurier Poznański
zdg 40 211

Skład
bławatów, towarów krótkich lub
papieru, dobrze idący, kupię.
Zgłoszenia Guhr, Ostrow Pozn.
ng 52 037

Kwity
lombardowe, porcelane, meble,
broń, srebro, złoto wszelkie sta-
rożytności kupuję „Lamus”,
Strzelecka 1, P 31 216-33.76

Beczki
drewniane, żelazne dobrym sta-
nie kupuję Hachez, Marcina 65,
zdg 40 103

Maszynę
do pisania, mało używaną, w
bardzo dobrym stanie kupię za
gotówkę. Szczegółowe oferty z
podaniem typu i ceny pod
„58.255”, „Par”, Aleje Marcin-
kowskiego, Pg 33 8

Trzeciego Maja
Czteropokojowe
pierwsze piętro.
"Rex"
Trzeciego Maja 5. zdg 39 940

Dwupokojowe
komfortowe, Chelmońskiego 5. —
administracja. zdg 39 999

Pięciopokojowe
komfortowe, centralne II od za-
raz, Wyspiańskiego 14. zdg 39 874

Trzypokojowe
słoneczne, Wiosłarska 38.
zdg 39 896

Dwupokojowe
słoneczne wygodami zaraz, Nar-
górski, Łanowa 15. zdg 39 897

2
pokoje kuchnia, Główna 60 — 6.
zdg 39 966

Jednospokojowe
mieszkanie, Ks. Logi 17, m. 5.
Górczyn. zdg 40 140/50

4 pokojowe
słoneczne, balkon, komfort od-
stapie, Wąły Królowej Jadwigi
11 — 14. zdg 40 086

Pięciopokojowe
lekarza — adwokata, Plac Wol-
ności I piętro, Piekary 26 — 2.
zdg 40 096

Jasna
9, stróż, ładne dwupokojowe od-
nowione urzędnikowi. zdg 40 091

2
pokoje kuchnia do wynajęcia. —
Średnia 1, gospodarz. zdg 40 222

Dwupokojowe
kuchnia I front, Szwajcarska.
Świercz, Zupańskiego 18.
zdg 40 251

Mieszkanie
trzypokojowe
komfortowe ustawowo od gospo-
darza. Oferty Kurier Poznański
zdg 40 159

Pokój
meblami oddam, dzierżawa 13. —
Sienna 2, m. 14. zdg 40 073

Czteropokojowe
willa, ogród 100. — zł miesięcznie
Zgłoszenia Mazowiecka 11, II ptr.
5-8 wieczór. zdg 40 205

Dwupokojowe
II ptr. Stawieckiego 18 — 6.
zdg 40 210

Trzypokojowe
55. — małej rodzinie, Debiec, Po-
łudniowa 57. zdg 40 145

Dwupokojowe
Górczyn, informacje Marsz. Fo-
cha 190, kiosk. Pg 33 837-58.256

Trzypokojowe IV.
Niegołęwskich 6. zdg 40 158

3
pokoje, I piętro, Chociszewskie-
go 19. zdg 40 308

Budynek
nowy jednopiętrowy przy ul. Fr.
Ratajczaka, nadający się na cele
przemysłowe — handlowe do wy-
najęcia. Oferty Kurier Poznań-
ski zdg 40 266

4
pokoje z przynależnościami III
piętro, front przy Rynku Jeży-
ckim od 1. 11. wolne. Oferty Ku-
rier Poznański zdg 40 046

4
pokoje mieszkanie z przynależ-
nościami we willi przy Mazowiec-
kiej 36, od zaraz. Zgłoszenia Spół-
dzielni, Śniadeckich 23.
zdg 40 036

13. SZUKA MIESZK.

3
do 4 pokoi wysoki parter, w
śródmieściu, pewny płatek.
Zgłoszenia Kurier Poznański
zdg 39 857 lub tel. 64-70.

Wojskowy
poszukuje 2 pokoi kuchnia, ła-
zienka od 1 grudnia, Szczegółowe
oferty Kurier Poznański
zdg 40 187

Pewny płatek
poszukuje mieszkania 4-5 poko-
jowego, warunek centr. ogrzewa-
nie, komfort, możliwe I piętro.
Okoliczna opary, Słowackiego, Mie-
kiewicza. Oferty Kurier Pozn.
zdg 39 944

Pięciopokojowego
śródmieściu. Oferty cena Kurier
Poznański zdg 40 157

Trzypokojowego
Jeżyce wprost od gospodarza. —
kuchnia lub z góry. Oferty Ku-
rier Poznański zdg 40 260

Próżnego
gospodarza zaraz. Oferty Kurier
Poznański zdg 40 246

15. POKOJE UMEBL.

Panienkę
Rybaki 16, m. 17. zdg 38 854

Z klatki
frontowy z elektrycznością do
wynajęcia od 1 listopada, Aleje
Marcinkowskiego 1, m. 8 (dom
narożny). zdg 39 582

Próżny
słoneczny, elektryczność, łażen-
ka gazowa, drugie piętro, Wąły
Jagielli 22, m. 6. zdg 39 854

Dwuosobowy
Plac Asnyka 1 — 4. zdg 39 946

Miły
czysty, ciepły, Rybaki 22a, m. 6.
zdg 39 936

Śniadeckich
6 — 5. zdg 39 931

Panienki
na wspólny pokój. Woźna 9. —
m. 11 w podwórzu. zdg 39 929

Słoneczny
czysty, Mostowa 37 — 8, godz.
4-8. zdg 39 981

Wspólny
utrzymaniem — bez. Łakowa 16
m. 9. zdg 39 867

Pokój
Strusia 9, m. 9. zdg 39 869

Czysty
frontowy elektryczność panom.
Kwiatowa 13 — 10. zdg 39 899

Jedno
dwuosobowy. Grobla 29, m. 9.
zdg 39 905

Focha
82 — 1. zdg 39 911

Utrzymaniem
3 Maja 3 a — 17. zdg 39 989

Umeblowany
ciepły, Fredry 4, II. zdg 39 584

Pokój
całodziennym utrzymaniem zaraz
Mielżyńskiego 1 — 9. zdg 40 004

Szamarzewskiego
10, m. 3, ładny, czysty, inteligent-
nym. zdg 39 851

Urzędnikowi
elegancki, Przecznicza 10 — 1.
zdg 40 076

Dwuosobowy
Za Bramką 12 a — 3. zdg 40 071

Dobrze
umeblowany, Wielka 18 — 12 a.
zdg 40 188

Gabinet
jednosobowy, Romana Szymań-
skiego 3 — 5. zdg 40 193

Frontowy
Śniadeckich 11 — 7. zdg 40 217

Golebia
4 — 4. zdg 40 221

Wroniecka
18, m. 6. zdg 40 223

Marcin
31 — 9. zdg 40 252

Niekrepujący
willa, Aleja Pułaskiego 14/3.
zdg 40 169

Marcinkowskiego
1 a — 13. zdg 40 172

Dwuosobowy
panom. Światokrzyski 3 — 14.
zdg 40 151

Solidnemu
Różana 23 — 5. zdg 40 136

Pokój
panu, Czesława 17 — 7.
zdg 40 050

Zamek
Skośna 16 — 7. zdg 40 206

Duży
inteligentnej, Dąbrowskiego 25 a.
m. 5. zdg 40 214

Słoneczny
1-2 osób. Focha 74 — 5.
zdg 40 209

Frontowy
Drużbackiej 8 — 11. zdg 40 207

Pocztowa
23 — 6. zdg 40 144

Plac
Wolności 14 a, m. 8, niekrepuja-
cy, łażenka, utrzymaniem, bez.
zdg 40 107

Klatki
telefonem przyjeżdżającemu panu.
Piekary 12 a — 11, II piętro.
zdg 40 115

Dwuosobowy
obiadami bez. Działynskich 8.
mieszkanie 16. zdg 40 118

Tanio
Wroniecka 68 — 12. zdg 40 184

Czysty
frontowy, Stroma 7, m. 4.
zdg 40 169

Mielżyńskiego
4 — 12, pani. zdg 40 178

Ogrodowa
4 — 5. zdg 40 274

Czysty
Szwajcarska 19, m. 2. zdg 40 290

Jedno
dwuosobowy (utrzymaniem), ul.
Półwiejska 2 — 6. zdg 40 291

Niekrepujący
frontowy, słoneczny, Stroma 6,
m. 14. zdg 39 961

Ładny
Gasińskich 10, m. 7. zdg 39 960

Ładny
Gasińskich 10, m. 6. zdg 39 959

Działynskich
9 — 6. zdg 40 304

Lepszemu
utrzymaniem, Ratajczaka 33 —
m. 14. zdg 40 305

Elegancki
utrzymaniem, Św. Marcin 64 I
ptr., mieszk. 8. zdg 40 303

Mostowa
14 a — 33. zdg 40 127

2
męski i sypialnia solidnym stano-
wisku. Łakowa 9 — 4.
zdg 40 126

Pokój
wygodny, małżeństwo zaraz, ul.
Kwiatowa 4 — 2. zdg 40 282

Pani
zł 15. — frontowy, łażenka, elek-
tryczność. Strzelecka 27, m. 9.
zdg 40 307

Łakowa
7 a — 13. zdg 40 297

Marcinkowskiego
1 — 4. zdg 40 019

Pokój
umeblowany, elektryczność, ła-
zienka, niekrepujące wejście. Za
Bramką 5 b, m. 1. zdg 40 095

Poszukuje
pokoju śródmieście, porządnego,
ciepłego, jasnego, łażenka ewen-
tualnie telefonem. Oferty do Ku-
riera Poznańskiego zdg 39 865

Starsza
pani pokoju 15. — 20. — 15. 11.
Oferty Kurier Poznański
zdg 39 873

Mickiewicza
Jasna, centralnym. Zgłoszenia
Kurier Poznański zdg 39 996

Niekrepującego
30. — Oferty Kurier Poznański
zdg 39 259

Śródmieście
25. — zł solidnemu. Zgłoszenia
Kurier Poznański p. 1315

Garaże
motocyklowe i samochodowe do
wyzdierżawienia. Długa 3 (Ziel-
ne Ogródki) gospodarz.
dg 24 819

Poszukuje
ubikacji, przemysłowych, nada-
jących się na składnice i biura
w okolicy Starego Rynku. Szczegółowe
oferty Kurier Poznański
zdg 39 932

Lokalu
na kawiarnię szukam. Oferty
Kurier Poznański zdg 39 987

Restaurację
sala, mieszkaniem korzystnie wy-
najmie. Oferty Kurier Poznański
p. 1317

Lokal
duży 2 nowoczesne okna wysta-
wowe, centralne ogrzewanie wol-
ny. Stary Rynek 58. Zgłoszenia
Kruk, Stary Rynek 9.
zdg 40 256

Poszukuje
składu stroju lub próżnego, cen-
trum zaraz lub styczni. Zgłosze-
nia Zakrzewska, Poznańska 59.
zdg 38 322

Ubikacji
jasne, suche 50 m² do wynaje-
cia. Ul. Przemysłowa 27.
zdg 40 203

Polowania
poszukuje lub przystąpię jako
spółnik. Oferty Kurier Pozn.
zdrg 39 975

Chiromantka
przepowiada astrologiczno - gra-
fologicznie z kart, reki, tylko
krótki czas. Rogożno, W. Po-
znańska 263, u pp. Kachlickich.
ng 51 900

Nowości! Wymienite!
Dropsy mleczno-słodowe
anyżowe miodowe, rolka 5 gr
wszędzie do nabycia

Roma, Poznań
Fabryka Cukrów.
Pg 31 262 3-41.98.9

Znana Adarelli
przepowiada nieomylnie
z Bramań — reki. Przyjmuje
Podgórna 13, mieszkanie 10.
zdg 40 018



Ogłoszenia i kampanie reklamy gazetowej projektuje
i udziela fachowych porad

Wydział Propagandy
Wydawnictwo Drukarni Polskiej Sp. Akc.
Poznań, św. Marcin 70, I piętro o godz. 16-18.

Jedno
dwuosobowy. Dąbrowskiego 66 —
m. 9. zdg 40 102

Mostowa
4 — 13. zdg 40 104

Dwuosobowy
panom — panom. Spokojna 19.
m. 4. zdg 40 105

Grunwaldzka
13 — 8. zdg 40 052

Centrum
umeblowany panu lub pani.
Sew. Mielżyńskiego 4, m. 19.
zdg 40 325

Jedno
dwuosobowy. Dąbrowskiego 23.
m. 8, paniom. zdg 40 240

Niekrepujący
panu, Plac Bernardyński 1 — 5.
zdg 40 267

Mickiewicza
13 — 8, telefon 67-67, dwuosobo-
wy. zdg 40 054

Dwuosobowy
Małackiego 37 — 5. zdg 40 062

Aleje
Marcinkowskiego 20 — 36.
zdg 40 066

Pierackiego
10, m. 9, dwuosobowy.
zdg 40 045

Dwuosobowy
utrzymaniem, Pierackiego 9, m. 6
zdg 40 087

Dwuosobowy
front, pościel własna, Stroma 26,
m. 12. zdg 40 034

Pokoik
pokój solidnym, Górna Wilda 15.
m. 6. zdg 40 032

Frontowy
odnowiony nowo umeblowany —
kulturalnemu panu. Przecznicza 4
m. 5. zdg 40 031

Piekary
13 b — 8. zdg 40 030

Niekrepujący
telefon, Stolarska 2 — 6.
zdg 40 023

Pokoik
czysty dla panienki tanio. Szy-
perska 21, m. 5. zdg 40 020

Pokoju
śródmieściu poszukuje do 10. — zł
Oferty Kurier Poznański
zdg 40 260

Pokoju
centrum młode małżeństwo, cen-
tralnym, podać cenę. Oferty Ku-
rier Poznański zdg 40 142

Przyjeżdżna
kalka dla szuka eleganckiego nie-
krepującego pokoju zaraz. Oferty
Kurier Poznański zdg 40 295

Pokoju
bez spania z osobnym wejściem
ewentualnie z obiadem poszu-
kuje. Oferty Kurier Poznański
zdg 40 292

Niekrepującego
pokoiku chętnie osobnym wej-
ściem od 1. 11. 20. — zł, szuka
panienka. Oferty Kurier Poz-
nański zdg 40 268

Pokoiku
niekrepującego śródmieście 20 zł
poszukuje. Oferty Kurier Pozn.
zdg 40 051

Pokój
trzy łóżkami dla tancerek bli-
sko Placu Wolności potrzebny li-
stopad. Oferty cena Kurier Po-
znański zdg 40 026

Wspaniałomyślni
współobywatele są gorąco prosze-
ni o ofiarowanie znoszonego pla-
szczy zimowego, ubrania i nieco
bielizny dla bezrobotnego i bez-
domnego inteligenta, znajdują-
cego się w rozpaczliwym położe-
niu. Łaskawe zgłoszenia do Ku-
riera Poznańskiego zdg 39 452

Fryzjerzy baczność
żelazka oryginalne. Deuss para-
od 12 zł nie imitacja Duis Foeny
maszynki elektryczne, brzytwy,
użyteczki. Wenzlik, Aleje Mar-
cinkowskiego 19. Ng 50 298

Wytworny
wygląd i elegancję każdej Pani
potęguję

Suknia — płaszcz
lub
kostium
wykonany w Salonie mód
„Mira”
św. Marcin 32 telefon 47-84.
ng 49 332

Nadzór sądów
Netzel Edward Poznań - Szlag.
Zakłada winnice. Udziela porad.
dg 24 808.9

Jesienią
niezbędne pullovery, kostiumy,
swetry
kombinacje itp. wykonuje, prze-
rabia. Romana Szymańskiego 3,
m. 5, przy Światokrzyskim.
zdg 40 194

Naprawy lalek
peruczki. N. Muszyński, 27 Gru-
dnia 4. zdg 40 167

Trwałą
ondulację
szwajcarskim aparatem
farbowania najnowsza
farba, peruczki facho-
wo, ceny przystępne.
N. Muszyński, 27-go Grudnia 4
i 3 Maja 3.

Szczecin (Stettin)
wyjeżdżających do Szczecina lub
mających krewnych w Szczecinie
prosze o podanie adresu celem
skomunikowania się. Zlecenia
handlowe. Plac Kosza podroży.
Zgłoszenia Kurier Poznański
zdg 35 102

Koncesje
umieści inwalida w restauracji.
Oferty Kurier Pozn. zdg 40 279

24. NAUKA

Prywatny kurs
malarstwa i rysunku
K. Plater-Zyberk, art.-mal. Zgło-
szenia 3-5 po połud. Plac No-
womiejski 6 a, m. 24. zdg 39 482

Kursy stenografii
pisanie maszyną rozpoczynam
3 listopada. Kantaka 1.
zdg 33 997

Szkoła Tańców
Trzeciego listopada kurs począt-
kujących. Mikołajczak, Kłedec-
ka, św. Józefa 6. Pg 33 773-58.217

Nauczycielka
szuka korepetycji za obłady kul-
turalnym domu. Oferty Kurier
Poznański zdg 39 993

Korepetytora
matematyka francuska za pokój
utrzymanie. Oferty Kurier Pozn.
zdg 40 259

Student prawa
poszukuje korepetycji na mająt-
ku. Zgłoszenia Kurier Poznański
zdg 40 012

Stenografii
książkowoci, pisanie maszyną
udziela Kromczyńska, Ogrodowa
16, II. zdg 40 049

Ślepa maszyna
do nauki pisania na maszynie
bez pomocy nauczyciela. Cena z
obszernym podręcznikiem zł 15. —
Wysyłka pocztą po nadesłaniu zł
16. — Prospekt bezpłatnie. Cent-
rala Formularzy, Poznań, Mur-
na 2, narożnik Nowej 5.
Pg 33 836-43.17

Niemieckiego
nauczyciela szukam. Zgłoszenia
Kurier Poznański zdg 40 027

25. MUZYKA

Wielkopolska
Szkoła Muzyczna
Ratajczaka 26, Filia Focha 47. —
Prospekty bezpłatnie. zdg 33 018

Pianistka
z akordeonem szuka posady. —
Oferty Kurier Poznański
zdg 39 992

Pianista
akordeon, pierwszorzędnym wolny.
Oferty Kurier Poznański
Ng 51 735

programy radiowe

OGÓLNOPOLSKIE
Czwartek, 28 października.
6.15 audycja poranna; 11.15 po-
ranek szkolny dla liceów; „Sui-
ta”; 11.40 Ludwik van Beetho-
ven; Sonata G-dur op. 30 nr. 3.
— płyty; 12.05 audycja południo-
wa: 1. muzyka lekka, 2. dziennik
— pogadanka, 3. muzyka lekka;
15.30 wiad. gospodarcze; 15.45
rozmowa muzyka z młodzieżą;
16.15 muzyka salonna w wyk.
kwartetu rozgłoś. krakowskiej;
16.50 — pogadanka; 17.00 „Karte-
zjusz” — odczyt; 17.15 koncert
solistów (ze Lwowa); 17.50 porad-
nik sportowy; 18.00 sport; 18.10
Skrzynka ogólna; 18.25 muzyka
— płyty; 18.30 program; 18.35
audycja dla młodzieży wiejskiej;
19.00 „Bosman Kleń” — słuchowi-
sko Stefana Grabińskiego (ze
Lwowa); 19.3. duety w wyk. I.
Gadejskiej i J. Hupertowej;
19.50 pogadanka; 20.00 „Clivia”
— operetka w 3 aktach Nico Do-
stala, w przerwie ok. g. 20.45
dziennik i pogadanka; 22.00
„Walka o własne słowo” szkic li-
teracki; 22.15 koncert kameralny
Wyk. Kwartet Polski: Umińska
— I skrzypce, T. Ochlewski —
II skrzypce, M. Szaleski — al-
tówka, Z. Adamska — wiolon-
czela z udz. Janiny Wysockiej-
Ochlewskiej — fortepian; 22.50
ostatnie wiadomości.

POZNAN
Poznań — 11.40 wazanki ope-
rowe (płyty); 13.05 słoneczne me-
lodie Pucciniego (płyty); — 14.05
gielda; — 14.15 „Czar przyrody”
(płyty); 18.1. sport; 18.20 „Zegna-
my ptaki wędrownie” — pogada-
nka przyrodnicza; 18.30 Ludwik
Beethoven: Sonata f-moll (appa-
sionata) op. 57 (odegra. Halina
Targomska); 18.50 „Oszczędzajmy
słone”, pogo.anka relnicza; 23.00
koncert życzeń.

PROPONUJEMY
LAMPOWICZOM
16.00 Koenigsw Muzyka roz-
rywkowa. Monachium Muzyka
rozrywkowa. 17.00 Berlin. Kon-
cert solistów. 17.15 Wiedeń. Pie-
śni ang. 17.30 Budapeszt. Kon-
cert popularny. Frankfurt. Kon-
cert sol. 18.00 Koenigsw. Sonaty
skrzypcowe. — 18.30 Lille. Kwa-
drans polski. Tallin. „Sprzedana
narzeczona” op. kom. Smetany.

18.55 Wiedeń. „Don Juan” op.
Mozarta. 19.00 Londyn. Utwory
organowe Bacha. 19.10 Wrocław.
Muzyka operowa. Berlin. Muzy-
ka kameralna. Koenigsw. Muzy-
ka rozrywkowa w wyk. orkiestry
i sol. 19.30 iamburg. „Don Juan”
op. Mozarta. Sztokholm. Wesoly
wieczór muzyczny. 19.45 Laki.
Egzotyczne melodie. 20.00 Ber-
mgenster. Symfonia nr. 9 Beetho-
vena. Oslo. Koncert solistów.
20.10 Berlin. Wieczór tańca. „Ro-
penhaga. Koncert Beethovenow-
ski. 20.15 P. Parisien. Tr. z Pra-
gi poematu symf. Smetany „Mo-
ja Ojczyzna”. R. Romania. Fe-
stival muzyki polskiej z Ateneu-
m (Monuszko i Szopen). 20.30
Londyn Reg. Pios. nki paryskie.
20.55 Hilversum II. — Koncert
symf. 21.00 Mediolan i Rzym. —
Koncert uroczysty. 21.15 Frank-
furt. Pieśni ludowe i madrygaly.
Londyn Reg. Koncert symf. z
Queens Hall. 21.30 Lille. „Mal-
brough est mort” operetka Con-
stanta i Emerechtsa. W. Eifla.
„Francois les Bas bleus” ope-
ra kom. Bernicatta. Paris P. T. T.
„Henryk IV”, dramat Szekspira
z muz. Delannoy’a. 22.00 Bruks-
la flam. Symfonia „Pastoralna”
Beethovena. 22.05 R. Paris. Mu-
zyka kameralna. 22.30 Strass-
burg. Koncert muzyki czeskiej.
Sztutgart, Królweic i Koenigw.
Muzyka rozrywkowa i ludowa. —
22.55 Wiedeń. Muzyka rozrywko-
wa. 23.00 Drotwisch. Nabożeń-
stwo. Sztutgart. Muzyka lekka.
23.20 Drotwisch. Koncert ork.
24.00 Frankfurt i Sztutgart. Kon-
cert ork. Filharmon. Berlińskiej.

WARSZAWA
Warszawa II — (Mokotów).

